

# Spuren

jüdischen Lebens an der mittleren Oder

# Ślady

życia żydowskiego na  
Środkowym Nadodrzu

# Spuren

jüdischen Lebens an der mittleren Oder

# Ślady

życia żydowskiego na  
Środkowym Nadodrze

Text – Tekst: **Hilmar Schulz**  
Fotografie – Zdjęcia: **Yvette Thormann**

## Impressum

Text – Tekst: Hilmar Schulz

Fotografie – Zdjęcia: Yvette Thormann

Fotografische Bearbeitung – Obróbka fotografii,

Gestaltung & Produktion – Projekt i produkcja: Florian Reckert

Übersetzung – Tłumaczenie: Ewa Ochwiejewicz

Lektorat: Ewa Ochwiejewicz, Susanne Emig

Druck – Druk: Umweltdruck Berlin GmbH

Herausgeber – Wydawca: Ernst Herzog

<https://doi.org/10.21248/gups.72107>

Diese Publikation steht unter einer Creative Commons Namensnennung CC BY-NC-ND 4.0 Lizenz  
(<https://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>)

# Inhalt

## Spis treści

<b>4</b>	<b>Einführung</b>
<b>11</b>	Jüdisches Leben an der mittleren Oder
<b>18</b>	Die jüdischen Friedhöfe auf der polnischen Seite der mittleren Oder
<b>25</b>	<b>Die Orte in Deutschland</b>
<b>27</b>	Adlerquelle
<b>29</b>	Bad Freienwalde
<b>37</b>	Beeskow
<b>43</b>	Eberswalde
<b>57</b>	Frankfurt (Oder) - Słubice
<b>65</b>	Groß Neuendorf
<b>71</b>	Märkisch Buchholz
<b>75</b>	Oderberg
<b>79</b>	Schwedt/Oder
<b>87</b>	Storkow
<b>91</b>	Wriezen
<b>99</b>	<b>Die Orte in Polen</b>
<b>101</b>	Glisno - Gleißen
<b>105</b>	Gorzów Wlkp. - Landsberg an der Warthe
<b>111</b>	Krzeszyce - Kriescht
<b>115</b>	Międzychód - Birnbaum
<b>121</b>	Międzyrzecz - Meseritz
<b>127</b>	Ośno Lubuskie - Drossen
<b>133</b>	Pszczew - Betsche
<b>141</b>	Skwierzyna - Schwerin an der Warthe
<b>149</b>	Trzciel - Tirschtiegel
<b>153</b>	Trzemeszno Lubuskie - Schermeisel
<b>159</b>	Witnica - Vietz
<b>163</b>	Zbąszyń - Bentschen
<b>169</b>	Zielona Góra - Grünberg in Schlesien
<b>173</b>	<b>Anhang</b>
<b>175</b>	Der jüdische Friedhof
<b>180</b>	Symbole auf jüdischen Grabsteinen
<b>184</b>	Glossar
<b>189</b>	Abbildungsnachweis, Quellenverzeichnis Übersichtskarte: Umschlagklappe hinten

<b>Wprowadzenie</b>
Życie żydowskie na Środkowym Nadodrzu
Cmentarze żydowskie po polskiej stronie Środkowego Nadodrza
<b>Miejsca w Niemczech</b>
Adlerquelle
Bad Freienwalde
Beeskow
Eberswalde
Frankfurt (Oder) - Słubice
Groß Neuendorf
Märkisch Buchholz
Oderberg
Schwedt/Oder
Storkow
Wriezen
<b>Miejsca w Polsce</b>
Glisno
Gorzów Wlkp.
Krzeszyce
Międzychód
Międzyrzecz
Ośno Lubuskie
Pszczew
Skwierzyna
Trzciel
Trzemeszno Lubuskie
Witnica
Zbąszyń
Zielona Góra
<b>Aneks</b>
Cmentarz żydowski
Symbolika nagrobków żydowskich
Glosariusz
Wykaz zdjęć, Bibliografia
Mapa ogólna: tylna klapka okładki

# Einführung

## Wprowadzenie

Ernst Herzog

Mit dem vorliegenden Buch möchten wir für eine alte Kulturlandschaft Interesse wecken, deren lange, traditionsreiche jüdische Geschichte in Vergessenheit zu geraten droht. Wir möchten dazu einladen, die Orte auf beiden Seiten der Oder zu besuchen, um der verschwundenen jüdischen Kultur nachzuspüren und die Erinnerung daran wach zu halten.

Seit Jahrhunderten ist die Oder Lebensader eines Siedlungsraumes, in dem sich die unterschiedlichsten Kulturen begegneten: Deutsche, Slawen, Juden, Hugenotten und andere siedelten sich hier an und trugen dazu bei, dass sich diese Region zu einer bedeutenden, lebendigen Kulturlandschaft entwickelte. Mit dem Ende des Zweiten Weltkriegs verlor die Oder ihren verbindenden Charakter und wurde zu einem Grenzfluss. Die verschiedenen politischen Systeme, Sprachen und Religionen führten zu einem weitgehenden Verlust der kulturellen Identität der gesamten Region. Trotz der Grenzöffnung nach 1989 und politischer wie partnerschaftlicher Entwicklungen zwischen den Nachbarländern

Niniejszą książką pragniemy zainteresować Państwa starym krajobrazem kulturowym, którego długa, bogata w tradycje żydowska historia może zostać zapomniana. Zapraszamy do odwiedzenia miejsc leżących po obu stronach Odry, by odnaleźć ślady utraconej kultury żydowskiej i zachować o niej pamięć.

Przez stulecia Odra stanowiła centrum życia obszaru osadniczego, na którym spotykały się najróżniejsze kultury. Osiedlali się tutaj Niemcy, Słowianie, Żydzi, hugenoci i inni, którzy przyczynili się do rozwoju tego regionu, tak, by stał się ważnym, żywym krajobrazem kulturowym. Wraz z końcem II wojny światowej Odra przestała być spoiwem regionu i stała się rzeką graniczną. Różne systemy polityczne, różne języki i religie doprowadziły do szeroko rozumianej utraty tożsamości kulturowej całego regionu. Mimo otwarcia granic po 1989 roku oraz rozwoju sytuacji politycznej i partnerskiej pomiędzy sąsiadami, Odra nadal jest postrzegana jako linia dzieląca oba kraje.

Obszar geograficzny, o którym tutaj mowa, rozciąga się po obu stronach Odry, pomiędzy ujściem rzeki Nysy a Schwedt. Jest to główna

wird die Oder heute noch immer als eine Trennungslinie wahrgenommen.

Der geografische Raum, den wir hier betrachten, erstreckt sich beidseitig der Oder zwischen der Neißemündung und Schwedt. Historisch gesehen handelt es sich um das Kerngebiet der östlich der Oder gelegenen Neumark, die gemeinsam mit dem Sternberger Land nördlich und südlich durch die Herzogtümer Pommern und Schlesien eingegrenzt ist. Im Osten reicht unsere Region bis in das ehemalige Großpolen hinein, im Westen erstreckt sie sich über die östliche Mittelmark sowie über Teile der Niederlausitz, ein damals wie heute heterogenes Territorium.

Juden lebten in der Oderregion seit dem Mittelalter, jüdische Händler und Gewerbetreibende fanden in den städtischen Siedlungen gute Bedingungen. Doch Verfolgungen und Vertreibungen führten immer wieder zu Not und Armut. Unter preußischer Verwaltung, besonders infolge des Emanzipationsedikts von 1812, das eine rechtliche Gleichstellung zum Ziel hatte, verbesserte sich die Situation der Juden. Die freie Wahl des Wohnorts führte zu einer regen Zuwanderung in die Städte. In den ländlichen Gebieten jedoch bewirkte das rasante Wachstum eine zunehmende Verarmung der jüdischen Bevölkerung, sie leitete Ende des 19. Jahrhunderts eine Auswanderungswelle nach Westen ein. In der Folge lösten sich viele kleinere jüdische Gemeinden auf, Synagogen wurden veräußert, die Friedhöfe verfielen. Die antijüdische Politik der Nationalsozialisten setzte in den 1930er Jahren eine weitere Auswanderungswelle in die USA und nach Palästina in Gang. Schließlich

część leżącej na wschód od Odry historycznej Nowej Marchii, która wraz z ziemią torzymską graniczyła na północy z księstwem pomorskim, a na południu ze Śląskiem. Omawiany tu region sięga na wschodzie aż do terenów dawnej Wielkopolski, a na zachodzie obejmuje wschodnią część środkowej Marchii oraz część Dolnych Łużyc. Jest to zarówno w tamtych czasach, jak i obecnie terytorium niejednorodne.

Żydzi mieszkali na Nadodrzu od średniowiecza. Handlarze i rzemieślnicy żydowscy znajdowali w miastach i miasteczkach dobre warunki do życia. Jednak powtarzające się prześladowania i wypędzenia prowadziły także do ich zubożenia. Pod zarządem pruskim, zwłaszcza w wyniku edyktu emancypacyjnego z 1812 roku, którego celem było prawne równouprawnienie Żydów, ich sytuacja uległa poprawie. Swoboda wyboru miejsca zamieszkania doprowadziła do dużego napływu ludności żydowskiej do miast. Szybki rozwój gospodarczy powodował jednak na wsiach coraz większe zubożenie, co pod koniec XIX wieku zapoczątkowało falę emigracji na zachód. W rezultacie wiele mniejszych gmin żydowskich rozpadło się, synagogi sprzedano, a cmentarze popadły w ruinę. Antyżydowska polityka narodowych socjalistów doprowadziła w latach 30. XX wieku do kolejnej fali emigracji, do USA i Palestyny. W końcu, wraz z przejściem władzy przez nazistów, nastąpiło systematyczne wypędzanie i zagłada całej ludności żydowskiej.

Dziś to głównie cmentarze są świadectwem dawnego życia żydowskiego w regionie Środkowego Nadodrza i to im poświęcono w niniejszej książce najwięcej uwagi. Założenia cmentarne, wygląd nagrobków,

erfolgte mit der Machtübernahme der Nazis die systematische Vertreibung und Vernichtung der gesamten jüdischen Bevölkerung.

Heute sind es hauptsächlich die Friedhöfe, die Zeugnis vom einstigen jüdischen Leben in der mittleren Oderregion ablegen, sie finden im vorliegenden Buch besondere Beachtung. Die Anlagen der Begräbnisplätze, die Gestaltung der Grabsteine, die Inschriften und die Symbolik geben oft detailliert Auskunft über das Leben der Verstorbenen und über die sozialen und genealogischen Strukturen der Gemeinden. Während die Begräbnisplätze den Naziteror mehrheitlich unbeschadet überstanden haben, fielen die Synagogen zum größten Teil der Pogromnacht vom 9. auf den 10. November 1938 zum Opfer. Dennoch sind einige wenige Gebäude erhalten geblieben.

epitafia i symbolika nagrobna dostarczają szczegółowych informacji o życiu zmarłych, a także często o strukturach społecznych i genealogicznych społeczności. Większość cmentarzy żydowskich przetrwała terror nazistowski bez szwanku, ale większość synagog padła ofiarą pogromu w nocy z 9 na 10 listopada 1938 roku. Mimo to nieliczne budynki zachowały się, jednak często zostały przebudowane i dziś trudno rozpoznać je jako synagogi. Tu i ówdzie można znaleźć ukryte szczegóły, które wskazują na ich pierwotne przeznaczenie.

Ważnymi świadectwami życia żydowskiego są także budynki i przedmioty, które służyły celom rytualnym, na przykład mykwa (łaźnia rytualna) w Schwedt, sukka (szałas) w Eberswalde czy odnaleziony zwój Tory w Zielonej Górze (Grünberg in Schlesien).

Sie wurden jedoch oft umgebaut und sind heute kaum noch als Synagogen erkennbar. Hier und da findet man versteckte Details, die auf ihre ursprüngliche Bestimmung hinweisen.

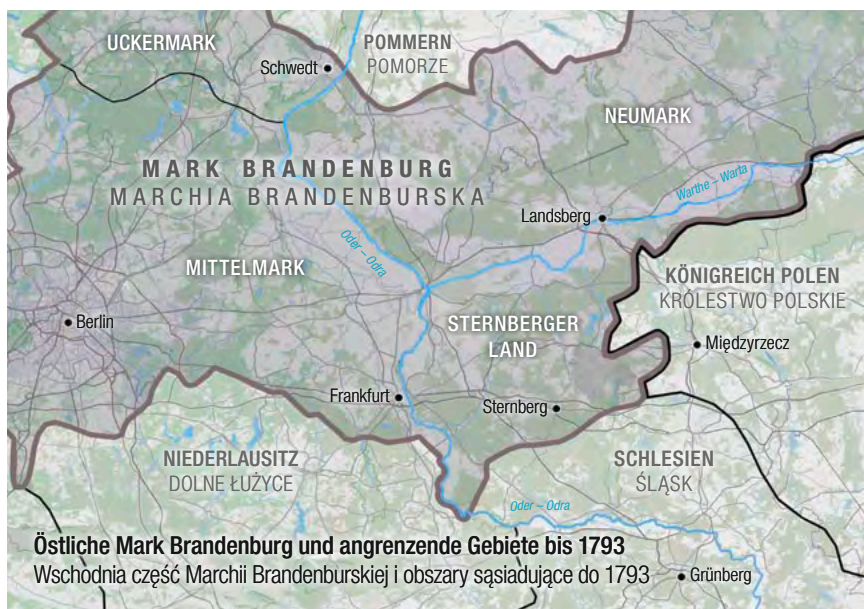
Zu den wichtigen Zeugnissen jüdischen Lebens gehören auch Bauwerke und Objekte, die rituellen Zwecken dienten, beispielsweise eine Mikwe (Ritualbad) in Schwedt, eine Sukka (Laubhütte) in Eberswalde oder eine wiedergefundene Torarolle in Zielona Góra (Grünberg in Schlesien). Manches wurde in den Bestand der jeweiligen Regionalmuseen übernommen, anderes findet sich an skurrilen Orten, wie das hölzerne Relief der Frauenempore in der ehemaligen Synagoge von Pstschew (Betsche), die jetzt eine Boutique ist oder der von goldenen Löwen bewachte Toraschrein (Aron ha-Kodesch) im Synagogengebäude von Międzyrzecz (Meseritz), in dem sich heute ein chinesisches Kaufhaus befindet.

Neben diesen sichtbaren Zeugnissen gehören auch die Lebenswege von Jüdinnen und Juden zu den Spuren der Vergangenheit. Ihre Geschichten spiegeln die gesellschaftlichen und politischen Lebensumstände und offenbaren oft Tragödien. Wohlhabende Juden aus Berlin erwarben Landsitze und Rittergüter diesseits und jenseits der Oder, Unternehmer und Fabrikanten gründeten wirtschaftliche Betriebe. Sie alle belebten die ländliche Infrastruktur, setzten sich für die Belange der jüdischen Religionsgemeinschaften ein und trugen wesentlich zum wirtschaftlichen Aufschwung der Oderregion bei. Andere zogen fort und gründeten moderne Warenhäuser in Leipzig, Frankfurt und Wien, wie Mitglieder der Fa-

Niektóre z nich są obecnie eksponatami w muzeach regionalnych, inne znajdują się w dziwacznych miejscach, jak na przykład drewniany relief z galerii dla kobiet w dawnej synagodze w Pstszewie (Betsche), w której obecnie znajduje się butik, szafa ołtarzowa na Torę (Aron ha-Kodesz) strzeżona przez złote lwy w budynku synagogi w Międzyrzeczu (Meseritz), w którym obecnie znajduje się chiński sklep.

Oprócz tych widocznych świadectw również i koleje życia Żydówek i Żydów należą do śladów przeszłości. Ich historie odzwierciedlają sytuację społeczną i polityczną, często ujawniając tragedie. Zamożni Żydzi z Berlina nabywali posiadłości wiejskie i dworki po obu stronach Odry, przedsiębiorcy i fabrykanci zakładali fabryki i zakłady przemysłowe. Ożywiali infrastrukturę wiejską, angażowali się w sprawy miejscowych żydowskich gmin religijnych i w znacznym stopniu przyczynili się do ożywienia gospodarczego na Nadodrzu. Inni wyjeżdżali i zakładali nowoczesne domy towarowe w Lipsku, Frankfurcie i Wiedniu, jak na przykład członkowie rodziny Tietzów z Międzyochodu (Birnbäum). Większość żydowskich współobywateli była dobrze zintegrowana ze społeczeństwami miejskimi i wiejskimi. Ich historie są tu również wspomniane.

W okresie powojennym stosunek państwa do kultury żydowskiej – zarówno w PRL jak i w NRD – nacechowany był brakiem zainteresowania i obojętnością. Wypędzenie Niemców z rejonu wschodniego Nadodrza oraz forsowana przez państwo polonizacja tego terenu doprowadziły do narzuconego politycznie odcięcia się od jego niemieckiej historii. Ponieważ kulturę żydowską uznano



milie Tietz aus Birnbaum (Międzychód). Die Mehrzahl der jüdischen Mitbürger war in die städtischen und dörflichen Gesellschaften gut integriert. Auch ihre Geschichten werden hier erzählt.

In der Nachkriegszeit war der staatliche Umgang mit der jüdischen Kultur sowohl in der Volksrepublik Polen als auch in der DDR von Desinteresse und Gleichgültigkeit geprägt. Die Vertreibung der Deutschen aus dem östlichen Oderraum und die staatlich forcierte Polonisierung zog eine politisch angeordnete Abgrenzung gegenüber der deutschen Geschichte nach sich. Die jüdische Kultur galt als Erbe der Deutschen und so wurden viele jüdische Begräbnisplätze mit offizieller Billigung abgetragen, eingeebnet oder Verfall, Plünderung und Zerstörung preisgegeben. Andere Friedhöfe findet man erst nach langer Suche verborgen in Waldstücken, vergessen und vernachlässigt, Hinweisschilder fehlen oft.

In den Anfangsjahren der ehemaligen DDR gehörte der Genozid an den Juden nicht zur offiziellen Gedenkkultur. Folglich kümmerte man sich von staatlicher Seite nicht um deren kulturelles Erbe, im Gegenteil: Der Friedhof in Strausberg wurde zugeschüttet, der in Bad Freienwalde abgeräumt, in Seelow wurde der Ruheort zu einem Parkplatz. Grabsteine des Angermünder Friedhofs landeten noch 1974 auf einer Mülldeponie. Andere Friedhöfe, wie in Biesenthal, Müncheberg und Fürstenwalde, erlitten ähnliche Schicksale. Das SED-Regime verharmloste Schändungen jüdischer Friedhöfe als »Kinderstreiche« und verleugnete damit Rassismus und Antisemitismus. In Zusammenhang mit den staatlichen Bemühungen um eine Verbesserung der internationalen

również za dziedzictwo niemieckie, wiele cmentarzy żydowskich zostało oficjalnie zlikwidowanych, zrównanych z ziemią lub pozostawionych na pastwę losu, grabieży i zniszczenia. Wiele cmentarzy można znaleźć dopiero po długich poszukiwaniach, są ukryte w lasach, zapomniane i zaniedbane, często bez jakiegokolwiek oznakowania.

W pierwszych latach istnienia NRD Zagłada Żydów nie była częścią oficjalnej kultury pamięci. W związku z tym państwo nie dbało również o ich dziedzictwo kulturowe. Wręcz przeciwnie, cmentarz w Strausbergu został zasypany, cmentarz w Bad Freienwalde zlikwidowany, a w Seelow miejsce spoczynku stało się parkingiem. Jeszcze w 1974 roku nagrobki z cmentarza w Angermünde trafiły na wysypisko śmieci. Podobny los spotkał i inne cmentarze, m.in. w Biesenthal, Müncheberg i Fürstenwalde. Reżim SED (Socjalistyczna Partia Jedności Niemiec) bagatelizował profanacje cmentarzy żydowskich jako »wybryki dzieciaków«, zaprzeczając w ten sposób rasizmowi i antysemityzmowi. Oficjalne nastawienie do judaizmu i Izraela zmieniło się w połowie lat 80. XX wieku, ponieważ władze NRD dążyły do poprawy międzynarodowej reputacji państwa. W nadziei na pomoc ekonomiczną ze strony USA wspierano finansowo gminy żydowskie, w Berlinie Wschodnim założono Centrum Judaicum, a także odrestaurowano nieliczne cmentarze żydowskie.

Ponad sześć milionów Żydów padło ofiarą masowych mordów dokonanych przez narodowych socjalistów, w tym trzy miliony w Polsce. Ośrodki zbiorcze, obozy pracy przymusowej i obozy zagłady są obecnie oficjalnymi miejscami pamięci. One również

Reputation der DDR wandelte sich Mitte der 1980er Jahre die offizielle Haltung zum Judentum und zu Israel. In der Hoffnung auf wirtschaftliche Hilfe aus den USA wurden jüdische Gemeinden finanziell unterstützt, das Centrum Judaicum in Ostberlin gegründet und einige wenige jüdische Friedhöfe wiederhergestellt.

Mehr als sechs Millionen Juden fielen den nationalsozialistischen Massenmorden zum Opfer, darunter drei Millionen in Polen. Sammelstellen, Zwangsarbeitslager und Vernichtungslager sind inzwischen offizielle Gedenkort. Auch sie gehören zu den Spuren der jüdischen Vergangenheit, sind aber nicht Gegenstand der vorliegenden Publikation. Erwähnt werden sollen aber die vielen in der Umgebung von Berlin errichteten Hachschara-Ausbildungsstätten, die der Vorbereitung zur Auswanderung junger Jüdinnen und Juden nach Palästina dienten, auch diese Orte sind Teil der jüdischen Erinnerungskultur.

Nach Kriegsende lebten im Gebiet der mittleren Oder so gut wie keine jüdischen Bewohner mehr. Heute existiert in Żary (Sorau) noch eine kleine jüdische Gemeinschaft, ab 1998 wurde infolge der Zuwanderung von Kontingentflüchtlingen aus der ehemaligen Sowjetunion eine jüdische Gemeinde in Frankfurt (Oder) gegründet, die mit ihren knapp 200 Mitgliedern zu einer der größten des Landes Brandenburg zählt.

Jüdische Kultur hat die Region der mittleren Oder wesentlich geprägt. Wir haben diese Region bereist und sind den Spuren der jüdischen Vergangenheit nachgegangen. Mit der vorliegenden Publikation möchten wir die Leser an unseren Entdeckungen teilhaben lassen.

stanowią część śladów żydowskiej przeszłości, ale nie są przedmiotem niniejszej publikacji. Należy jednak wspomnieć o licznych ośrodkach szkoleniowych Hachschary wybudowanych w okolicach Berlina, które służyły do przygotowania młodych Żydówek i Żydów do emigracji do Palestyny; miejsca te są również częścią żydowskiej kultury pamięci.

Po wojnie na Środkowym Nadodrzu praktycznie nie było już Żydów. Obecnie niewielka społeczność żydowska istnieje jeszcze w Żarach (Sorau), a w wyniku przyjmowania uchodźców z byłego Związku Radzieckiego we Frankfurcie nad Odrą powstała w 1998 roku gmina żydowska, która liczy obecnie prawie 200 członków i jest jedną z największych w Brandenburgii.

Kultura żydowska wywarła znaczny wpływ na region Środkowego Nadodrza. Przemierzaliśmy go, podążając śladami żydowskiej przeszłości. Niniejszą publikacją pragniemy podzielić się z czytelnikami naszymi odkryciami.



Als »Verbindungstreppe zwischen Neuebergstraße und Fischerstraße« war die kleine Stufengasse in Bad Freienwalde, die früher zur Synagoge hinabführte, im Kataster eingetragen. Der Volksmund nannte sie schlicht »Judentreppe«. Seit 1998 ist das ihr offizieller Name

Mała uliczka schodkowa w Bad Freienwalde wiodąca niegdyś do synagogi, wpisana była do rejestru katastralnego jako »schody łączące ulice Neuebergstraße i Fischerstraße«. W języku potocznym nazywano ją »schodami żydowskimi«. Od 1998 roku jest to jej oficjalna nazwa

## Jüdisches Leben an der mittleren Oder

### Życie żydowskie na Środkowym Nadodrze

Reinhard Schmook

Bereits im 13. Jahrhundert kamen im Zuge der deutschen Besiedlung des Oderlandes die ersten Juden auch in den mittleren Oderraum. Voraussetzungen für ihre Ansiedlung waren das Bestehen von Verkehrsstraßen und ein sich herausbildender Marktbetrieb in den meist kleinen Städten. Eine erste Erwähnung der Anwesenheit von Juden ganz in der Nähe datiert auf den 14. Juni 1309 in Prenzlau. Hier erteilte der askanische Markgraf Woldemar der Stadt das Münzrecht und mahnte die Christen und die Juden zum korrekten Umgang mit diesem Recht. Ein anderes Zeugnis für diese frühe Ansiedlung liegt auch aus Frankfurt (Oder) vor (1294). Die wirtschaftliche Tätigkeit der Juden konzentrierte sich in jener Zeit auf den Handel, vor allem auf das Pfandleihgeschäft sowie den Hausier-, Fleisch-, Fell-, Haustier- und Viehhandel. Besonders auf dem Gebiet des Pferdehandels sowie des Geldwechsels und -verleihs waren sie aktiv tätig.

Als sich um die Mitte des 14. Jahrhunderts der Schwarze Tod auch über das Oderland ausbreitete, wurden die Juden für

Pierwsi Żydzi pojawili się na Środkowym Nadodrze w ramach osadnictwa niemieckiego już w XIII wieku. Warunkiem ich osiedlania się było istnienie szlaków komunikacyjnych oraz rozwijająca się działalność rynkowa, przeważnie w małych miastach. Pierwsza wzmianka o obecności Żydów w okolicy pochodzi z 14 czerwca 1309 roku z Prenzlau. Margrabia brandenburski Waldemar nadał miastu prawo do bicia monet oraz napomniął chrześcijan i Żydów, aby z tego prawa właściwie korzystali. Inne świadectwo wczesnego osadnictwa żydowskiego pochodzi z Frankfurtu nad Odrą (1294). Działalność gospodarcza Żydów koncentrowała się w tym czasie na handlu oraz prowadzeniu lombardów, gdzie można było uzyskać kredyt lub pożyczkę pod zastaw. Zajmowali się drobnym handlem obwoźnym, a także handlem mięsem, futrami, skórami i żywym inwentarzem. Najaktywniejsi byli na obszarze handlu końmi oraz obrotu pieniędzmi.

Kiedy w połowie XIV wieku czarna śmierć rozprzestrzeniła się również w rejonie Odry, winą za epidemię dżumy obarczono Żydów.

die Pestepidemie verantwortlich gemacht. Eine Welle von Pogromen erfasste daraufhin die Mark Brandenburg, wobei es z. B. im Jahre 1351 nachweislich auf Veranlassung des Landvogtes Johann von Wedel zur Verbrennung der Juden von Königsberg/Neumark kam. Anderswo, z. B. in Prenzlau, blieben sie aber weiterhin ansässig.

Aus ähnlichen Anlässen wurden die Juden in der Mark Brandenburg in den Jahren 1446, 1510 und 1571 dreimal vertrieben, wobei sie sich nach 1446 und 1510 kurze Zeit später wieder ansiedeln durften. Gegen eine Geldzahlung und weitere Abgaben erhielten sie Aufnahme- und Geleitbriefe, durch die sie für eine festgelegte Zeit im Lande bleiben konnten. Das sogenannte Schutzgeld war jedes Jahr neu zu entrichten. Mit der Vertreibung der Juden im Jahre 1571 begann der tiefste Einschnitt in der Geschichte der märkischen Judenansiedlung. Fast 100 Jahre war es ihnen danach nicht mehr erlaubt, sich in der Mark Brandenburg aufzuhalten.

Gut 20 Jahre nach dem Ende des Dreißigjährigen Krieges waren dessen Folgen auch im Oderland allenthalben zu spüren. Ganze Orte lagen wüst und das Kurfürstentum Brandenburg befand sich in einer wirtschaftlichen Krise. Es fehlte vor allem an Menschen, Geld, Unternehmer- und Pioniergeist, um das Land wieder aufzubauen. Am 21. Mai 1671 erließ Kurfürst Friedrich Wilhelm daher das »Edikt wegen aufgenommenen 50 Familien Schutzjuden, ...«. Zuvor waren 3.000 Juden aus Wien ausgewiesen worden, von denen Friedrich Wilhelm aber nur 50 der wohlhabendsten Familien aufnehmen wollte. Sie wurden hauptsächlich in Berlin und Frankfurt (Oder) angesiedelt, doch es

Przez Marchię Brandenburską przetoczyła się wówczas fala pogromów, na przykład udokumentowany jest przypadek z 1351 roku, gdzie na polecenie wójta Johanna von Wedla spalono Żydów w Chojnie (Königsberg/Neumark). Ale gdzie indziej, np. w Prenzlau, pozwolono im na pozostanie w mieście.

Z podobnych przyczyn wypędzano Żydów z Marchii Brandenburskiej jeszcze trzykrotnie, w 1446, 1510 oraz 1571 roku. Przyczym w latach 1446 i 1510 już krótko potem pozwolono im na powrót i ponowne osiedlenie. Po uiszczeniu odpowiednich opłat oraz innych podatków Żydzi otrzymywali listy akceptacyjne i glejty, które pozwalały im pozostawać na danym terytorium przez określony czas. Tak zwany podatek ochronny płacono raz na rok. Wypędzenie Żydów w 1571 roku było największą cezurą w historii osadnictwa żydowskiego w Marchii. Przez prawie 100 lat nie wolno im było przebywać na terenie Brandenburgii.

Jeszcze 20 lat po zakończeniu wojny trzydziestoletniej jej skutki były odczuwalne na całym obszarze Środkowego Nadodrza. Całe miasta były spustoszone, a Marchia Brandenburska przeżywała kryzys gospodarczy. Do odbudowy kraju brakowało przede wszystkim ludzi, pieniędzy oraz ducha przedsiębiorczości i pionierstwa. 21 maja 1671 roku wielki elektor Fryderyk Wilhelm wydał więc »Edykt o przyjęciu 50 protegowanych rodzin żydowskich, ...«. Wcześniej wygnano z Wiednia 3.000 Żydów, jednak Fryderyk Wilhelm chciał przyjąć tylko 50 najbogatszych rodzin. Żydzi ci osiedlili się głównie w Berlinie i Frankfurcie nad Odrą. Nie trzeba było długo czekać, aby pierwsi

dauerte nicht lange, bis die ersten Juden auch in den kleinen Städten beiderseits der mittleren Oder auftauchten. Im Verlauf des 18. Jahrhunderts gab es bald keine Stadt mehr in diesem Gebiet, in der nicht jüdische Familien lebten.

Schon 1674 wurde dem Schutzjuden Isaac Levy ein Schutzbrief für Freienwalde einschließlich der Konzession zum Wollhandel ausgestellt. Bis 1688 waren in der Stadt schon vier Juden ansässig geworden. Doch die Freienwalder Bürger waren mit dem kurfürstlichen Edikt nicht recht einverstanden. Vorurteile gegenüber einer Minderheit, die bisher immer nur diskreditiert wurde, und die Furcht vor erfolgreichen Handelskonkurrenten mögen die Bürgerschaft unter recht fadenscheinigen Vorwürfen zu offener Ablehnung bewogen haben. Mit allen Mitteln wollten die Stadtbürger von Freienwalde »ihre« Juden wieder loswerden. Pflichtgemäß erstatteten Bürgermeister und Rat in einem Brief vom 8. Juni 1688 an Kurfürst Friedrich III. darüber Bericht, »wie die Juden sich bisher verhalten und ob es der Stadt und dem Gemeinen besten Zutraglich oder schädlich, die Juden hier geduldet werden, und lenger bleiben möchten«. In dem Schreiben lassen sie an den Juden kein gutes Haar und überziehen sie mit haarsträubenden Vorwürfen: »Bestehet der Juden Handtirung darin, daß sie vor sich nichts arbeiten, sondern nur bloß durch Schachern und Wucher Von den Christen sich nehmen, wie Sie dann frey sagen, ihro profession es also mitbringe. (...) Das Meiste auch ist, daß alles, waß etwan in als außer der Stadt gestohlen wird, nirgends als an die Juden kompt, ...«

Żydzi pojawili się także w małych miastach po obu stronach Środkowego Nadodrza. Z biegiem XVIII wieku nie istniało już wkrótce w okolicy żadne miasto, w którym nie mieszkałyby rodziny żydowskie.

Już w 1674 roku Żyd protegowany Isaac Levy otrzymał glejt pozwalający mu na osiedlenie się we Freienwalde, zawierający również zezwolenie na handel wełną. W 1688 roku w mieście mieszkało już czterech Żydów. Mieszkańcy Freienwalde nie zgadzali się jednak z postanowieniami elektorskiego edyktu. Uprzedzenia wobec mniejszości, którą dotąd tylko dyskryminowano, oraz obawa przed silną konkurencją gospodarczą skłoniły mieszczan do jawnego odrzucenia edyktu, podając dość niedorzeczne zarzuty. Mieszkańcy Freienwalde próbowali wszelkimi środkami pozbyć się »swoich« Żydów. W piśmie z dnia 8 czerwca 1688 roku burmistrz i rada miejska przepisowo złożyli elektorowi Fryderykowi III raport o tym, »jak to Żydzi zachowywali się do tej pory oraz, czy tolerowanie ich byłoby korzystne, czy jednak szkodliwe dla miasta i społeczności, jeśli pozostaną tu na dłużej«. List nie pozostawia na Żydach suchej nitki, a mieszczanie wysuwają przeciwko nim niesłychane oskarżenia: »praca Żydów polega na tym, że w ogóle na siebie nie pracują, tylko od chrześcijan zabierają, targując się i lichwę uprawiając, jak to potem twierdzą, że taka ich profesja. (...) Najgorsze jest to, że wszystko, co w mieście lub poza nim zostanie skradzione, nie trafi nigdzie indziej, jak tylko do Żydów, ...«.

Po kolejnych złośliwych insynuacjach skierowano do elektora następującą prośbę: »I bardzo byśmy chcieli, gdyby Wasza Miłość



Nach weiteren bösartigen Unterstellungen wird folgende Bitte an den Kurfürsten gerichtet: »Und wolten wir, wenn E. Churf. Gnaden unß die hohe Gnade Zuthun gnädigst geruheten, sehr gerne sehen, daß zu Freyenwalde kein Jude mehr seßhafft wehre ...«. Des Vorteils wohl bewusst, den die Juden für den wirtschaftlichen Aufschwung der armen Mark Brandenburg bedeuteten, entsprach der Kurfürst dieser Bitte natürlich nicht.

Am 17. April 1750 erließ König Friedrich II. das »Revidierte General-Privilegium und Reglements vor die Judenschaft im Königreiche Preußen«. In den Städten an der mittleren Oder durften sich nun vor allem Juden niederlassen, wenn sie und ihr Wirken wirtschaftsfördernde Impulse erwarten ließen. Im Jahre 1750 finden wir sechs Schutzjuden in Wriezen, die sich mit Moses Marcus sogar einen eigenen Schulmeister leisteten: Abraham Jacob, Wulff Benjamin, Michael Manasse, Selig Levin, Aron Elias und Michael Samuels Witwe. 1787 wohnten in Wriezen 11 Familien mit 46 Personen. Die Zahlen schwanken, denn 1801 werden nur noch 7 Familien mit 42 Seelen registriert. So etwa muss man sich die Entwicklung auch in den anderen Städten links und rechts der Oder vorstellen.

Im Jahre 1812 wurde aufgrund des preußischen Emanzipationsedikts die Juden zu »Einländern und preußischen Staatsbürgern« erklärt. Sie mussten aber einen vererbaren Familiennamen annehmen. Doch erst 1847 wurden sie in ihren staatsbürgerlichen Rechten und Pflichten den christlichen Untertanen gleichgestellt. Jetzt gründeten sie im ganzen Oderland eigene Gemeinden und bauten sich, je nach Ver-

zechial taskawie udzielić nam tej wysokiej łaski, aby we Freyenwalde nie osiedlano już więcej Żydów ...«. Oczywiście elektor, zdając sobie sprawę z korzyści gospodarczych, jakie Żydzi przynosili biednej Marchii Brandenburskiej, nie spełnił tego życzenia.

17 kwietnia 1750 roku król Fryderyk II wydał »Poprawiony Regulamin Główny i Generalne Przywileje dla Żydostwa w Królestwie Pruskim«. Żydom wolno było osiedlać się w miastach Środkowego Nadodrza pod warunkiem, że ich działalność będzie stymulować rozwój gospodarczy. W 1750 roku we Wriezen mieszkało sześciu żydów protegowanych, których stać było nawet na własnego nauczyciela, Mosesa Marcusa. Byli to Abraham Jacob, Wulff Benjamin, Michael Manasse, Selig Levin, Aron Elias i wdowa po Michaelu Samuelu. W 1787 roku we Wriezen mieszkało już 11 rodzin żydowskich, łącznie 46 osób. Liczby te wahały się, gdyż w 1801 roku odnotowano już tylko 7 rodzin i w sumie 42 osoby. Tak mniej więcej należy sobie wyobrazić rozwój i w innych miastach po lewej i prawej stronie Odry.

W 1812 roku na mocy pruskiego edyktu emancypacyjnego Żydzi zostali uznani za »tubylców i obywateli pruskich«. Warunkiem było przyjęcie dziedzicznego nazwiska rodowego. Jednak dopiero w 1847 roku Żydzi uzyskali pełne prawa i obowiązki obywatelskie, na równi z poddanymi chrześcijańskimi. Zakładali więc na terenie całego Nadodrza samodzielne gminy i, w zależności od sytuacji finansowej, budowali mniej lub bardziej okazałe synagogi.

W miastach Nadodrza, w których istniały gminy żydowskie, toczyło się teraz bogate życie gospodarcze i religijne. Powstawały

mögenslage, mehr oder weniger aufwändige Synagogengebäude.

In den Städten des Oderlandes entfaltete sich nun in den jüdischen Gemeinden ein reiches wirtschaftliches und religiöses Leben. Es entstanden jüdische Konfektionsgeschäfte, ließen sich jüdische Ärzte und Anwälte nieder und es wurde auf die jüdischen Familien kein obrigkeitlicher Druck mehr ausgeübt. Doch ein aus christlichem Dogmatismus herrührender Antisemitismus, der allmählich rassistische Züge annahm, erreichte bald auch die städtischen Gesellschaften. Trotzdem gelang es den jüdischen Mitbürgern in den Kleinstädten, allgemeine Anerkennung zu finden und das Alltagsleben mitzubestimmen, vor allem auf handelstechnischem Gebiet. Außer in ihren Glaubenspraktiken unterschieden sie sich bald nicht mehr von ihren christlichen Nachbarn.

Das änderte sich infolge des verlorenen Ersten Weltkrieges, als sich in Deutschland der schon vorher vorhandene latente Antisemitismus verstärkte. Mit dem Aufkommen der nationalsozialistischen Ideologie in den 1920er Jahren, die immer mehr Anhänger fand, wurde die Emanzipation der Juden wieder infrage gestellt. Das bekamen auch die jüdischen Familien in den Städten des Oderlandes zunehmend zu spüren. Wie sich dieser Vorgang in Bad Freienwalde abspielte, ist in dem Buch »Das Leben geht weiter« des hier geborenen Psychoanalytikers und Schriftstellers Dr. Hans Keilson (1909-2011) nachzulesen.

Über zweieinhalb Jahrhunderte haben jüdische Mitbürger und ihre Familien in den Städten und auch auf dem Lande beiderseits der mittleren Oder das Alltagsleben mitbe-

żydowskie sklepy odzieżowe, osiedlali się żydowscy lekarze i prawnicy, a rodziny żydowskie nie były już narażone na naciski ze strony władz. Jednak antysemityzm wywodzący się z dogmatyzmu chrześcijańskiego, który stopniowo nabierał cech rasistowskich, wkrótce dotarł także i do małych społeczności. Niemniej jednak w małych miastach współobywatelom żydowskim udało się zdobyć powszechne uznanie i współdecydować o życiu codziennym, zwłaszcza w dziedzinie handlu. Poza praktykami religijnymi nie różnili się już niczym od swoich chrześcijańskich sąsiadów.

Zmieniło się to w wyniku przegranej I wojny światowej, kiedy nasilił się skrywany wcześniej, ale obecny w Niemczech antysemityzm. Wraz z rozwojem ideologii narodowego socjalizmu w latach 20. XX wieku, która zyskiwała coraz większe rzesze zwolenników, emancypacja Żydów ponownie stanęła pod znakiem zapytania. Coraz bardziej odczuwały to także rodziny żydowskie żyjące na terenie Środkowego Nadodrza. O przebiegu tego procesu w Bad Freienwalde można przeczytać w książce »Das Leben geht weiter« (Życie toczy się dalej) urodzonego tu psychoanalityka i pisarza Hansa Keilsona (1909-2011).

Przez ponad dwa i pół wieku żydowscy mieszkańcy współtworzyli życie codzienne w miastach oraz na wsiach po obu stronach Środkowego Nadodrza, byli częścią lokalnego społeczeństwa. Fanatyzm rasowy nazistów, oparty na wcześniejszych antysemickich uprzedzeniach, doprowadził od momentu dojścia Hitlera do władzy w 1933 roku do bezprzykładnej nagonki antyżydowskiej, w wyniku której zniszczono całkowicie

stimmt, waren sie ein Teil der bürgerlichen Gesellschaft. Der Rassenwahn der Nazis, basierend auf älteren antisemitischen Vorurteilen, führte dazu, dass seit ihrer Machtübernahme im Jahre 1933 eine beispiellose antijüdische Hetze ausbrach, an deren Ende alles jüdische Leben auch hier ausgelöscht wurde. Wer es nicht schaffte, noch rechtzeitig zu emigrieren, wurde deportiert und ermordet.

Nach der Zerschlagung des Naziregimes und dem verheerenden Kriegsende im Mai 1945 kehrten nur wenige der überlebenden Juden in die Heimat zurück. Die Orte östlich der Oder waren polnisch geworden. Dort suchte man alles Deutsche zu tilgen, auch alle jüdischen Erinnerungen. Auch westlich der Oder gab es keine jüdischen Gemeinden mehr. Die jüdischen Begräbnisplätze hatten zum Teil die Nazizeit leidlich überstanden. Wenn sie nicht aus privatem Interesse, von verantwortungsbewussten Bürgermeistern oder von einer der Kirchengemeinden in Ordnung gehalten wurden, verfielen sie. Von den Synagogen waren nur noch die wenigen übrig, die schon vor 1933 eine profane Nutzung erhielten. Ein Umdenken setzte erst in den letzten Jahren der DDR ein, als im Zuge der politischen Anerkennungsbestrebungen ab 1987 im Oderland einige jüdische Friedhöfe aufgeräumt, neu eingefriedet und mit Gedenktafeln versehen wurden.

Nach der Wiedervereinigung Deutschlands setzte sich dieser Prozess fort und die meisten jüdischen Erinnerungsorte präsentieren sich heute in einem würdigen Zustand, werden aber auch immer wieder geschändet. Ganz wichtig für die Erinnerungskultur sind die Stolpersteine

Lebens jüdische in diesem Gebiet. Tausende, die nicht wollten auswandern, deportiert und ermordet.

Nur wenige von den überlebenden Juden kehrten nach dem Ende des Zweiten Weltkriegs im Mai 1945 nach ihrer Heimat zurück. Die Orte östlich der Oder waren polnisch geworden. Dort suchte man alles Deutsche zu tilgen, auch alle jüdischen Erinnerungen. Auch westlich der Oder gab es keine jüdischen Gemeinden mehr. Die jüdischen Begräbnisplätze hatten zum Teil die Nazizeit leidlich überstanden. Wenn sie nicht aus privatem Interesse, von verantwortungsbewussten Bürgermeistern oder von einer der Kirchengemeinden in Ordnung gehalten wurden, verfielen sie. Von den Synagogen waren nur noch die wenigen übrig, die schon vor 1933 eine profane Nutzung erhielten. Ein Umdenken setzte erst in den letzten Jahren der DDR ein, als im Zuge der politischen Anerkennungsbestrebungen ab 1987 im Oderland einige jüdische Friedhöfe aufgeräumt, neu eingefriedet und mit Gedenktafeln versehen wurden.

Nach der Wiedervereinigung Deutschlands setzte sich dieser Prozess fort und die meisten jüdischen Erinnerungsorte präsentieren sich heute in einem würdigen Zustand, werden aber auch immer wieder geschändet. Ganz wichtig für die Erinnerungskultur sind die Stolpersteine

des Künstlers Gunter Demnig, die an ermordete jüdische Mitbürger erinnern. Es ist nicht zu erwarten, dass jüdisches Leben in die Orte beiderseits der mittleren Oder zurückkehrt. Eine Ausnahme bildet lediglich die ab 1998 neu entstandene jüdische Gemeinde in Frankfurt (Oder). Die Erinnerung aber, vor allem diejenige an die Vertreibung und Ermordung der Juden, muss unter allen Umständen wachgehalten werden. Der Antisemitismus, der sich in letzter Zeit wieder offen zeigt, darf nicht erneut das Denken vernebeln. Dagegen und gegen das Vergessen helfen die Vermittlung der geschichtlichen Zusammenhänge und die dauerhafte Pflege der authentischen Erinnerungsorte.

**Dr. Reinhard Schmook**, Leiter des Oderlandmuseums in Bad Freienwalde

Lebens jüdische in diesem Gebiet. Tausende, die nicht wollten auswandern, deportiert und ermordet.

**Dr. Reinhard Schmook**, Direktor Oderlandmuseum in Bad Freienwalde

# Die jüdischen Friedhöfe auf der polnischen Seite der mittleren Oder

## Cmentarze żydowskie po polskiej stronie Środkowego Nadodrza

Andrzej Kirmiel

Um über die jüdischen Friedhöfe im mittleren Oderraum (heutige Woiwodschaft Lebus) zu schreiben, sollte man zunächst die Geschichte derer erzählen, die sie hinterließen. Dies ist jedoch keine leichte Aufgabe. Die heutige Woiwodschaft Lebus ist nämlich ein Zusammenschluss verschiedener historischer Gebiete. Die Geschichte der hier lebenden Juden kann demnach nicht als die Geschichte Lebuser Juden definiert werden, so wie es bei der Geschichte der Juden in Schlesien, Großpolen oder Brandenburg der Fall ist. Wie sah denn die »jüdische Landkarte« der Woiwodschaft Lebus aus?

**Der südwestliche Teil** der Woiwodschaft (heute der Kreis Żary/Sorau und die Gegend von Gubin/Guben) gehörte bis 1815 zu Sachsen. Es handelt sich somit um die Geschichte sächsischer Juden.

**Der südliche Teil** der Woiwodschaft (heute die Landkreise: Nowa Sól/Neusalz an der Oder, Zielona Góra/Grünberg in Schlesien, Żagań/Sagan sowie das Schwiebuser Land/ziemia świebodzińska) gehörte historisch zu Schlesien. Die Geschichte der Juden in dieser Region ist somit die Geschichte der

Pisząc o cmentarzach żydowskich na terenie Środkowego Nadodrza (dzisiejsze województwo lubuskie) należałoby najpierw wspomnieć o historycznej obecności tych, którzy je pozostawili. Nie jest to jednak zadanie proste. Dzisiejsze województwo lubuskie jest zlepkiem różnych krain historycznych i nie można historii zamieszkujących ten obszar Żydów zdefiniować jako historii Żydów lubuskich, tak jak mówi się o historii Żydów na Śląsku, w Wielkopolsce czy Brandenburgii. Jak wyglądała »żydowska mapa« lubuskiego?

**Południowo-zachodnia część** województwa (dzisiejszy powiat żarski i okolice Gubina) do 1815 roku należała do Saksonii. Historia Żydów na tym terenie jest więc głównie historią Żydów saskich.

**Południowa część** województwa (dzisiejsze powiaty: nowosolski, zielonogórski, żagański i ziemia świebodzińska) historycznie przynależała do Śląska. Zatem dzieje Żydów na tym obszarze, szczególnie do roku 1740, kiedy Prusy zabrały Austrii Śląsk, są dziejami Żydów śląskich. Dramatyczna była dla nich II połowa XV wieku, gdy pod wpływem anty-

schlesischen Juden, vor allem bis 1740, als Preußen Schlesien von Österreich übernahm. Besonders dramatisch war für sie die 2. Hälfte des 15. Jahrhunderts, als die antijüdischen Reden des Franziskaners Johannes Capistranus zu ihrer Vertreibung aus dieser Region geführt hatten. Erst später erlaubten ihnen die Habsburger aus finanziellen Gründen, sich in vier schlesischen Städten: Biela/Zilz, Brzeg Dolny/Dyhernfurth, Wrocław/Breslau und Głogów/Glogau (1598) niederzulassen. Die Glogauer Juden, die das Recht hatten, sich vorübergehend in niederschlesischen Städten aufzuhalten, waren auch diejenigen, die nach 1740 das jüdische Leben in dieser Region wieder etablierten. Sie halfen auch bei der Gründung neuer jüdischer Gemeinden, unter anderem in Zielona Góra, Żagań und Nowa Sól.

**Der östliche Teil** der Woiwodschaft (heute die Landkreise Wschowa/Fraustadt und Międzyrzecz/Meseritz) gehörte bis zur zweiten Teilung Polens im Jahr 1793 zu Großpolen. In diesen Landkreisen sind die meisten jüdischen Spuren erhalten. Dies kann man vor allem auf die polnische Politik gegenüber den Juden zurückführen. Aus diesem Gebiet wurden die Juden nämlich nicht immer wieder vertrieben, wie das in Schlesien oder Brandenburg geschah. Im westlichen Teil Großpolens kam dies zwar gelegentlich vor (Juden wurden mehrmals aus Wschowa, Międzyrzecz und Skwierzyzna/Schwerin an der Warthe vertrieben), aber sie kamen immer wieder zurück, und sei es nur wegen der finanziellen Bedürfnisse des Staates: Juden waren stets zuverlässige Steuerzahler, was in Polen mit seinen ständigen Finanzproblemen ein wichtiger Faktor war. Historisch gesehen

żydowskich wystąpień franciszkanina Jana Kapistrana wypędzono ich z tego terenu. Dopiero w późniejszym okresie, ze względów finansowych, Habsburgowie pozwolili osiedlić się im w czterech śląskich miastach: Białej, Brzegu Dolnym, Wrocławiu i Głogowie (1598). To właśnie Żydzi głogowscy, którzy mieli prawo czasowego przebywania w dolnośląskich miastach, zapoczątkowali po 1740 roku odrodzenie życia żydowskiego na tym terenie, inicjując powstanie nowych gmin żydowskich, m.in. w Zielonej Górze, Żaganu czy Nowej Soli.

**Wschodnia część** województwa (dzisiejsze powiaty wschowski i międzyrzecki) do drugiego rozbioru Polski w 1793 roku wchodziła w skład Wielkopolski. Na terenie tych powiatów zachowało się najwięcej judaików. Wynika to głównie z faktu, że w Polsce polityka wobec Żydów miała inny charakter, a ich obecność na tym obszarze nie była przerywana masowymi wypędzeniami, jak to miało miejsce na Śląsku czy w Brandenburgii. Wprawdzie w zachodniej Wielkopolsce wypędzenia także się zdarzały (Żydów wypędzono kilkakrotnie na przykład ze Wschowy, Międzyrzecza czy Skwierzyzny), ale zawsze wracali, choćby z potrzeb finansowych państwa. Byli pewnymi i stałymi płatnikami, co w przeżywającej ciągle problemy finansowe Rzeczpospolitej miało istotny wymiar. Historycznie na terenie powiatu międzyrzeckiego Żydzi stanowili trzecią, po Niemcach i Polakach, siłę.

**Północna część** województwa (dzisiejsze powiaty: gorzowski, sulęciński, ślubicki i strzelecko-drezdenecki) była częścią składową Brandenburgii. Od II połowy XV wieku w skład Brandenburgii wchodziły również

waren die Juden im Landkreis Meseritz nach Deutschen und Polen die drittstärkste Bevölkerungsgruppe im Kreis.

**Der nördliche Teil** der Woiwodschaft (heute die Landkreise: Gorzów Wlkp./Landsberg an der Warthe, Sulęcín/Zielenzig, Stubice/Frankfurt (Oder)-Dammvorstadt und Strzelce Krajeńskie-Drezdenko/Friedeberg Neumark-Driesen) gehörte zu Brandenburg, seit der 2. Hälfte des 15. Jahrhunderts auch Krosno Odrzańskie/Crossen an der Oder und Sulechów/Züllichau. Hier war die Politik der Hohenzollern gegenüber den Juden durch eine Mischung aus religiöser Phobie und Merkantilismus geprägt und strebte im 19. Jahrhundert ihre vollständige Assimilation an. 1446 und 1510 wurden die Juden aus Brandenburg vertrieben und schließlich, nach einem weiteren Prozess wegen Hostienschändung im Jahr 1573 »für alle Ewigkeit« ausgewiesen. Die veränderte Weltanschauung im protestantischen Brandenburg und die Notwendigkeit, den Staat zu modernisieren, führten jedoch zum Edikt von 1671, in dem der Große Kurfürst Friedrich Wilhelm den Juden die Rückkehr gestattete, ihnen aber verbot, Synagogen zu bauen. In kurzer Zeit hatte Landsberg (heute Gorzów Wlkp.) neben Frankfurt und Berlin den drittstärksten Anteil an der jüdischen Bevölkerung in Brandenburg. Im 19. Jahrhundert und in der 1. Hälfte des 20. Jahrhunderts waren die jüdischen Gemeinden in Frankfurt und Landsberg sowohl intellektuell als auch quantitativ die wichtigsten und bedeutendsten auf dem beschriebenen Gebiet.

Ab der 2. Hälfte des 19. Jahrhunderts nahm die Abwanderung der Juden aus den Lebuser Städten und Gemeinden stetig zu. Sie gingen nach Westen in die großen Städte, vor

Krosno Odrzańskie i Sulechów. Tu polityka Hohenzollernów wobec Żydów była mieszaną religijnych fobii i merkantylizmu, a w XIX wieku zmierzała do ich całkowitej asymilacji. Wypędzono ich z Brandenburgii w roku 1446 i 1510, by ostatecznie, w następstwie kolejnego procesu o profanację hostii, wypędzić ich w 1573 roku »po wsze czasy«. Jednak zmieniający się w protestanckiej Brandenburgii światopogląd i potrzeba unowocześnienia państwa zaowocowały edyktem z 1671 roku, w którym Wielki Elektor Fryderyk Wilhelm pozwolił Żydom na powrót, zakazując im jednak wznoszenia synagog. W krótkim czasie Gorzów (wówczas Landsberg an der Warthe), obok Frankfurtu i Berlina, stał się trzecim co do wielkości skupiskiem Żydów w Brandenburgii. W wieku XIX i w I połowie XX wieku gminy frankfurcka i gorzowska były najbardziej znaczącymi skupiskami żydowskimi na omawianym terenie, zarówno w sensie intelektualnym, jak i ilościowym.

Od II połowy XIX wieku dał się zauważyć stale zwiększający się odpływ Żydów z lubuskich miast i miasteczek. Kierowali się na zachód, do dużych miast, głównie Berlina. Spacerując po berlińskich cmentarzach żydowskich, a przede wszystkim po cmentarzu w dzielnicy Weißensee, widać jak wiele przybyło tu Schwerinerów, Meseritzerów, Landsbergerów i innych, których nazwiska utworzono od nazwy miejscowości, z której pochodzili. Dojście Hitlera do władzy (1933) i II wojna światowa stały się kresem obecności żydowskiej na terenie województwa lubuskiego. Po tych »historycznych« Żydach pozostały już tylko nieliczne materialne pamiątki i archiwalia.

alles nach Berlin. Bei einem Spaziergang über die jüdischen Friedhöfe Berlins, insbesondere über den Friedhof im Stadtteil Weißensee, kann man sehen, wie viele Schweriner, Meseritzer, Landsberger und andere nach Berlin kamen. Die Namen der Städte, aus denen sie stammten, wurden nämlich zu ihren Nachnamen. Die Machtübernahme Hitlers (1933) und der Zweite Weltkrieg beendeten die jüdische Präsenz auf dem Gebiet der Woiwodschaft Lebus. Von diesen »historischen« Juden sind nur einige wenige materielle Erinnerungsstücke und Archivmaterialien übriggeblieben.

Auf der polnischen Seite des mittleren Oderraums befanden sich etwa 30 jüdische Friedhöfe. Da man Synagogen als Symbole für die jüdischen Gemeinden sah, überstanden die meisten von ihnen die NS-Zeit nicht. Die Friedhöfe überdauerten allerdings den Krieg, meist ohne größere Schäden. Ihre Zerstörung oder gar physische Auflösung erfolgte in der Regel erst nach 1945. Sie wurden genauso wie deutsche, evangelische und katholische Friedhöfe, als unerwünschtes »nachdeutsches« Eigentum behandelt. Die Friedhöfe wurden zu einer Ansammlung von Grabsteinen, die nach der Bearbeitung als Baumaterial wiederverwendet wurden, ebenso wie die Infrastruktur der Friedhöfe. Die Plünderungen und die Ausbeutung von Begräbnisstätten waren anfangs, abgesehen von einzelnen Verordnungen, durch kein Gesetz geregelt. Erst 1959 wurde das Gesetz »Über Friedhöfe und die Bestattung von Toten« erlassen, das die Auflösung von Begräbnisstätten ermöglichte und auf die vor 1945 bestehenden Friedhöfe weitgehend angewendet wurde. Die größte Auflösungsstufe fiel in die 1960er und 1970er Jahre. Dies galt auch für jüdische Friedhöfe,

Po polskiej stronie Środkowego Nadodrza znajdowało się około 30 cmentarzy żydowskich. O ile synagogi symbolizujące gminy żydowskie najczęściej nie przetrwały czasów nazistowskich, o tyle większość cmentarzy dotrwała bez większych zniszczeń do końca wojny. Ich dewastacja, a nawet fizyczna likwidacja, miała miejsce z reguły dopiero po 1945 roku. Traktowano je na równi z cmentarzami niemieckimi, ewangelickimi i katolickimi, jako niechciane mienie poniemieckie. Stanowiły zbiór kamieni nagrobnych, które po przeróbce powtórnie wykorzystywano. Infrastrukturę cmentarną także wykorzystywano jako materiał budowlany. Była to rabunkowa eksploatacja miejsc pochówków i, pomijając pojedyncze rozporządzenia, nieuregulowana żadną ustawą. Dopiero w 1959 roku pojawiła się ustawa »O cmentarzach i chowaniu zmarłych«, która dopuszczała ich likwidację i była szeroko stosowana wobec cmentarzy istniejących przed 1945 rokiem. Największa fala ich likwidacji przypadła na lata 60. i 70. XX wieku. Dotyczyło to także cmentarzy żydowskich, w tym również i tych, które znajdowały się na obszarach wchodzących w skład państwa polskiego do 1793 roku.

Na terenie Środkowego Nadodrza jako pierwszy został zlikwidowany w 1966 roku cmentarz gminy żydowskiej w Głogowie, wspomnianej w źródłach już w 1280 roku. Nie zdołali go uratować nawet względy historyczne. Podobnie, nie uratowały też cmentarza żydowskiego w Międzyrzeczu, mimo że pamiętał jeszcze czasy przynależności tego miasta do I Rzeczypospolitej, jak i cmentarzy w wielu innych miejscowościach. Szczególnie likwidacja cmentarza żydow-

einschließlich derjenigen, die bis 1793 zum polnischen Staat gehört hatten.

Im mittleren Oderraum wurde 1966 als erster der Friedhof der bereits 1280 erwähnten jüdischen Gemeinde in Głogów liquidiert. Selbst seine historische Bedeutung konnte ihn nicht retten. Ebenso wenig rettete sie den jüdischen Friedhof in Międzyrzecz, der Stadt, die bereits zur Ersten Polnischen Republik gehörte sowie die Friedhöfe in vielen anderen Orten. Ein großer Verlust ist die Auflösung des jüdischen Friedhofs in Stubice, der bereits im Jahr 1399 erwähnt wurde. Er war auch die einzige Begräbnisstätte in diesem Teil Europas, die bis in die 1940er Jahre benutzt wurde. Viele bedeutende Vertreter der jüdischen Gemeinde, wie der Rabbiner Theomim, wurden dort beigesetzt. Am 2. Juli 1999 enthüllten die Einwohner von Stubice und Frankfurt einen Gedenkstein auf dem Friedhofsgelände. Międzyrzecz wiederum ist ein gutes Beispiel dafür, wie die Ausnahmeregelungen des oben genannten Gesetzes in der Praxis funktionierten. Die Angelegenheiten des öffentlichen Interesses, der Verteidigung des Staates sowie die Notwendigkeit, nationale Volkswirtschaftspläne zu realisieren, erlaubten die vorzeitige Auflösung von Friedhöfen. In Międzyrzecz lag der Friedhof der jüdischen Gemeinde auf einem Kieshügel. Dies reichte aus, um das Gelände des Friedhofs für die »Umsetzung der nationalen Volkswirtschaftspläne« zu reservieren und seine Auflösung zu ermöglichen. Im September 2015 wurde am Rande des Friedhofs ein Gedenkstein eingeweiht.

Heute sind die meisten jüdischen Friedhöfe in ihrem ursprünglichen Sinne keine mehr. Sie werden von Straßen durchquert (Międzyrzecz). Es befinden sich Tankstellen auf ihrem Gelän-

skiego w Stubicach, wzmiankowanego w źródłach już w 1399 roku, jest olbrzymią stratą, bo jako jedyny w tej części Europy był miejscem pochówku aż do lat 40. ubiegłego wieku. Pochowano na nim wybitnych przedstawicieli społeczności żydowskiej, z rabinem Theomimem na czele. 2 lipca 1999 roku mieszkańcy Stubic i Frankfurtu odsłoniли kamień pamiątkowy na terenie cmentarza. Z kolei Międzyrzecz jest dobrym przykładem funkcjonowania w praktyce wyjątków od wskazanej wyżej ustawy. Względy użyteczności publicznej, obrona państwa lub potrzeba wykonania narodowych planów gospodarczych pozwalały na wcześniejszą likwidację cmentarzy. W Międzyrzeczu, wzgórze obrane niegdyś przez gminę żydowską na miejsce pochówków, znajdowało się na pokładach żwiru. To wystarczyło, żeby przeznaczyć cmentarz pod »realizację narodowych planów gospodarczych« i zezwolić na jego likwidację. We wrześniu 2015 roku, na obrzeżach cmentarza, odsłonięto pamiątkowy kamień.

Dziś większość cmentarzy żydowskich zupełnie nie przypomina miejsc ich pierwotnego przeznaczenia. Przebiegają przez nie drogi (Międzyrzecz), znajdują się na nich stacje benzynowe (Lubsko, Strzelce Krajeńskie), stanowią teren zabudowany (Babimost, Głogów, Krosno Odrzańskie, Sulechów), są parkami lub skwerami (Kostrzyn, Nowa Sól, Świebodzin), ogródkami działkowymi (Żagań), bądź nieużytkami. Statystycznie rzecz ujmując, około 1/3 dawnych cmentarzy żydowskich na Środkowym Nadodrzu to obecnie tereny zabudowane, 1/3 to parki i tereny zielone, a 1/3 to istniejące, choć głównie zdewastowane nekropolie. Wśród nich do

de (Lubsko/Sommerfeld, Strzelce Krajeńskie). Sie wurden zu bebauten Gebieten (Babimost/Bomst, Głogów, Krosno Odrzańskie, Sulechów). Sie wurden in Parks oder Grünanlagen umgewandelt (Kostrzyn/Küstrin, Nowa Sól, Świebodzin). Sie sind zu Schrebergärten (Żagań) oder Brachland geworden. Statistisch gesehen wurde etwa ein Drittel der alten jüdischen Friedhöfe im mittleren Oderraum zu bebauten Gebieten. Ein weiteres Drittel wurde in Parks und Grünanlagen umgewandelt und ein Drittel besteht noch, diese Friedhöfe sind aber meist verwahrlost. Zu den am besten erhaltenen jüdischen Friedhöfen gehören die in Skwierzyna, Witnica/Vietz und Trzciel/Tirschtiegel. Der Friedhof in Skwierzyna ist der größte im mittleren Oderraum. Er ist etwa 2,5 ha groß und hat etwa 550 Grabsteine.

In den letzten Jahren trugen neben den polnischen Denkmalschutzbehörden auch die deutsche Organisation »Aktion Sühnezeichen Friedensdienste e.V.« sowie Privatpersonen aus Polen und Deutschland zur Rettung oder zumindest zur Erfassung der bestehenden Friedhöfe bei. Die besten Beispiele sind hierfür in Skwierzyna, Witnica, Trzemeszno/Schermeisel und Bledzew/Blesen zu sehen. Ein weiterer wichtiger Faktor, der an diese vergessenen Begräbnisstätten erinnert, sind sachkundige polnische und deutsche Internetportale: das »Virtuelle Shtetl«, betrieben vom Museum der Geschichte der Polnischen Juden POLIN in Warszawa/Warschau, sowie die »Jüdischen Friedhöfe in Polen auf den Gebieten der ehemaligen Provinz Brandenburg«, betrieben von der Universität Potsdam.

**Andrzej Kirmiel**, Leiter des Museums des Meseritzer Landes in Międzyrzecz

najlepiej zachowanych należą cmentarze w Skwierzynie, Witnicy i Trzcielu. Cmentarz w Skwierzynie jest największym na Środkowym Nadodrzu, ma około 2,5 ha powierzchni i zachowało się na nim około 550 nagrobków.

W ostatnich latach, do ratowania czy chociażby ewidencji istniejących cmentarzy, oprócz polskich służb konserwatorskich przyczyniła się niemiecka organizacja »Znaki Pokuty«, a także prywatne osoby z Polski i Niemiec. Widać to przede wszystkim na przykładzie Skwierzyny, Witnicy, Trzemeszna i Bledzewa. Innym ważnym czynnikiem przywracającym pamięć o tych zapomnianych nekropoliach są polskie i niemieckie portale internetowe. Najbardziej kompetentne z nich to portal »Wirtualny Sztetl«, prowadzony przez Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN w Warszawie oraz portal »Cmentarze żydowskie w Polsce na terenach dawnej Brandenburgii« (Jüdische Friedhöfe in Polen auf den Gebieten der ehemaligen Provinz Brandenburg), prowadzony przez Uniwersytet w Poczdamie.

**Andrzej Kirmiel**, dyrektor Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej w Międzyrzeczu

# Die Orte in Deutschland

## Miejsca w Niemczech



## Adlerquelle

Die jüdische Gemeinde von Angermünde richtete zu Beginn des 18. Jahrhunderts einen eigenen Friedhof ein. Dem Novemberpogrom von 1938 fiel nicht nur die Synagoge zum Opfer, auch der Friedhof wurde verwüstet und später geplündert. Die wertvollsten Grabsteine verkaufte die Stadt vor Kriegsende an einen Steinmetz, andere wurden als Baumaterial missbraucht. Das Gelände eigneten sich die Anwohner an, die letzten Mazewot fuhren sie 1974 auf die Deponie von Schwedt.

Das Gelände des Friedhofs, das für Kleingärten und als Müllhalde benutzt worden war, blieb lange verwahrlost. Ende 2021 begannen Aufräumarbeiten, um den Ort in eine Erinnerungsstätte umzuwandeln. An dessen ursprüngliche Bestimmung erinnert noch eine denkmalgeschützte Leichenwagenhalle. Von den Grabsteinen existieren nur verstreute Fragmente. Einige dieser Bruchstücke sind in der Befestigung der Adlerquelle am Wolletzsee zu erahnen (**Fotos links**).

Gmina żydowska w Angermünde założyła swój własny cmentarz na początku XVIII wieku. Ofiarą pogromu w listopadzie 1938 roku padła nie tylko synagoga, zdemastowano, a następnie splądrowano również cmentarz. Najcenniejsze nagrobki miasto sprzedało jeszcze przed końcem wojny kamieniarzowi z Eberswalde, natomiast inne zostały wykorzystane jako materiał budowlany. Teren cmentarza został zajęty przez mieszkańców, którzy w 1974 roku wywieźli ostatnie macewy na wysypisko w Schwedt.

Od dawna zaniedbany teren cmentarny długo używany był pod ogródki działkowe lub jako wysypisko śmieci. Pod koniec 2021 roku rozpoczęły się prace porządkowe mające na celu przywrócić mu charakter miejsca pamięci. O jego pierwotnym przeznaczeniu przypomina jeszcze dom przedpogrzebowy, który jest chroniony jako zabytek. Z nagrobków zachowały się tylko rozproszone fragmenty. Niektóre z nich można dostrzec w umocnieniu źródła Adlerquelle nad jeziorem Wolletz (**zdjęcia po lewej**).

**Jüdischer Friedhof – Cmentarz żydowski Angermünde:** Puschkinallee 4, 16278 Angermünde  
**Adlerquelle:** vom Waldparkplatz am Südostufer des Wolletzsees auf Rundwanderweg zu erreichen  
*Dojście szlakiem turystycznym z parkingu leśnego na południowo-wschodnim brzegu jeziora Wolletz*



## Bad Freienwalde

Mitten in Bad Freienwalde, am Marktplatz, steht ein gelbes Haus mit einem markanten Fachwerkgiebel, das alle anderen Gebäude bis auf die gegenüberliegende Nikolaikirche überragt. In diesem Haus wird 1909 Hans Keilson geboren. 20 Jahre später studiert der Sohn eines jüdischen Textilhändlers in Berlin Medizin und schreibt an seinem ersten Roman »Das Leben geht weiter«: es ist die Geschichte des allmählichen und unaufhaltsamen Niedergangs eines Freienwalder Kaufmanns und seiner Familie, aber auch ein Porträt der gesellschaftlichen Lage zur Zeit der Wirtschaftskrise Ende der 1920er Jahre. Judentum und Antisemitismus finden bemerkenswerterweise keine Erwähnung.

Es ist nicht exakt zu sagen, welche Details aus seinem eigenen Leben stammen. Doch die Geschichte des Protagonisten und die Beschreibung der Kleinstadt dürfte weitgehend autobiografisch sein. Auch die im Buch erwähnten Spaziergänge in die Umgebung von Bad Freienwalde haben Hans Keilson und sein Vater Max unternommen. Dabei gingen sie bis zu ihrer persönlichen »Umkehrbank«, bei der sie den Rückweg

W centrum Bad Freienwalde, na rynku, stoi żółty dom z charakterystycznym szachulcowym szczytem, który góruje nad wszystkimi budynkami, oprócz stojącego naprzeciwko kościoła św. Mikołaja. W domu tym w 1909 roku urodzi się Hans Keilson. 20 lat później syn żydowskiego handlarza tekstyliami studiuje w Berlinie medycynę i pisze swą pierwszą powieść »Das Leben geht weiter« (Życie toczy się dalej): jest to historia stopniowego i nieuchronnego upadku freienwaldzkiego kupca i jego rodziny, ale także portret sytuacji społecznej w okresie kryzysu gospodarczego pod koniec lat 20. XX wieku. O dziwo judaizm i antysemityzm nie są wspomniane ani słowem.

Nie można stwierdzić, które szczegóły pochodzą z jego własnego życia, ale historia głównego bohatera i opis miasteczka mogą być w dużej mierze autobiograficzne. Wymienione w powieści wycieczki po okolicach Bad Freienwalde to spacer, które odbywali Hans Keilson i jego ojciec Max. Zawsze dochodzili do swej osobistej »ławki zawracania«, skąd udawali się w drogę powrotną. W setną rocznicę urodzin Keilsona miasto postawiło obok kamień pamiątkowy ku czci swego honorowego obywatela.





**Vorherige Seite:** Keilson-Geburtshaus, links gegenüber das ehemalige Kaufhaus Rautenberg. **Oben:** Die »Umkehrbank« der Keilsonów im Wald hinter der Moorbad-Klinik **Unten:** Der Weg zur Synagogengedenkstätte heißt seit 1998 offiziell »Judentreppe«

**Poprzednia strona:** Dom narodzin Keilsona, po lewej naprzeciwko dawny dom towarowy Rautenberg. **U góry:** »Ławka zawracania« Keilsonów w lesie za Kliniką i Łażnią Błotną **Na dole:** Od 1998 roku droga wiodąca do miejsca upamiętniającego synagogę nosi oficjalną nazwę »Schody żydowskie«

antraten. Zu seinem 100sten Geburtstag hat Bad Freienwalde für seinen Ehrenbürger dort einen Findling aufstellen lassen.

Keilson emigrierte 1936 nach Holland und lebte lange versteckt. Nach dem deutschen Überfall auf die Niederlande ging er in den Untergrund. Bereits in der Nachkriegszeit behandelte Keilson als Arzt traumatisierte jüdische Waisenkinder. Später bildete er sich zum Psychoanalytiker, Nervenarzt und Therapeuten weiter und arbeitete mit jüdischen Menschen, die als Kinder traumatisiert worden waren. Daneben hat Hans Keilson literarische Schriften veröffentlicht.

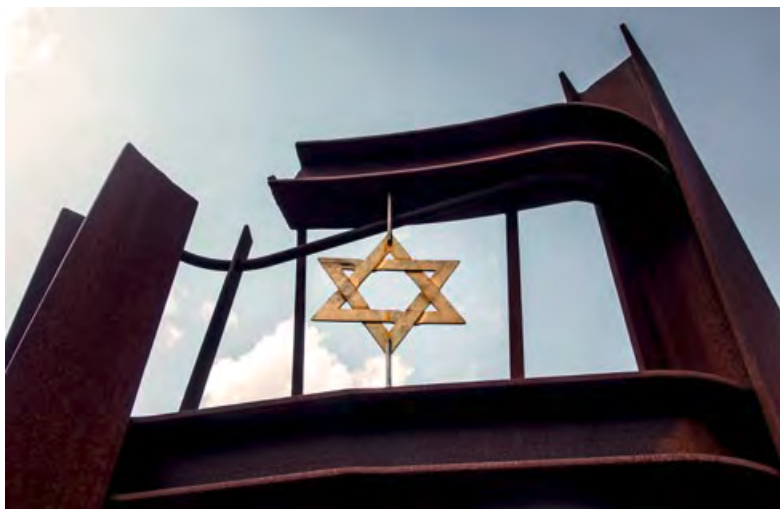
Als er mit 101 Jahren starb, hinterließ er ein umfangreiches Werk. In seinem letzten Buch, den Lebenserinnerungen »Da steht mein Haus« beschreibt er einen typischen Weg: »Von der Königstraße führte die »Judentreppe« zur Fischerstraße, entlang am Synagogengarten, hinunter zum Eingang. Von der Empore, auf der die Frauen saßen, konnte man direkt hinaus in den Garten gehen.« Dieser Weg zum Gottesdienst führte die jüdischen Freienwalder auf den letzten Metern eine schmale Gasse und schließlich jene Stufen hinab, die der Volksmund bald »Judentreppe« nannte. Diesen Weg kann man noch immer gehen, doch an seinem Ende steht keine Synagoge mehr.

Seit Gründung des Gesundbrunnens Ende des 17. Jahrhunderts wohnten Juden in Bad Freienwalde, doch blieb ihre Gemeinde immer klein. Der Historiker Reinhard Schmook berichtet, dass sie für ihre Gottesdienste 1819 ein Wohnhaus in der Fischerstraße erwarb und umbaute, das bis 1933 als Synagoge diente. Dieses eher unscheinbare, weiße Gebäude überstand die Reichspogromnacht

Keilson wyemigrował w 1936 roku do Holandii i żył tam długo w ukryciu. Po niemieckiej napaści na Holandię zszedł do podziemia. Już w okresie powojennym Keilson zajmował się leczeniem żydowskich sierot po traumatycznych przeżyciach. Później szkolił się w zakresie psychoanalizy, neurologii i pracy terapeutycznej oraz pracował z osobami pochodzenia żydowskiego, które w dzieciństwie przeżyły traumę. Oprócz tego Hans Keilson publikował również pisma literackie.

Gdy zmarł w wieku 101 lat, pozostawił po sobie bogaty dorobek. W swej ostatniej książce, we wspomnieniach »Da steht mein Haus« (Tam stoi mój dom) opisuje typową drogę wiodącą na nabożeństwo: »Z ulicy Królewskiej »schody żydowskie« prowadziły wzdłuż ogrodu przy synagodze dalej do ulicy Rybackiej i w dół do wejścia. Z empory, gdzie siedziały kobiety, można było wejść bezpośrednio do ogrodu«. Kilka ostatnich metrów drogi żydowscy mieszkańcy Bad Freienwalde pokonywali, idąc wąską uliczką i na końcu schodami w dół, które w języku potocznym nazywano już wkrótce »schodami żydowskimi«. Drogą tą można pójść i dziś, ale na jej końcu nie czeka już synagoga.

Żydzi mieszkali w Bad Freienwalde od założenia tu uzdrowiska pod koniec XVII wieku, ale ich gmina zawsze pozostawała niewielka. Historyk Reinhard Schmook podaje, że w 1819 roku gmina nabyła na nabożeństwa budynek mieszkalny przy ulicy Rybackiej, przebudowała go i do 1933 roku służył jako synagoga. Ten dość niepozorny, biały budynek nie przetrwał Nocy Kryształowej. Synagogę podpalamo, potem przebudowano na budynek mieszkalny i ostatecznie rozebrano pod koniec lat 60. XX wieku. W 2012 roku



**Oben:** Symbol der Zerstörung und Mahnung: Das Eingangstor zum Gedenkort für die ehemalige Synagoge. **Unten:** Der Bad Freienwalder Kaufhauseigentümer Oskar Radzewski, hier mit seinem Bruder David und vier Damen im Kurort Bad Elster, ca. 1900

**U góry:** Symbol zniszczenia i pamięci: brama wejściowa do miejsca upamiętniającego dawną synagogę. **Na dole:** Oskar Radzewski z Bad Freienwalde, właściciel domu towarowego, tu z bratem i czterema damami w uzdrowisku Bad Elster, ok. 1900 roku

nicht. Die Synagoge wurde angezündet, später zu einem Wohnhaus umgebaut und Ende der 1960er Jahre abgerissen. An seiner Stelle hat die Stadt 2012 eine Gedenkstätte errichtet: Durch ein Tor betritt man unter einem goldenen Davidstern den symbolisch nachgebildeten, offenen Synagogenraum mit einer Mikwe im Zentrum. Am Hang wachsen zwölf Obstbäume, die für die zwölf Stämme Israels stehen.

Bad Freienwalde war schon früher ein Kurort, der besonders bei Berliner Juden beliebt war – weshalb die Nationalsozialisten die Stadt abfällig »Judenbad« nannten. »Bäder-Antisemitismus« war damals schon seit längerem im deutschsprachigen Raum verbreitet. Von den Nord- und Ostseeinseln bis in den Alpenraum warben Kurorte mit antijüdischen Slogans. »Freienwalde wünscht keine Juden« stand ab 1934 auf einem Schild am Freienwalder Ortseingang aus Richtung Werneuchen. 1938 wurde am Bahnhof ein Plakat angebracht: »Juden halt! Euer Zug geht gleich weiter!«

Am Marktplatz, gegenüber dem Keilson-Haus, befindet sich das ehemalige Kaufhaus von Hirsch Rautenberg, das Oskar Radzewski übernahm, der Bruder des Wriezener Kaufmannes David Radzewski. Die beiden jüdischen Kaufleute konnten mit ihren Familien rechtzeitig nach Chile emigrieren.

Eine bedeutende Persönlichkeit, die mit Bad Freienwalde verbunden ist, ist Walther Rathenau. Der Sohn des jüdischen Gründers der Allgemeine Elektrizitäts-Gesellschaft AEG, Emil Rathenau, ging selbst als Industrieller, Schriftsteller und Politiker in die Geschichte ein. Rathenau erwarb 1909 das marode Hohenzollernschloss von Bad

miasto upamiętniło synagogę i na jej miejscu powstał pomnik: przechodząc przez bramę pod złotą gwiazdą Dawida, wkraczymy do symbolicznie odtworzonego, otwartego pomieszczenia synagogi z mykwą w centrum. Na zboczu rośnie dwanaście drzew owocowych, symbolizujących dwanaście plemion Izraela.

Bad Freienwalde było już wcześniej uzdrowiskiem, które szczególnie upodobali sobie berlińscy Żydzi, dlatego narodowi socjaliści nazywali miasto obraźliwie »łaźnią żydowską«. W tamtych czasach w krajach niemieckojęzycznych już dawno szerzył się »antysemityzm uzdrowiskowy«. Począwszy od wysp Morza Północnego i Bałtyku aż po region alpejski uzdrowiska reklamowały się antyżydowskimi hasłami. Od 1934 roku na tablicy przy wjeździe do miasta od strony Werneuchen widniał napis »Freienwalde nie chce Żydów«. W 1938 roku na dworcu kolejowym zawieszono plakat: »Żydzi stop! Wasz pociąg zaraz odjeżdża!«.

Na rynku, niedaleko domu Keilsona, znajduje się dawny dom towarowy Hirscha Rautenberga, który przejął Oskar Radzewski, brat kupca Davida Radzewskiego z Wriezenu. Obaj bracia, żydowscy przedsiębiorcy, zdążyli jeszcze wyemigrować z rodzinami do Chile.

Ważną osobistością związaną z Bad Freienwalde jest Walther Rathenau. Syn Emila Rathenau, żydowskiego założyciela Allgemeine Elektrizitäts-Gesellschaft AEG (Główny Zakład Energetyki), zapisał się w historii jako przemysłowiec, pisarz i polityk. W 1909 roku Rathenau zakupił podupadły pałacyk Hohenzollernów w Bad Freienwalde wraz z parkiem, poddał go gruntownej renowacji i mieszkał w nim głównie latem ponad dziesięć lat, aż do swej przedwczesnej śmierci. W 1922 roku, zaledwie pół roku po objęciu stanowiska



*Walther Rathenau rettete das ehemalige preußische Königsschloss vor dem Verfall und nutzte es als Zweitwohnsitz*

*Walther Rathenau uratował dawny pruski pałac królewski przed ruiną i używał go jako drugiego domu*



*Der jüdische Friedhof von 1690 wurde in den 1940er Jahren abgeräumt; auf dem Gelände befindet sich seit 1950 ein Denkmal*

*Cmentarz żydowski z 1690 roku został zlikwidowany w latach 40. XX wieku; od 1950 roku na jego terenie znajduje się pomnik*



*Der einzige erhaltene Grabstein war zur Befestigung des Mühlenfließufers zweckentfremdet worden, 1996 wurde er wiedergefunden*

*Jedyny zachowany nagrobek został wykorzystany do umocnienia nabrzeża Mühlenfließ, odnaleziono go w 1996 roku*

Freienwalde mitsamt Parkanlage, ließ es aufwändig renovieren und verbrachte bis zu seinem frühen Tod mehr als zehn Jahre hier, meist die Sommer. Kaum ein halbes Jahr Außenminister, kam er 1922 bei einem Attentat rechtsradikaler Offiziere ums Leben. Sein Schloss wurde später umgewidmet, 1945 geplündert. Seit 1991 beherbergt das Gebäude die Rathenau-Gedenkstätte.

Der halb zerstörte jüdische Friedhof wurde – wie so viele – nach dem Krieg geräumt und mit einem großen schwarzen Gedenkstein in ein historisches Mahnmal umgewandelt. Ein einziger verlorener Grabstein steht abseits und erinnert an die jüdische Geschichte von Bad Freienwalde.

ministra spraw zagranicznych, stracił życie w zamachu zorganizowanym przez radykalnych prawicowych oficerów. Jego pałacyk zmienił przeznaczenie, a w 1945 roku został splądrowany. Od 1991 roku w budynku znajduje się Miejsce Pamięci Rathenau.

Na wpół zniszczony cmentarz żydowski – jak wiele innych – został po wojnie zlikwidowany i zamieniony w historyczne miejsce pamięci z dużym czarnym pomnikiem. Jedyny zachowany nagrobek stoi nieco z boku i przypomina o żydowskiej historii Bad Freienwalde.

**Keilson-Geburtshaus von 1901 – Dom narodzin Keilsona z 1901 roku:**

Uchtenhagenstraße 1, 16259 Bad Freienwalde/Oder

**Umkehrbank, Gedenk-Findling:** an einem Waldweg ca. 200 Meter südwestlich von Fachklinik und Moorbad Bad Freienwalde

**Ławka zawracania, kamień pamiątkowy:** przy leśnej drodze, ok. 200 m na południowy zachód od Specjalistycznej Kliniki i Łażni Błotnej w Bad Freienwalde

**Judentreppe – Schody żydowskie:** Rathenaustraße 3, 16259 Bad Freienwalde/Oder

**Synagogen-Gedenkstätte – Miejsce Pamięci po synagodze:** Fischerstraße, 16259 Bad Freienwalde/Oder

**Jüdischer Friedhof:** Goethestraße, nach ca. 50 Metern auf der linken Seite

**Cmentarz żydowski:** Goethestraße, po ok. 50 m, po lewej stronie

**Rathenau-Gedenkstätte – Miejsce Pamięci Rathenau:** Rathenaustraße 3, 16259 Bad Freienwalde/Oder



## Beeskow

Der jüdische Friedhof von Beeskow ist ein Beispiel dafür, wie Geschichte gesäubert, versiegelt und vergessen wird. Vor einer Schnellstraße, in einer Kiefern-Monokultur, liegt das ummauerte Terrain der ehemaligen Ruhestätte. Kein Hinweisschild, keine Informationstafel, kein Text weist darauf hin, worum es sich bei diesem Ort handelt. Durch ein funktionales Tor betreten die Besucher eine Leere, die wegen der roten Backsteinmauern an einen wilhelminischen Gefängnishof erinnert. Darin zwei Birken, ein paar verstreute Grabsteine am Rand – und ein Monument, das aus Grabsteinen, Fragmenten und Beton gefügt ist **(Fotos links)**.

Der Friedhof hat in der jüdischen Bestattungskultur kein Verfallsdatum. Gräber und Grabsteine sollen unberührt am ursprünglichen Ort bleiben. Hier wurden sie einst zerstört oder entwendet, später ein paar an den Rand geworfen und schließlich der Rest in ein Monument betoniert, das rücksichtslos ein für alle Mal Ordnung schaffen sollte.

Es ist ein trauriger und trostloser Ort, der noch trostloser wirkt im Kontrast mit einer noch lesbaren Grabinschrift: »Wir

Cmentarz żydowski w Beeskow jest przykładem wybielania, upiększania i zapominania historii. Otoczony murem teren dawnego miejsca spoczynku leży obok drogi ekspresowej w monokulturze sosnowej. Żaden drogowskaz, ani tablica informacyjna, ani żaden napis, nic nie wskazuje na znaczenie tego miejsca. Wchodząc przez funkcjonalną bramę, zwiedzający wstępują na pustą przestrzeń, która ze względu na czerwony ceglany mur przypomina dziedzińiec więzienny z epoki wilhelmińskiej. Wewnątrz dwie brzozy, kilka rozrzuconych nagrobków na obrzeżach oraz pomnik, skonstruowany z nagrobków, ich fragmentów i betonu **(zdjęcia po lewej)**.

W żydowskiej kulturze grzebalnej cmentarz nie ma terminu ważności. Groby i nagrobki powinny pozostać w nienaruszonym stanie w ich pierwotnym miejscu. Tutaj zostały niegdyś zniszczone lub skradzione, później wyrzucone na skraj cmentarza, a w końcu resztę wmurowano w pomnik, który bezwzględnie i raz na zawsze miał zaprowadzić tu porządek.

Jest to smutne i ponure miejsce, które sprawia wrażenie nawet jeszcze bardziej opustoszałego w kontraście z widocznym jeszcze



**Vorherige Seite:** Eingangstor und Innenhof des Friedhofs  
**Oben:** Das ehemalige Synagogengebäude in der Brandstraße

**Poprzednia strona:** Brama wejściowa i teren wewnętrzny cmentarza  
**U góry:** Budynek dawnej synagogi przy Brandstraße

mussten in die kalte Erde senken Dich, mein geliebtes Weib, mein Augensterne!»

Doch Beeskow hat Besseres zu bieten: In der Brandstraße 45 steht ein Gebäude mit klassizistischer Fassade und ungewöhnlichem Vor- und Seitenanbau. Es ist die ehemalige Synagoge, 1867 fertiggestellt und eines der wenigen erhaltenen jüdischen Gotteshäuser im Land Brandenburg. Juden lebten in der Stadt seit dem 17. Jahrhundert, doch erst Mitte des 19. Jahrhunderts war ihre Zahl so weit angewachsen, dass sich eine Gemeinde bilden konnte. Dass das Haus das Dritte Reich überstanden hat, liegt am Schwund der jüdischen Bevölkerung zu Beginn des 20. Jahrhunderts. 1918 war die Zahl auf wenige Personen geschrumpft, der Minjan kam nicht mehr zusammen, deshalb löste sich die jüdische Gemeinde auf. Das Synago-

epitafium na jednym z nagrobków: »Musieliśmy opuścić Cię do zimnej ziemi, ma ukochana żono, gwiazdo moich oczu!«.

Jednak Beeskow ma do zaoferowania również lepsze rzeczy: przy ulicy Brandstraße 45 stoi budynek z klasycystyczną fasadą i nietypowymi dobudówkami od frontu i z boku. Jest to dawna synagoga, wybudowana w 1867 roku i jeden z niewielu zachowanych żydowskich domów Bożych w Brandenburgii. Żydzi mieszkali w mieście od XVII wieku, ale dopiero w połowie XIX wieku ich liczba wzrosła na tyle, by móc utworzyć gminę. Fakt, że budynek przetrwał okres III Rzeszy, wiąże się ze zmniejszającą się liczbą ludności żydowskiej na początku XX wieku. W 1918 roku liczba ta zmalała do kilku osób, nie można było zebrać minjanu, więc gmina żydowska została zlikwidowana. Budynek synagogi sprzedano jeszcze

## Minjan

*Um einen jüdischen Gottesdienst mit Tora-Lesung und wichtigen Gebeten abhalten zu können, müssen mindestens zehn volljährige Personen anwesend sein. Diese Gemeinschaft heißt Minjan. Noch im 19. Jahrhundert waren das ausschließlich Männer, heute sind in liberalen, nicht-orthodoxen Gemeinden auch Frauen zugelassen. Ohne Minjan ist ein Gottesdienst grundsätzlich möglich, jedoch müssen dann einige Gebete ausgelassen werden.*

**Minjan** – Aby odprawić żydowskie nabożeństwo z czytaniem Tory i modlitwą, obecnych musi być co najmniej dziesięć pełnoletnich osób. Wspólnota ta nazywana jest minjanem. Jeszcze w XIX wieku byli to wyłącznie mężczyźni, natomiast obecnie w liberalnych, nieortodoksyjnych gminach mogą to być również kobiety. Nabożeństwo bez minjanu jest, z pominięciem niektórych modlitw, generalnie możliwe.



**Oben:** Das Rittergut Oegeln auf einer alten Ansichtskarte um das Jahr 1910  
**Unten:** Dasselbe Gebäude macht im Jahr 2021 einen eher verwaisten Eindruck

*U góry:* Majątek Oegeln na starej pocztówce z ok. 1910 roku

*Na dole:* Ten sam budynek sprawia w 2021 roku wrażenie opuszczonego

engebäude wurde noch vor 1933 verkauft, bald umgebaut und als Wohnhaus genutzt.

Ungefähr zwei Kilometer nordöstlich von Beeskow, mitten im Ortsteil Oegeln, steht auf einem weiträumigen Grundstück mit alten Bäumen ein großes, vernachlässigtes Haus. Dass dies einmal ein Rittergut war, sieht man der Anlage nicht an. Eine historische Postkarte zeigt das Anwesen um 1900 in einem weit besseren Zustand. Damals befand es sich im Besitz des wohlhabenden jüdischen Textil- und Manufakturwarenhändlers August Hirsch und seiner Frau Betty, die das Gut 1860 gekauft hatten. Zu Beginn der Nazi Herrschaft war das Rittergut im Besitz des Enkels Jobst Hirsch und seiner Frau Antonie, einer Nichte des namhaften Berliner Zeitungsverlegers Rudolf Mosse. Mitte der 1930er Jahre musste das Ehepaar Hirsch im Zuge der »Arisierung« das Oegelner Gut aufgeben. Neue Besitzerin wurde die Gelsenkirchener Fabrikantenwitwe und Großgrundbesitzerin Elisabeth Bischoff, die Schwiegermutter des Nazi-Staatssekretärs und SS-Brigadeführers Ludwig Grauert.

Jobst und Antonie Hirsch starben 1944 in Theresienstadt. Ihren Kindern soll die Flucht nach Kanada gelungen sein. 1946 beantragten sie vergeblich die Rückgabe des elterlichen Besitzes. Das Rittergut Oegeln wurde nach der Bodenreform aufgeteilt und das Gutshaus an mehrere Neusiedlerfamilien vergeben. Später zog ein Konsum-Lebensmittelgeschäft in das Gebäude ein und es diente als Gemeinschaftshaus für große Veranstaltungen.

przed 1933 rokiem, a potem przebudowano i przeznaczono na dom mieszkalny.

Okolo dwóch kilometrów na północny wschód od Beeskow, w centrum dzielnicy Oegeln, na obszernej działce ze starodrzewem stoi duży, zaniedbany dom. Nic nie przypomina o tym, że była to niegdyś posiadłość rycerska. Historyczna pocztówka pokazuje majątek w ok. 1900 roku w o wiele lepszym stanie. Jego właścicielami byli wówczas zamożny żydowski handlarz tekstyliami i artykułami przemysłowymi, August Hirsch i jego żona Betty, którzy kupili go w 1860 roku. Po przejściu władzy przez nazistów majątek znajdował się w rękach ich wnuka Jobsta Hirscha i jego żony Antonie, krewnej znanego berlińskiego wydawcy gazet Rudolfa Mosse. W połowie lat 30. XX wieku małżonkowie Hirsch musieli zrezygnować z posiadłości w Oegeln w ramach »aryzacji« majątku. Nową właścicielką została wdowa po fabrykancie z Gelsenkirchen i posiadaczka ziemiska Elisabeth Bischoff, teściowa nazistowskiego sekretarza stanu i SS-Brigadeführera Ludwiga Grauerta.

Jobst i Antonie Hirsch zginęli w 1944 roku w Terezynie. Ich dzieciom udało się uciec do Kanady. W 1946 roku bezskutecznie ubiegały się o zwrot majątku po rodzicach. Po reformie rolnej majątek Oegeln został podzielony, a sam dom przydzielono kilku rodzinom nowych osadników. Później do budynku wprowadził się sklep spożywczy »Konsum« oraz służył on jako dom gminny, w którym odbywały się większe imprezy.

**Jüdischer Friedhof:** am Ende des Birkenwegs, 15848 Beeskow

**Cmentarz żydowski:** na końcu drogi Birkenweg, 15848 Beeskow

**Synagogengebäude – Budynek synagogi:** Brandstraße 45, 15848 Beeskow

**Ehemaliges Rittergut – Dawny majątek:** Neue Feldstraße/Lindenstraße, 15848 Beeskow/Oegeln



## Eberswalde

Der nüchterne Name Messingwerk steht nicht nur für eine ehemalige Industrieanlage mit Wohnsiedlung im Eberswalder Ortsteil Finow, sondern auch für ein architektonisches Gesamtkunstwerk, geschaffen vom jüdischen Unternehmer Gustav Hirsch, seinem Sohn und einem Berliner Architekten.

Seit 1698 wurde am Finowkanal Messing produziert, unter verschiedenen Pächtern war das Messingwerk bis 1945 in Betrieb. 1863 erwarb Gustav Hirsch die Industrieanlage, dessen Familie bereits ein Kupferwerk im Harz besaß.

Der gläubige Orthodoxe Hirsch war ein gewissenhafter Arbeitgeber. Ihm lag nicht nur viel an einem effizienten Betrieb, das Messingwerk mit seinen Wohngebäuden sollte auch ein Ort für eine lebendige Gemeinde sein. Für seine Angestellten und deren Familien ließ er die Messingwerksiedlung aus dem 18. Jahrhundert umbauen und erweitern. Der Ort betrieb eigene Landwirtschaft, im Alten Hüttenamt richtete Hirsch eine Schule ein, eine schlichte Synagoge, die als Bet- und Unterrichtssaal diente. Das benachbarte Gebäude ließ er zur Villa

Skromna nazwa Messingwerk (fabryka mosiądzu) dotyczy nie tylko dawnego zakładu przemysłowego z osiedlem mieszkaniowym w eberswaldzkiej dzielnicy Finow, lecz określa również architektoniczne dzieło sztuki stworzone przez żydowskiego przedsiębiorcę Gustava Hirscha, jego syna oraz berlińskiego architekta.

Mosiądz produkowano nad kanałem finowskim od 1698 roku, a fabryka mosiądzu, należąca na przestrzeni lat do wielu dzierżawców, działała do 1945 roku. Zakład ten nabył w 1863 roku Gustav Hirsch, którego rodzina posiadała już fabrykę miedzi w Harzu.

Pobożny, ortodoksyjny Hirsch był sumiennym pracodawcą. Zależało mu nie tylko na wydajności zakładu. Fabryka mosiądzu wraz z budynkami mieszkalnymi miała być również dobrym miejscem dla tętniącej życiem społeczności. Dla swych pracowników i ich rodzin przebudował więc i rozbudował osiedle fabryczne z XVIII wieku. Osiedle posiadało własne gospodarstwo rolne, w starym urzędzie hutniczym Hirsch założył szkołę i skromną synagogę, w sali służącej jednocześnie jako pomieszczenie na modlitwę i



**Vorherige Seite:** Der Finower Wasserturm von unten. **Oben (von links nach rechts):** Villa Hirsch, Altes Hüttenamt und Torbogenhaus. **Unten:** Giebelseite der Villa Hirsch mit Erker. **Rechts:** Fries mit den Symbolen der Familie – Hirsch und Levitenkanne

**Poprzednia strona:** Wieża ciśnienia w Finow od dołu. **U góry (od lewej):** Willa Hirsch, stary urząd hutniczy i dom bramny. **Na dole:** Strona szczytowa willi Hirsch z wykuszem **Po prawej:** Fryz z emblematami rodu – jeleniem i dzbanem Lewitów

umgestalten, in der er mit seiner Familie wohnte. Auf dem Fries an der Fassade sind neben Pflanzen und Früchten Palästinas auch springende Hirsche und eine Levitenkanne zu sehen: Die Hirschs führten ihre Abstammung auf Levi, den dritten Sohn Leas und Jakobs, zurück.

Im Laufe der Zeit entstanden Gebäude wie die markanten roten Backsteinhäuser der Messingwerksiedlung, eine Schule mit zwei Lehrerhäusern und das Torbogenhaus mit seinen prachtvollen Mosaiken und Bleiglasfenstern. Als Baumeister wählten die Hirschs den Berliner Architekten Paul Mebes. Er war es auch, der für das Messingwerk den anmutigsten Wasserturm im ganzen Land entwarf: eine vierbeinige Skulptur in hellem Backstein mit gotischen Stilmotiven (**Fotos: vorherige Seite und Seite 48 unten**). Von dessen Krone ist an klaren Tagen die Sicht frei über die Barnimer Wälder bis nach Berlin.

Offenbar wurde dieses Monument so platziert, dass es den Hirschs auch zur eigenen Erbauung und Selbstvergewisserung diente: Von der rückwärtigen Seite der Villa blickte man einst in direkter Linie über ein großzügig angelegtes Wasserbecken auf das grandiose Bauwerk.

Eine ganz andere Kostbarkeit befindet sich in einem Seitenflügel des Torhauses. Im Raum für das Gedenken an das jüdi-

do nauki. Sąsiedni budynek przebudował na willę, w której zamieszkał wraz z rodziną. Na fryzie na fasadzie widoczne są obok roślin i owoców Palestyny także skaczące jelenie i dzban Lewitów: ród Hirschów wywodził się bowiem od Lewiego, trzeciego syna Jakuba i Lei.

Z biegiem czasu powstało wiele budynków, jak charakterystyczne domy osiedla fabrycznego z czerwonej cegły, szkoła wraz z dwoma domami dla nauczycieli oraz dom bramny ze wspianymi mozaikami i witrażami w oknach. Głównym budowniczym został na życzenie Hirschów berliński architekt Paul Mebes. To także on wybudował na potrzeby fabryki mosiądzu bodajże najurokliwszą wieżę ciśnień w całym kraju: czworonożną rzeźbę z jasnej cegły, z gotyckimi motywami (**zdjęcia na poprzedniej stronie i na str. 48 na dole**). W pogodne dni z jej szczytu roztacza się piękny widok przez barnimskie lasy aż do Berlina.

Najwyraźniej monument ten umiejscowiono tak, że służył Hirschom również do podbudowania ego i potwierdzenia własnej wartości: z tyłu willi rozciągał się bowiem widok poprzez obszerny zbiornik wodny prosto na ową okazałą budowlę.

Zupełnie inny skarb można znaleźć w bocznym skrzydle domu bramnego. W pomieszczeniu poświęconemu upamiętnieniu życia żydowskiego na osiedlu fabrycznym







**Oben:** Die Laubhütte im Gedenkraum ist eine der wenigen erhaltenen Sukkas in Deutschland. Ihr Blechdach lässt sich aufklappen, schützte so vor Regen und ermöglichte den freien Blick in den Himmel  
**Mitte:** In der Sukka diente der Gitterrost als Auflage für Zweige und Blätter, darüber zeigt sich das Auge Gottes im Doppeldreieck des Davidsterns



**Unten:** Die Laubhütte an ihrem ursprünglichen Standort

**U góry:** Szalas w izbie pamięci jest jednym z niewielu zachowanych sukka w Niemczech. Jego blaszany dach można było otworzyć, służył do ochrony przed deszczem i umożliwiał widok na niebo



**W środku:** Krata w szalasi służyła jako rusztowanie dla gałęzi i liści, widoczne nad nią oko opatrności wpisane jest w podwójny trójkąt gwiazdy Dawida  
**Na dole:** Szalas w jego pierwotnym miejscu

## Sukkot

Als Mose sein Volk aus der ägyptischen Sklaverei durch die Wüste nach Kanaan, dem späteren Judäa führte, übernachteten die Menschen unter freiem Himmel. An diese Wanderung erinnert »Sukkot«, das Laubhüttenfest: Gläubige Juden leben im Herbst für eine Woche draußen, in einer selbstgebauten, einfachen Hütte, der Sukka. Das Fest erinnert nicht nur an die Befreiung, sondern gemahnt auch an die Vergänglichkeit aller irdischen Bequemlichkeit.

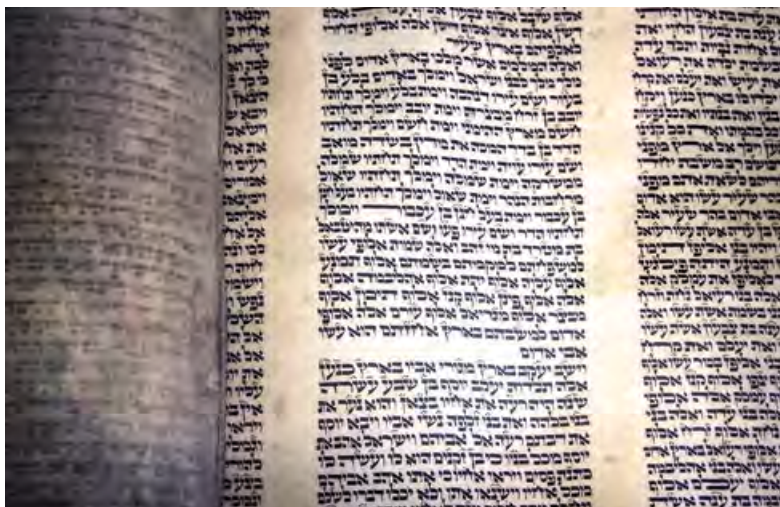
**Sukkot** – Gdy Mojżesz prowadził swój lud przez pustynię z niewoli egipskiej do Kanaanu, czyli późniejszej Judei, ludzie nocowali pod gołym niebem. O wędrówce tej przypomina Sukkot, Święto Szalasów: pobożni Żydzi mieszkają jesienią przez tydzień na dworze, w samodzielnie wybudowanych, prostych szalaszach zwanych sukka. Święto to upamiętnia nie tylko wyzwolenie, lecz przypomina również o przemijalności wszelkich ziemskich wygód.

sche Leben in der Messingwerksiedlung ist eine ganze Sukka untergebracht. Diese Laubhütte stand ursprünglich auf einem Balkon an der Rückseite des gegenüberliegenden Alten Hüttenamts. Dort war sie kaum einsehbar und hat so viele Jahrzehnte überlebt, sogar die Malereien im Inneren wie der Davidstern mit dem Auge Gottes. 2008 wurde die Sukka restauriert. Zu ihrer Geschichte ist kaum etwas bekannt. Allerdings zeigen die Gauben eine verblüffende Ähnlichkeit mit denen des Torhauses. Der Amateurchroniker Karl-Dietrich Laffin vom »Förderverein Finower Wasserturm und sein Umfeld e.V.« glaubt deshalb, dass auch diese Laubhütte vom Architekten Paul Mebes entworfen wurde.

An der Wand gegenüber befindet sich ein kleines gerahmtes Torfragment. Das

findet sich Sukka. Szalas ten stał pierwotnie na balkonie stojącego naprzeciwko starego urzędu hutniczego. Był tam ledwo widoczny i przerwał tak wiele lat, zachowały się nawet malowidła w jego wnętrzu przedstawiające gwiazdę Dawida i oko opatrności. W 2008 roku sukka została odrestaurowana. O jej historii wiadomo niewiele. Ale jej lukarna jest uderzająco podobna do tych w domu bramnym. Dlatego historyk amator, Karl-Dietrich Laffin ze »Stowarzyszenia Miłośników Finowskiej Wieży Ciśnień i jej Otoczenia« uważa, że szalas został zaprojektowany także przez architekta Paula Mebesa.

Na ścianie naprzeciwko znajduje się mały, oprawiony w ramkę fragment Tory. Znalazł go spacerowicz na wysypisku śmieci, twierdzi Laffin. Większy kawałek Tory ukrywał przez wiele lat w blaszanej szafce w swoim garażu



**Oben:** Das Fragment der Torarolle im Gedenkraum mit zwölf Kolumnen aus dem 1. Buch Moses, der Genesis. **Unten:** Kupferhaus in der Mustersiedlung; im Hintergrund der 1917-18 erbaute Wasserturm, das Wahrzeichen des Finowtales

**U góry:** Fragment zwoju Tory w izbie pamięci z 12 kolumnami z Pierwszej Księgi Mojżeszowej, Księgi Rodzaju. **Na dole:** Miedziany dom na osiedlu wzorcowym; w tle wieża ciśnieniowa zbudowana w latach 1917-1918, symbol doliny finowskiej

habe ein Spaziergänger auf einer Müllkippe gefunden, so Laffin. Ein größeres Stück aus einer Torarolle versteckte ein ehemaliger Aufseher von jüdischen Zwangsarbeitern jahrzehntelang in einem Blechschrank seiner Garage und übergab es dann dem Pfarrer. Jetzt ist auch dieses hier sicher in einer Glasvitrine untergebracht.

Eine Tafel im Gedenkraum ist den Chaluzim, den Pionieren für die Besiedelung Palästinas, gewidmet. Ab 1917 gab es in Messingwerk ein eigenes Zentrum für die Hachschara, in dem junge Zionisten auf das künftige Leben in Palästina vorbereitet wurden. Als Landwirte und Gärtner sollten sie in der neuen Heimat unabhängig leben können, zudem half das landwirtschaftliche Wissen auch in Krisenzeiten bei der Selbstversorgung der Gemeinde von Messingwerk.

Unweit des Wasserturms stehen acht ungewöhnliche alte Häuser, an manchen ihrer dunklen Wände ist Grünspan erkennbar. Zu Beginn der Weltwirtschaftskrise hatten die Messingwerke günstig Kupfer aufgekauft und dafür eine Verwendung gesucht. Die Lösung: Fertighäuser aus Blech. Die ließen sich in Kisten transportieren und binnen weniger Tage aufbauen. Zeitweilig leitete der Architekt Walter Gropius das Projekt.

Auf Ausstellungen in Paris und Berlin zu Beginn der 1930er Jahre sorgten die Kupferhäuser für Aufsehen. In Finow wurden sie in einer Modellsiedlung präsentiert, in der zu Beginn leitende jüdische Angestellte der Firma Hirsch wohnten. Wohl drei Dutzend stehen heute noch in Deutschland, viele in Berlin und Umgebung – und vier in Israel. Denn nachdem 1933 die Nationalsozialisten

byli dozorca żydowskich pracowników przymusowych i przekazał go później pastorowi. Teraz i ten przechowywany jest bezpiecznie w szklanej gablocie.

Tablica w izbie pamięci poświęcona jest Chalucim, pionierom osadnictwa w Palestynie. Od 1917 roku na terenie fabryki mosiądzu istniało samodzielne centrum Hachsary, w którym młodzi syjoniści przygotowywani byli do przyszłego życia w Palestynie. Jako rolnicy i ogrodnicy mieli być zdolni do samodzielnego życia w nowej ojczyźnie, poza tym wiedza rolnicza pomagała również gminie z osiedla fabrycznego zachować samowystarczalność w czasach kryzysu.

Nieopodal wieży ciśnieniowej stoi osiem niezwykłych starych domów. Na niektórych na ciemnych ścianach widoczny jest grysztan (śniedź miedziana). Na początku wielkiego kryzysu zakłady mosiądzu skupowały tanio miedź i szukały dla niej zastosowania. Rozwiązaniem była produkcja prefabrykatów blaszanych na domy. Można je było transportować w skrzyniach i zbudować w kilka dni. Projektem tym kierował przez jakiś czas architekt Walter Gropius.

Na wystawach w Paryżu i Berlinie na początku lat 30. XX wieku domy miedziane wzbudziły sensację. W Finow zaprezentowano je na modelowym osiedlu, gdzie na początku mieszkali żydowscy pracownicy umysłowi, zajmujący w firmie Hirscha stanowiska kierownicze. Do dziś w Niemczech zachowało się ich około trzy tuziny, w tym wiele w Berlinie i okolicach, oraz cztery w Izraelu. Gdy w 1933 roku do władzy doszli narodowi socjaliści, reklamy były coraz częściej kierowane do żydowskich emigrantów: »Zabierz miedziany dom do Palestyny, bę-



*Szenen der Passion Christi am Eingang der Maria-Magdalenen-Kirche: Die mittlere Darstellung zeigt die Kreuzigung mit Maria, Johannes und einem als Juden gekennzeichneten Mann, der eine Schriftrolle hält: Es ist Joseph von Arimathia, der sein eigenes Grab Jesus überließ*

*Szeny z Męki Pańskiej na portalu wejściowym kościoła Marii Magdaleny: środkowa scena przedstawia Ukrzyżowanie, obok Maria i Jan oraz mężczyzna trzymający zwój, przedstawiony jako Żyd: jest to Józef z Arymatei, który oddał Jezusowi swój własny grób*

an die Macht gekommen waren, richtete sich die Werbung zunehmend an jüdische Emigranten: »Nehmen Sie ein Kupferhaus mit nach Palästina. Sie wohnen bei größter Hitze in kühlen Räumen!«, lautete die Anzeige in der Jüdischen Rundschau.

Der Zionist Felix Rosenblüth ist im Alten Hüttenamt aufgewachsen und wanderte später nach Palästina aus. Von 1948 bis 1961 war Rosenblüth erster Justizminister des neugegründeten Staates Israel, danach Vorsitzender der Liberalen Partei. Der Generaldirektor der Hirsch Kupfer- und Messingwerke AG, Viktor Bach, konnte sich über Holland nach Palästina retten. Dessen Sohn Gabriel war 1961-62 unter Felix Rosenblüth einer der Ankläger im Eichmann-Prozess.

Wenige Kilometer weiter östlich, im Stadtzentrum von Eberswalde, befindet sich die Maria-Magdalenen-Kirche. Das Backsteingebäude wurde vermutlich im frühen 14. Jahrhundert, möglicherweise früher erbaut. Wer die Kirche betritt, kann gleich am Eingangsportal die erste von mehreren Darstellungen mit Bezug zum Judentum erkennen. Inmitten von Szenen aus dem Passionsgeschehen hält ein Mann in seiner Hand eine Schriftrolle, auf dem Kopf trägt er den im Mittelalter für Juden häufig vorgeschriebenen Hut: Es ist der Kaufmann und Richter Joseph von Arimathia, der Pontius Pilatus um den Leichnam des gekreuzigten Jesus gebeten und in sein eigenes Felsengrab gelegt haben soll.

Im Innenraum, an einem der Kapitelle und vom Boden aus kaum zu erkennen, befindet sich eine ebenso kunstlose wie herabwürdigende Darstellung. Sie weist in Richtung der ehemaligen Judenstraße und zeigt einen

dieser wohnen bei größter Hitze in kühlen Räumen!« brzmiało ogłoszenie zamieszczone w żydowskim tygodniku »Jüdische Rundschau«.

Syjonista Felix Rosenblüth dorastał w budynku starego urzędu hutniczego i wyjechał później do Palestyny. W latach 1948 do 1961 Rosenblüth był pierwszym ministrem sprawiedliwości w nowopowstałym Państwie Izrael, a później przewodniczącym Partii Liberalnej. Dyrektor generalny firmy Hirsch Kupfer- und Messingwerke AG (Zakłady Miedzi i Mosiądzu Hirsch SA), Viktor Bach, zdołał uciec przez Holandię do Palestyny. Jego syn Gabriel był jednym z oskarżycieli w procesie Eichmanna pod przewodnictwem Felixa Rosenblütha w latach 1961-62.

Kilka kilometrów dalej na wschód, w centrum Eberswalde znajduje się kościół pod wezwaniem Marii Magdaleny. Budynek z czerwonej cegły powstał prawdopodobnie na początku XIV wieku, albo nawet wcześniej. Wchodzący do kościoła napotyka na portalu wejściowym od razu na pierwsze z wielu przedstawień dotyczących judaizmu. Pośród scen Męki Pańskiej widać mężczyznę trzymającego w ręku zwój, na głowie ma szpiczasty kapelusz, jaki Żydzi często musieli nosić w średniowieczu. Jest to kupiec i sędzia Józef z Arymatei, który miał poprosić Poncjusza Piłata o ciało ukrzyżowanego Jezusa i złożyć je we własnym grobie skalnym.

Wewnątrz kościoła na jednym z kapiteli znajduje się prawie niewidoczne z ziemi, zarówno surowe, jak i poniżające przedstawienie. Jest to Żyd całowany przez świnię, która w judaizmie uważana jest za zwierzę nieczyste. Wskazuje on w kierunku dawnej ulicy Żydowskiej. Zupełnym przeciwieństwem



Die gleiche Figur in gegensätzlichen Bildnissen. **Oben:** Jude mit Spitzhut, herabwürdigend mit einem Schwein dargestellt und **unten:** Ein Jude mit Spitzhut als Fuß des Taufbeckens versinnbildlicht die jüdische Religion als Fundament des Christentums

Ta sama postać w przeciwnych przedstawieniach. **U góry:** Żyd w szpiczastym kapeluszu, przedstawiony poniżająco ze swinią i **na dole:** noga chrzcielnicy w formie Żyda w szpiczastym kapeluszu symbolizuje judaizm jako fundament chrześcijaństwa

## Christlicher Antijudaismus

Die »Judensau« ist eines der mittelalterlichen Motive, das Juden diffamiert. Es stellte sie in enger Nähe zu einem Schwein dar, dem unreinen Tier der jüdischen Religion. An der Stadtkirche von Wittenberg etwa zeigt ein Relief Figuren mit Spitzhüten, die an den Zitzen einer Sau saugen, ein Rabbiner liest Weissagungen aus dem Anus des Tiers. Rund 30 solcher Darstellungen gibt es im deutschsprachigen Raum. Manche sind Gegenstand juristischer Streitigkeiten.

**Chrześcijański antyjudajizm** – »Judensau« (żydowska maciora) to jeden ze średniowiecznych motywów zniesławiających Żydów. Przedstawia ich w bliskości ze swinią, która w religii żydowskiej jest zwierzęciem nieczystym. Przykładowo na kościele miejskim w Wittenberdze płaskorzeźba pokazuje postacie w szpiczastych kapeluszach, które ssą cyce maciory, a rabin odczytuje prorocтва z odbytu zwierzęcia. Na terenach niemieckojęzycznych można spotkać około 30 takich przedstawień. Niektóre z nich są przedmiotem sporów prawnych.

Juden, der von einer Sau – das Schwein gilt im Judentum als unrein – geküsst wird. In völligem Gegensatz zu dieser beleidigenden Szene steht das große Taufbecken aus Bronze. Seine Füße bilden Figuren, die mit ihren Spitzhüten eindeutig als Juden erkennbar sind. Ihre Mäntel haben die Gestalt von Löwentatzen. »Hier ist ins Bild umgesetzt, was wir in der Offenbarung des Johannis 5,5 finden, wo Jesus der »Löwe aus dem Stamm Juda« genannt wird«, erklärt Pastor Hans-Peter Giering. Es stelle das Judentum als Wurzel des christlichen Glaubens dar.

In der Nähe der Maria-Magdalenen-Kirche, in der heutigen Kreuzstraße 28, stand ab 1820 die erste Synagoge von Eberswalde. Die neue Synagoge im maurischen Stil in der

teij obraźliwej sceny jest duża chrzcielnica z brązu. Jej nogi mają kształt postaci, które dzięki szpiczastym kapeluszom są wyraźnie rozpoznawalne jako Żydzi. Ich płaszcze przypominają kształtem lwie łapy. Pastor Hans-Peter Giering objaśnia, że »przedstawiono tu obrazowo to, co stoi w Księdze Objawienia 5,5, gdzie Jezus nazwany jest »Lwem z pokolenia Judy««. Judaizm przedstawiony jest tu jako korzenie wiary chrześcijańskiej.

Pierwsza synagoga w Eberswalde stała od 1820 roku w pobliżu kościoła Marii Magdaleny, przy dzisiejszej ulicy Kreuzstraße 28. Nową synagogę w stylu mauretańskim przy Goethestraße 9 ukończono w 1891 roku. W 1931 roku uderzenie pioruna zniszczyło kopułę i wnętrze. Szkody te zostały usunięte



**Oben:** Die Synagoge von Eberswalde wurde in der Reichspogromnacht zerstört. Auf ihrer Grundfläche steht heute ein lebendiges Mahnmal. **Unten:** Der alte jüdische Friedhof blieb im Wesentlichen unzerstört. In den 1990er Jahren wurde er restauriert

**U góry:** Synagoga w Eberswalde została zniszczona w czasie Nocy Kryształowej. Na jej miejscu znajduje się obecnie żywy pomnik. **Na dole:** Stary cmentarz żydowski pozostał w zasadzie niezniszczony. Odrestaurowano go w latach 90. XX wieku

Goethestraße 9 wurde 1891 fertiggestellt. Ein Blitzschlag zerstörte 1931 Kuppel und Innenraum. Schon im Jahr darauf waren die Schäden behoben. Während der Novemberpogrome von 1938 fiel die Synagoge dann einem Brandanschlag zum Opfer. An ihrer Stelle steht heute ein besonderes Denkmal: Dem alten Grundriss folgt eine hohe Mauer ohne Durchlässe, doch nach oben ist der Innenhof offen. Darin entfaltet sich die Vegetation frei und bildet einen lebenden grünen Raum, aus dem bereits Bäume in den Himmel ragen. Bei seiner Einweihung war der Entwurf umstritten: Die geschlossenen Wände empfanden manche als bedrückende Erinnerung an jene Mauer, die die DDR-Bürger über Jahrzehnte einschloss.

Als der alte Friedhof zu klein geworden war, legte die jüdische Gemeinde 1911 neben dem Waldfriedhof einen neuen an. In den 1950er Jahren wurde das Grundstück von der Stadt verkleinert und 53 Grabsteine auf einem »Restareal« genannten Bereich aufgestellt. Es handelt sich also nicht mehr um einen Friedhof, sondern um eine Art Gedenkstätte.

już w następnym roku. Podczas pogromu w listopadzie 1938 roku synagogę podpalono. Na jej miejscu stoi obecnie wyjątkowy pomnik: na starym zarysie synagogi stoi wysoki mur bez przejść, dziedziniec wewnętrzny jest natomiast otwarty od góry. Swobodnie rozwija się tu roślinność i tworzy żywą zieloną przestrzeń, z której wyrastają już nawet wysokie drzewa. Projekt budził kontrowersje w momencie otwarcia: zamknięte wysokie ściany sprawiały przygnębiające wrażenie i kojarzyły się niektórym z murem, który przez dziesięciolecia odgradzał obywateli NRD od świata.

Gdy stary cmentarz stał się zbyt mały, w 1911 roku gmina żydowska założyła nowy, obok cmentarza leśnego. W latach 50. XX wieku miasto zmniejszyło jego powierzchnię, a 53 nagrobki umieszczono na terenie zwanym »pozostałością«. Nie jest to więc już cmentarz, ale rodzaj miejsca pamięci.

**Messingwerksiedlung – Osiedle fabryki mosiądzu:** Erich-Steinfurth-Straße, 16227 Eberswalde

**Maria-Magdalenen-Kirche – Kościół Marii Magdaleny:** Kirchstraße, 16225 Eberswalde

**Synagogengedenkstätte – Miejsce pamięci po synagodze:** Goethestraße 9, 16225 Eberswalde

**Jüdischer Friedhof:** nördlich der Oderberger Straße, gut 120 Meter von der Breiten Straße entfernt

**Cmentarz żydowski:** na północ od Oderberger Straße, oddalony o dobre 120 m od Breite Straße

**Restareal des ehemaligen Jüdischen Friedhofs:** Saarstraße, südlicher Abschnitt, 16225 Eberswalde

**Pozostałość po dawnym cmentarzu żydowskim:** południowa część Saarstraße, 16225 Eberswalde

## Frankfurt (Oder) - Słubice



Frankfurt an der Oder war einmal das Zentrum jüdischer Kultur in Brandenburg. Sicher seit 1294, wahrscheinlich noch viel länger, lebten in der Handelsstadt Juden. Immer wieder kam es zu Pogromen und Vertreibungen. Doch über viele Jahrhunderte wurde in Frankfurt jüdische Geschichte geschrieben: Hier erschien 1596 die Biblia Hebraica Hartmannorum, die erste hebräische Bibel. Hier brachte Johann Christoph Bekmann, der spätere Rektor der Brandenburgischen Universität Frankfurt, 1697 in seiner Druckerei die erste vollständige Ausgabe des Babylonischen Talmud Deutschlands heraus. An der 1506 gegründeten Universität wurde Hebräisch und Orientalistik gelehrt. Ab 1678 nahm die Alma Mater Viadrina als eine der ersten deutschen Universitäten jüdische Studenten auf, 1721 promovierte hier der erste Jude in Deutschland. Im 18. Jahrhundert veröffentlichte der Rabbiner Joseph Theomim in Frankfurt mit »Pri Megadim« ein Lehrwerk zu jüdischen Speisevorschriften, das bis heute ein fester Bestandteil jeder Rabbinerausbildung ist.

Frankfurt nad Odrą stanowił niegdyś centrum kultury żydowskiej w Brandenburgii. Żydzi mieszkali w mieście handlowym na pewno od 1294 roku, a prawdopodobnie o wiele wcześniej. Raz po raz dochodziło do pogromów i wypędzeń. Jednak Żydzi pozostawali na kartach historii Frankfurtu przez wiele stuleci. Tu wydano w 1596 roku pierwszą żydowską Biblię: Biblia Hebraica Hartmannorum. Tutaj również Johann Christoph Bekmann, późniejszy rektor uniwersytetu brandenburskiego we Frankfurcie, opublikował w 1697 roku w swojej drukarni pierwsze kompletne wydanie Talmudu Babilońskiego w Niemczech. Na uniwersytecie założonym w 1506 roku wykładano hebraistykę i orientalistykę. Od 1678 roku Alma Mater Viadrina, jako jeden z pierwszych uniwersytetów niemieckich, przyjmował żydowskich studentów, a w 1721 roku pierwszy Żyd w Niemczech otrzymał tu tytuł doktora. W XVIII wieku rabin Josef Theomim opublikował we Frankfurcie »Pri Megadim«, czyli podręcznik żydowskich przepisów żywieniowych, który do dziś jest stałą częścią składową edukacji każdego rabina.



**Vorherige Seite:** Jüdischer Friedhof – Lapidarium; Grabsteine der Rabbiner Sacharja Mendel von Podheitz, Joseph Theomim und Jehuda Löb Margalio (v. l. n. r.). **Oben:** Früheres Wohnhaus der Kaufhausbesitzer Hirsch. **Unten:** Ehemalige Villa der Familie Mende

**Poprzednia strona:** Cmentarz żydowski – lapidarium; nagrobki rabinów Zachariasza Mendla z Podhajców, Josefa Theomima i Jehudy Löba Margaliota (od lewej). **U góry:** Dawny dom mieszkalny Hirschów, właścicieli domu towarowego. **Na dole:** Dawna willa rodziny Mende

In der Stadt sind nur sehr wenige Spuren dieser jüdischen Vergangenheit erhalten. An der Stelle der Synagoge befindet sich heute die Haltestelle Brunnenplatz. Das Wohnhaus der Familie Hirsch, die in den 1920er Jahren das größte Kaufhaus der Stadt führte, befindet sich in der Gubener Straße. Viele andere Zeugnisse fielen dem Krieg zum Opfer.

Am Lenné-Park steht eine Villa, die die Bankiersfamilie Mende Jahrzehnte bewohnte. Gründer des Unternehmens war Louis Mende, dem Anfang des 19. Jahrhunderts der Aufstieg aus einfachsten Verhältnissen zu einem der angesehensten Bürger Frankfurts gelang. Sein Werdegang ist exemplarisch für die Zeit des liberalen jüdischen Bürgertums. In seinen Erinnerungen schildert der Enkel Max Bamberger, wie sich sein Großvater für seinen »Club, dem Tabakskollegium in der Karthause rüstete; dort tagte die erste Gesellschaft Frankfurts, höhere Beamte, unter ihnen der Regierungspräsident, in gemütlichem, persönlichem Verkehr; und er, der ehemalige Schutzjude, war zum Beitritt aufgefordert und als Mitglied eingeweiht worden«. Das Frankfurter Museum Viadrina zeigt in einer Dauerausstellung zahlreiche Objekte aus der jüdischen Vergangenheit der Stadt; einen Schwerpunkt bildet eine Sammlung hebräischer Bücher aus der jüdischen Druckerei.

Die reiche Frankfurter jüdische Geschichte dokumentierte auch der über viele Jahrhunderte gewachsene Friedhof. Erstmals 1399 schriftlich erwähnt, ist dieser jüdische Friedhof einer der ältesten in Mitteleuropa. Was davon übrig blieb, ist heute auf einem Hügel außerhalb von Stubice, der ehema-

W imieście zachowały się tylko nieliczne ślady żydowskiej przeszłości. Na miejscu synagogi znajduje się obecnie przystanek Brunnenplatz. Dom mieszkalny rodziny Hirsch, która w latach 20. XX wieku prowadziła największy dom towarowy miasta, znajduje się przy ulicy Gubińskiej. Wiele innych świadectw padło ofiarą wojny.

W Parku Lenné stoi willa, w której mieszkała przez dekady bankierska rodzina Mende. Założycielem firmy był Louis Mende, któremu na początku XIX wieku udało się zmienić swój społeczny status i stał się jednym z najbardziej szanowanych obywateli Frankfurtu. Jego kariera jest wręcz wzorcowa dla czasów liberalnego mieszczaństwa żydowskiego. Wnuk Louisa Max Bamberger opisuje we wspomnieniach, jak dziadek przygotowywał się do swego »klubu, Kolegium Tytoniowego w Karthause; spotykała się tam w prywatnym kręgu śmietanka towarzysza Frankfurtu, wyżsi urzędnicy, w tym prezydent okręgu, a jego, dawnego Schutzjude (Żyd chroniony, protegowany), zaproszono i zaproponowano członkostwo«. Frankfurckie Muzeum Viadrina posiada stałą ekspozycję licznych przedmiotów związanych z żydowską przeszłością miasta; jej głównym elementem jest zbiór hebrajskich ksiąg z żydowskiej drukarni.

Bogatą frankfurcką historię żydowską dokumentuje również cmentarz, który rozstał się przez wiele stuleci. Po raz pierwszy wzmiankowany w 1399 roku jest jednym z najstarszych cmentarzy żydowskich w Europie Środkowej. To co z niego pozostało można dziś zobaczyć na wzgórzu za Stubicami, dawną dzielnicą Frankfurtu Dammvorstadt. Teren cmentarza przetrwał okres II wojny światowej i Shoah w stanie niemal nienaru-



Das wiedergefundene Waschbecken auf dem jüdischen Friedhof von Słubice. Die liegende Acht symbolisiert die Unendlichkeit. Der Davidstern im oberen Bereich wurde abgemeißelt, ist aber noch schwach zu erkennen

Kamienna umywalka do ablucji odnaleziona na cmentarzu żydowskim w Słubicach. Leżąca ósemka jest symbolem nieskończoności. Gwiazda Dawida w górnej części została usunięta, ale widać jeszcze zarysy

ligen Dammvorstadt zu besichtigen. Die gesamte Ruhestätte hatte den Zweiten Weltkrieg und die Shoah nahezu unbeschadet überstanden. Doch die polnische Regierung trieb seit den 1960er Jahren die Beseitigung deutscher Spuren voran – und damit auch die Tilgung evangelischer, katholischer und jüdischer Friedhöfe. Słubice ist ein Extremfall. Mitte der 1970er Jahre wurden die Grabsteine abtransportiert, zerschlagen, der Friedhof geräumt und verwüstet. Auf dem Grundstück wurde ein Gasthof gebaut, der nach der Wende als Nachtclub fungierte. Proteste, vor allem aus den USA, führten schließlich dazu, die Überreste des Friedhofs zu bewahren.

Der Historiker Andrzej Kirmiel nennt die Auflösung des Friedhofs von Słubice einen unbeschreiblich großen Verlust. Es ist die

szonym. Jednak w latach 60. XX wieku polski rząd rozpoczął akcję usuwania wszelkich niemieckich śladów – co oznaczało również likwidację cmentarzy: protestanckich, katolickich i żydowskich. Skrajnym przypadkiem tej działalności są Słubice. W połowie lat 70. XX wieku nagrobki wywieziono i porozbijano, a cmentarz zdewastowano i zlikwidowano. Na jego terenie wybudowano zajazd, który po upadku komunizmu pełnił funkcję klubu nocnego. Protesty, przede wszystkim z USA, doprowadziły w końcu do ochrony i zachowania pozostałości cmentarza.

Historyk Andrzej Kirmiel nazywa likwidację cmentarza w Słubicach niepowetowaną stratą. Jest to niszczenie dziedzictwa kulturowego, mającego ponad sześćsetletnią tradycję. Część infrastruktury cmentarnej znaleziono w lesie, a część w rzece. Około 35 macew

## Rituale der Reinigung

*Nach jüdischem Glauben darf sich, wer rituell unrein ist, dem Heiligen nicht nähern. Deshalb spielt die Waschung in der jüdischen Religionspraxis eine wichtige Rolle und reicht vom rituellen Händewaschen bis zum Eintauchen des gesamten Körpers in der Mikwe. Da die Nähe zu Toten Unreinheit verursacht, müssen sich Besucher beim Verlassen eines Friedhofs die Hände waschen – und zwar dreimal, mit reinem Wasser, ohne sich danach abzutrocknen.*

**Rytuały oczyszczające** – Zgodnie z założeniami wiary żydowskiej osoba nieczysta rytualnie nie ma prawa zbliżania się do miejsc świętych. Dlatego też rytuał ablucji odgrywa znaczną rolę w żydowskiej praktyce religijnej, od rytualnego mycia rąk, po zanurzenie całego ciała w mykwie (łaźni rytualnej). Bliskość zmarłych może powodować nieczystość, dlatego, wychodząc z cmentarza, odwiedzający musi trzykrotnie umyć ręce czystą wodą i nie wycierać ich.





**Oben:** Panzerdenkmal in Kunowice für die gefallenen Rotarmisten des 2. Weltkriegs; der Umfassungszaun stand früher auf dem nahen jüdischen Friedhof. **Unten:** Der Grabstein von Elia Hurwitz wurde am ursprünglichen Ort in Słubice wieder aufgestellt

**U góry:** Pomnik »Czołg zwycięski« w Kunowicach dla czerwonoarmistów poległych w czasie II wojny światowej; otaczające go ogrodzenie stało wcześniej na leżącym nieopodal cmentarzu żydowskim. **Na dole:** Nagrobek Elji Hurwita postawiono ponownie na jego pierwotnym miejscu Słubicach

Vernichtung kulturellen Erbes aus mehr als 600 Jahren. Einige Überreste fanden sich in einem Waldgebiet, andere im Fluss. Rund 35 Mahnmale konnten bislang an ihrem ursprünglichen Platz aufgestellt werden. Zahlreiche Grabsteinfragmente bilden ein Lapidarium. Auf dem Friedhofsgelände sind noch die Fundamente der Trauerhalle und des Friedhofsgärtner-Hauses im Unterholz sichtbar. An der Westseite stehen drei neue Grabsteine, sie erinnern an hier bestattete Rabbiner, allen voran Joseph Theomim.

Ein besonderer Schatz ist das historische Waschbecken aus großen Granitblöcken. Es stand ursprünglich am Eingangstor und galt als verschollen, bis es im Mai 2021 auf dem Hof eines Steinmetzen wiederentdeckt wurde.

Ein verzinkter Zaun schützt das gesamte Areal, das sich heute im Besitz der »Stiftung zur Bewahrung des jüdischen Erbes« befindet. Teile des alten Zauns wurden 1945 für ein sowjetisches Panzerdenkmal im nahen Kunowice zweckentfremdet.

Die neue jüdische Gemeinde von Frankfurt – eine der wenigen Neugründungen im Land Brandenburg – wurde vor allem durch Einwanderung aus der ehemaligen Sowjetunion und Osteuropa nach 1991 möglich. Sie besitzt westlich der Oder einen eigenen Friedhof.

wrückte dotychczas na swoje pierwotne miejsce. Liczne fragmenty nagrobków tworzą lapidarium. Na terenie cmentarza widoczne są jeszcze w poszyciu fundamenty domu przedpogrzebowego oraz domu ogrodnika cmentarnego. Po zachodniej stronie stoją trzy nowe nagrobki upamiętniające pochowanych tu rabinów, przede wszystkim Josefa Theomima.

Szczególnym skarbem jest historyczna umywalka do ablucji, wykonana z dużych bloków granitowych. Stała pierwotnie przy bramie wejściowej i uznano ją za zaginioną. Dopiero w maju 2021 roku odkryto ją na podwórku kamieniarza.

Teren należący obecnie do Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego chroniony jest ocynkowanym plotem. Część starego ogrodzenia została użyta w 1945 na otoczenie radzieckiego pomnika »Czołg zwycięski« w pobliskich Kunowicach.

Nowa gmina żydowska we Frankfurcie – jedna z niewielu nowych gmin założonych w Brandenburgii – powstała głównie dzięki imigracji z byłego Związku Radzieckiego i Europy Wschodniej po 1991 roku. Posiada ona własny cmentarz leżący na zachód od Odry.

**Synagogen-Gedenkstein – Kamień upamiętniający synagogę:** Brunnenplatz, 15230 Frankfurt (Oder)

**Früheres Wohnhaus der Familie Mende – Dawny dom rodziny Mende:**

Halbe Stadt 7, 15230 Frankfurt (Oder)

**Früheres Wohnhaus der Familie Hirsch – Dawny dom rodziny Hirsch:**

Gubener Straße 15 A, 15230 Frankfurt (Oder)

**Jüdischer Friedhof – Cmentarz żydowski:** ul. Transportowa 2, 69-100 Słubice

**Sowjetisches Panzerdenkmal:** ul. Słubicka, gegenüber ul. Jeziorna, 69-100 Kunowice

**Pomnik »Czołg zwycięski« w Kunowicach:** ul. Słubicka, naprzeciw ul. Jeziornej, 69-100 Kunowice



## Groß Neuendorf

Die jüdische Geschichte von Groß Neuendorf ist eng mit dem Namen Michael Sperling (1803-1866) verbunden. Der Getreidegroßhändler aus Berlin erwarb 1832 eine Sommervilla für sich und seine Familie. Doch das Fischerdorf mit seinem kleinen Oderhafen lag auch günstig, um landwirtschaftliche Produkte wie Getreide, Zuckerrüben und Gemüse aus der Region in die Großstädte Stettin, Breslau oder Berlin zu verschiffen. Mitte des 19. Jahrhunderts eröffnete Sperling hier eine Filiale seines Unternehmens.

Der Vorstand der jüdischen Gemeinde von Groß Neuendorf und den Nachbarorten war seit 1853 in Letschin ansässig. Nachdem Michael Sperling 1864 den Vorsitz übernommen hatte, setzte er sich für die Verlegung des Vorstands nach Groß Neuendorf ein. Für seinen Betrieb im Oderbruch hatte Sperling bereits jüdische Arbeiter angeworben und ihnen ein Wohnhaus in der heutigen Poststraße 17 errichtet. An dieses Gebäude wurde 1865 eine Synagoge angefügt, in der künftig die Gottesdienste stattfanden.

Lange Zeit bestand die jüdische Gemeinde von Groß Neuendorf allerdings nicht. Es

Żydowska historia Groß Neuendorf ściśle związana jest z nazwiskiem Michaela Sperlinga (1803-1866). W 1832 roku hurtownik zboża z Berlina nabył dla swej rodziny willę na lato. Wioska rybacka ze swym małym portem od rzańskim leżała dogodnie także dla transportu drogą wodną regionalnych produktów rolnych, takich jak zboże, buraki cukrowe i warzywa do dużych miast jak Szczecin, Wrocław czy Berlin. W połowie XIX wieku Sperling otworzył tu filię swego przedsiębiorstwa.

Od 1853 roku zarząd gminy żydowskiej z Groß Neuendorf i okolicznych miejscowości miał swą siedzibę w Letschin. Gdy w 1864 roku Michael Sperling został przewodniczącym, starał się o przeniesienie zarządu do Groß Neuendorf. Do swego zakładu w kolinie Freienwaldzkiej Sperling zwerbował już żydowskich pracowników i wybudował dla nich dom mieszkalny przy dzisiejszej ulicy Pocztovej 17. W 1865 roku dobudowano do niego budynek synagogi, w której odbywały się nabożeństwa.

Gmina żydowska w Groß Neuendorf nie istniała jednak długo. Był to etap postępującej industrializacji i liberalnego otwarcia, także dla



**Vorherige Seite:**  
Der Schmetterling auf dem Grabstein Malka Hartwachs symbolisiert die Unsterblichkeit der Seele

**Diese Seite oben:**  
Der jüdische Friedhof ist dank guter Ausschilderung leicht zu finden, das Tor mit Menora stets offen

**Mitte:** Grabstein von Michael Sperling (1803-1866)

**Unten:** Die Geschwister Clara und Max Baumann verstarben bereits im Kleinkindalter



**Poprzednia strona:**  
Motyl na nagrobku Malki Hartwachs symbolizuje nieśmiertelność duszy

**Ta strona u góry:**  
Cmentarz żydowski jest łatwy do odnalezienia dzięki dobremu oznakowaniu, brama z menorą jest zawsze otwarta

**W środku:** Nagrobek Michaela Sperlinga (1803-1866)

**Na dole:** Rodzeństwo Clara i Max Baumann zmarło w wieku dziecięcym



war eine Phase zunehmender Industrialisierung und der liberalen Öffnung, auch für die jüdische Bevölkerung. Die seit 1850 rechtlich bestehende Gleichstellung der Juden in Preußen setzte Otto von Bismarck 1869 mit dem Gesetz über die Gleichberechtigung der Konfessionen in die Praxis um. Juden genossen damit erstmals in Deutschland die gleichen Bürgerrechte wie Christen – unter anderem die freie Wahl des Wohnorts. In der Folge verließen viele vornehmlich ärmere Juden die Dörfer und zogen in die Städte. Vor allem Berlin erlebte einen großen Zustrom und wurde zu der europäischen Metropole mit den meisten Synagogen.

Auch die jüdische Gemeinde von Groß Neuendorf schrumpfte. 1895 wurde sie offiziell aufgelöst, da sie den Minjan nicht mehr erfüllen konnte. Die verbliebenen Mitglieder fügten sich in den Synagogenbezirk Seelow ein. Trotzdem wurde die Synagoge von Groß Neuendorf noch bis 1910 für Gottesdienste genutzt. Das Gebäude hat das 20. Jahrhundert überlebt und ist heute ein Wohnhaus. Auf dessen ursprüngliche Bestimmung weisen nur noch die ungewöhnlichen Spitzbögen der Fenster und eine Informationstafel hin – einer der zahlreichen Hinweise, mit denen die Gemeinde an ihre jüdische Vergangenheit erinnert.

Der jüdische Friedhof geht ebenfalls auf das Betreiben von Michael Sperling zurück. Er sorgte dafür, dass die jüdische Gemeinde 1855 ein Grundstück für diesen Zweck erwarb. Die schöne Ruhestätte mit einer Mauer aus Natursteinen und einem schmiedeeisernen Tor mit Menora liegt nordwestlich etwas außerhalb des Dorfs. Man sagt, der Friedhof sei in den 1960er Jahren trotz Schändungen

ludności żydowskiej. Żydzi posiadali w Prusach równe prawa już od 1850 roku. Ustawą o równouprawnieniu wyznań z 1869 roku Otto von Bismarck zastosował w je praktyce. W ten sposób po raz pierwszy w Niemczech Żydzi uzyskali takie same prawa obywatelskie jak chrześcijanie, w tym prawo do swobodnego wyboru miejsca zamieszkania. W rezultacie wielu, zwłaszcza biedniejszych Żydów, opuszczało wsie i przenosiło się do miast, głównie do Berlina. Napływ ten spowodował, że miasto stało się europejską metropolią z największą liczbą synagog.

Zmniejszyła się również i gmina żydowska w Groß Neuendorf. Rozwiązano ją oficjalnie w 1895 roku, ponieważ nie spełniała już warunków minjanu. Pozostali członkowie dołączyli do okręgu synagogałnego w Seelow. Mimo to, w synagodze w Groß Neuendorf nabożeństwa odbywały się jeszcze do 1910 roku. Budynek synagogi przetrwał XX wiek i jest obecnie domem mieszkalnym. Na jego pierwotne przeznaczenie wskazują jedynie nietypowe szpiczaste łuki okien oraz tablica informacyjna – jedno z licznych odniesień, za pomocą których gmina upamiętnia swoją żydowską przeszłość.

Cmentarz żydowski powstał również dzięki działaniom Michaela Sperlinga. Zadał on o to, żeby gmina żydowska nabyła w 1855 roku działkę na ten cel. Piękne miejsce spoczynku otoczone murem z naturalnych kamieni, z kutą żelazną bramą z motywem menor, leży na północny zachód, nieco poza wsią. Podobno mimo profanacji cmentarz zachował się w dobrym stanie i istniał jeszcze w latach 60. XX wieku. Nagrobki zostały jednak później rozkradzione i wykorzystano je częściowo do umocnienia polnej drogi. Cmentarz żydowski



**Oben:** Nicht nur der Bau des Oderhafenkais geht auf die Initiative der Sperlings zurück, sondern auch die Bahnanbindung des Hafens 1912

**Unten:** Die ehemalige Dorfsynagoge steht heute unter Denkmalschutz

**U góry:** Z inicjatywy Sperlingów powstało nie tylko nabrzeże portu odrzańskiego, ale także połączenie kolejowe z portem w 1912 roku

**Na dole:** Dawna wiejska synagoga jest obecnie obiektem zabytkowym

noch weitgehend erhalten gewesen. Doch wurden anschließend Grabsteine gestohlen und zum Teil als Befestigung für einen Feldweg missbraucht. Erst nach der Wende, 1992 und 1994, ist der jüdische Friedhof wiederhergestellt worden. Heute gibt es auf der gepflegten Anlage noch rund 35 vollständig erhaltene Grabsteine, darunter auch die von Michael Sperling und seiner Frau Betty.

Mit dem Ehepaar endete die Geschichte der Sperlings in Groß Neuendorf nicht. Auch ein Sohn, Julius Sperling, betrieb hier einen Getreidehandel. Die Verlängerung der – mittlerweile stillgelegten – Oderbruchbahn bis zum Hafen wurde von Nachkommen Sperlings finanziert. Und noch der Urenkel Michel Sperling war in der Region im Getreidehandel tätig, bis er 1939 aus Deutschland nach Kuba fliehen konnte.

Die Sommervilla der Familie Sperling existiert nicht mehr, das Gebäude brannte in den 1980er Jahren ab. Doch das zugehörige ehemalige Garagen- und Chauffeurhaus ist erhalten. Es steht am heutigen Michael-Sperling-Platz, mit dem Groß Neuendorf seinen einflussreichen jüdischen Bürger ehrt.

został odrestaurowany dopiero po upadku muru berlińskiego, w latach 1992 i 1994. Obecnie na zadbanym terenie znajduje się jeszcze około 35 całkowicie zachowanych nagrobków, w tym także Michaela Sperlinga i jego żony Betty.

Historia Sperlingów w Groß Neuendorf nie kończy się na małżonkach. Ich syn Julius Sperling prowadził tu handel zbożem. Przedłużenie kolejowe – nieczynnej już obecnie linii w kotlinie Freienwaldzkiej – prowadzące do portu sfinansowali potomkowie Sperlingów. Jeszcze ich prawnuk Michel Sperling zajmował się handlem zbożem w tym regionie, aż do ucieczki z Niemiec na Kubę w 1939 roku.

Willa letnia rodziny Sperlingów już nie istnieje, budynek spłonął w latach 80. XX wieku. Zachował się jedynie dawny dom szofera z garażem. Stoi on na obecnym Michael-Sperling-Platz, placu, którym Groß Neuendorf uhonorowało swego wpływowego żydowskiego obywatela.

**Jüdischer Friedhof – Cmentarz żydowski:** Parkweg 5, 15324 Letschin

**Synagogengebäude – Budynek synagogi:** Poststraße 17, 15324 Letschin

**Oderhafen – Port odrzański:** Hafestraße 1A, 15324 Letschin



## Märkisch Buchholz

Der jüdische Friedhof von Märkisch Buchholz liegt versteckt im Wald und das hat ihn vermutlich gerettet. Über seine Geschichte ist nicht sehr viel bekannt. In Märkisch Buchholz lebten verhältnismäßig viele Juden, im 19. Jahrhundert rund drei Prozent der Einwohnerschaft. Die meisten gehörten den Familien Sussmann und Friedländer an. Um 1840 erwarb der ortsansässige Kaufmann Aron Sussmann das Gelände, um verstorbene Juden aus der gesamten Umgebung dort bestatten zu können. Der älteste erhaltene Grabstein datiert von 1846, der jüngste von 1917. Wahrscheinlich ist der Friedhof einmal größer gewesen, denn es sind deutlich mehr Beisetzungen dokumentiert als die 28 verbliebenen Grabsteine bezeugen.

Weil der Friedhof früh in kommunales Eigentum umgewidmet wurde und buchstäblich in Vergessenheit geriet, überdauerten viele Grabsteine den Nationalsozialismus. Auch in der DDR findet sich keine Erwähnung bis ins Jahr 1974, als er im Nachrichtenblatt der Jüdischen Gemeinde als beispielhaft erwähnt wird. Im Jahr 1983 wurde er in die offizielle Zentrale Denkmalliste der DDR

Cmentarz żydowski w Märkisch Buchholz ukryty jest w lesie i to go najprawdopodobniej uratowało. Niewiele wiadomo o jego historii. W Märkisch Buchholz mieszkała stosunkowo duża liczba Żydów, w XIX wieku stanowili około trzech procent mieszkańców. Większość z nich należała do rodzin Sussmann i Friedländer. Około 1840 roku miejscowy kupiec Aron Sussmann nabył teren na miejsce spoczynku dla zmarłych Żydów z całej okolicy. Najstarszy zachowany nagrobek datowany jest na 1846 rok, zaś najmłodszy pochodzi z 1917 roku. Cmentarz był kiedyś zapewne większy, ponieważ liczba udokumentowanych pochówków jest znacznie większa od liczby zachowanych 28 nagrobków.

Wiele nagrobków przetrwało okres narodowego socjalizmu, ponieważ cmentarz stał się już wcześniej własnością komunalną i dosłownie popadł w zapomnienie. Nie wspomina się o nim również w czasach NRD aż do 1974 roku, gdy w biuletynie informacyjnym gminy żydowskiej wymieniony został jako wzorcowy. W 1983 roku został wpisany do oficjalnego centralnego rejestru zabytków w NRD. Cmentarz żydowski w Märkisch



**Vorherige Seite oben:** Grabstein von Martha Schönlank, die mit 14 Jahren verstarb  
**Unten:** Nach uraltem Brauch legen Besucher kleine Steine zum Gedenken an die Verstorbenen auf die Mazewot. **Diese Seite:** Ältester Grabstein von 1846

**Poprzednia strona u góry:** Nagrobek Marthy Schönlank, zmarłej w wieku 14 lat  
**Na dole:** Zgodnie z prawnym zwyczajem odwiedzający kładą na macewie małe kamienie ku pamięci zmarłego. **Ta strona:** Najstarszy nagrobek z 1846 roku

aufgenommen. Der jüdische Friedhof von Märkisch Buchholz ist ungewöhnlicherweise von einem Jägerzaun umfriedet und befindet sich in einem sehr guten Zustand – was im Wesentlichen der privaten Pflege durch eine Buchholzer Familie zu verdanken ist.

Diese Inschrift haben wir auf dem ältesten der 28 Grabsteine von 1846 entziffert:

*Hier ruht in Gott  
die Frau  
Bertha Sußman  
geb. Haar aus Lübben  
geboren den 26ten December 1810  
gestorben 3 Stunden nach ihrer  
Entbindung, den 3ten Januar 1846*

*Ruhe sanft hienieden  
Du von uns beweint  
Bis der Himmelsfrieden  
Uns mit Dir vereint*

Buchholz jest nietypowo otoczony płotem myśliwskim i zachował się w bardzo dobrym stanie – w dużej mierze dzięki prywatnej opiece jednej z miejscowych rodzin.

Inskrypcję tą odcyfrowaliśmy na najstarszym z 28 nagrobków z 1846 roku:

*Tu spoczywa w Bogu  
Pani  
Bertha Sußman,  
z domu Haar z Lübben  
urodziła się 26 grudnia 1810  
zmarła w połogu, po 3 godzinach,  
3 stycznia 1846 roku*

*Spoczywaj w spokoju  
Oplakujemy Cię  
aż połączy nas z Tobą  
niebiański pokój*

**Jüdischer Friedhof – Cmentarz żydowski:** Birkenstraße, 15748 Märkisch Buchholz



## Oderberg

Die alte kleine Hansestadt an der Alten Oder schmiegt sich an den nördlichen Rand des Oderbruchs und die steil ansteigenden uckermärkischen Höhen. Spätestens seit dem Mittelalter war der Ort ein wichtiger Handelsplatz für Fisch, Holz und landwirtschaftliche Produkte. Im Dreißigjährigen Krieg wurde Oderberg zerstört und unter zahlreichen Rückschlägen wie Fluten und Feuer wieder aufgebaut.

Seit Ende des 17. Jahrhunderts lebten jüdische Familien in Oderberg. Ihre Gemeinde wird für das Jahr 1786 auf 46 Personen beziffert, Mitte des 19. Jahrhunderts waren es rund 50. Die jüdischen Bürger nahmen wichtige Positionen im gesellschaftlichen Leben der Stadt ein. Eine Fachwerk-Synagoge aus dem 19. Jahrhundert wurde 1926 wegen Baufälligkeit wieder abgetragen. Doch zu dieser Zeit war die Gemeinde ohnehin schon stark geschrumpft, die letzten jüdischen Bürger sollen sich noch vor 1938 ins Ausland gerettet haben.

Erhalten ist der jüdische Friedhof aus dem 17. Jahrhundert – ein magischer Ort. Er liegt am östlichen Ortsrand hoch über

Stare miasteczko hanzeatyckie nad brzegiem Starej Odry wtula się w północne obrzeża kotliny Freienwaldzkiej i w stromo wznoszące się tereny wyżyny Wkrzańskiej. Najpóźniej od czasów średniowiecza miejscowość była ważnym ośrodkiem handlu rybami, drewnem i produktami rolnymi. W czasie wojny trzydziestoletniej Oderberg został zniszczony i mimo licznych nękających go klęsk, jak powodzie czy pożary, odbudowany.

Od końca XVII wieku w Oderberg mieszkaly rodziny żydowskie. Gmina żydowska liczyła w 1786 roku 46 osób, a w połowie XIX wieku około 50 osób. Obywatele żydowscy zajmowali ważne pozycje w życiu społecznym miasta. Synagoga z muru pruskiego pochodząca z XIX wieku popadła w ruinę i została rozebrana w 1926 roku. Jednak w owym czasie liczebność gminy znacznie zmalała, a ostatni żydowscy obywatele ratowali się ucieczką za granicę w 1938 roku.

Zachował się cmentarz żydowski z XVII wieku – miejsce magiczne. Leży on na wschodnim skraju miasteczka wysoko nad doliną Odry, na wzgórzu wśród starych dębów. Ze względu na położenie na zboczu rzędy grobów tworzą



**Vorherige Seite**  
**oben:** Grabhügel mit dem prähistorischen Oderberger Steinkreis auf der Kuppe des Mönkefelds  
**Unten:** Hangabwärts zur Niederung der Wriezener Alten Oder befindet sich der jüdische Friedhof von Oderberg  
**Diese Seite:** Die Grabstellen sind wegen des Gefälles terrassiert angelegt. Etwa die Hälfte der Grabsteine fehlt und einige der erhaltenen sind beschädigt. Es ist ein besonderer Ort



**Poprzednia strona**  
**u góry:** Wzgórze nagrobne w Oderberg z prehistorycznym kręgiem kamiennym na szczycie Mönkefeld  
**Na dole:** Cmentarz żydowski w Oderberg rozciąga w dół zbocza do niziny Starej Odry we Wriezener  
**Ta strona:** Groby położone są tarasowo ze względu na nachylenie zbocza. Brakuje około połowy nagrobków, a niektóre z zachowanych są uszkodzone, jednak jest to miejsce szczególne



dem Oderstromtal an einem Hügel inmitten alter Eichen. Wegen der Hanglage sind die Gräberreihen in Terrassen angelegt. Doch es ist nicht allein die einzigartige Topographie, die diese Ruhestätte so besonders macht. Über dem Friedhof auf der Kuppe befindet sich eine Ansammlung von Findlingen, die vor Jahrtausenden von Menschen angelegt wurde. Über diesen »Oderberger Steinkreis« ist nicht viel mehr gewiss, als dass es sich vermutlich um eine Kultstätte aus der Steinzeit handelte.

Der jüdische Friedhof wurde in der Zeit des deutschen Faschismus geschändet und verwüstet. Bereits kurz nach 1945 haben einige Oderberger den ursprünglichen Zustand der Grabstätten so weit wie möglich wiederhergestellt. Nicht alle Grabsteine sind erhalten, von manchen existieren nur noch Fragmente.

**Jüdischer Friedhof – Cmentarz żydowski:** Bardin 15, 16248 Oderberg  
Besucher wenden sich an das Amt Britz-Chorin-Oderberg, Eisenwerkstraße 11, D-16230 Britz, Telefon: 03334 4576-0 oder -36. Der Friedhof wird auf Wunsch aufgeschlossen.  
Zwiedzający proszeni są o kontakt z urzędem Britz-Chorin-Oderberg, Eisenwerkstraße 11, 16230 Britz, telefon: +49 3334 4576-0 lub -36. Cmentarz otwierany jest na życzenie.

tarasy. Nie tylko niezwykła topografia terenu sprawia jednak, że owo miejsce spoczynku jest wyjątkowe. Nad cmentarzem na szczycie wzgórza znajduje się zbiorowisko głazów narzutowych, które przed tysiącami lat ułożyli tu ludzie. Niewiele wiadomo o »kamiennym kręgu z Oderberg«, ale prawdopodobnie było to miejsce kultu w epoce kamiennej.

W okresie niemieckiego faszyzmu cmentarz żydowski został zbezczeszczone i zewastowany. Ale już krótko po 1945 roku mieszkańcy Oderberga starali się w miarę możliwości przywrócić wygląd grobów do ich pierwotnego stanu. Nie wszystkie nagrobki się zachowały, z niektórych pozostały już tylko fragmenty.





## Schwedt/Oder

Auf einem kleinen Grundstück an der alten Stadtmauer von Schwedt befindet sich ein einzigartiges Gebäudeensemble: ein Tempeldienerhaus, das Fundament einer Synagoge und dazwischen ein vollständig erhaltenes Ritualbad, die Mikwe. Es sind Zeugnisse des reichen jüdischen Lebens im Land Brandenburg.

Juden wohnten seit dem Mittelalter in der Stadt. Die Gemeinde hatte ihr Zentrum ab 1790 in der Judenstraße 15, in dem eine Synagoge, im Hof ein Schulraum und eine Mikwe untergebracht waren. Nach dem Emanzipationsedikt von 1812 folgte ein reger Zuzug. Bald lebten etwa 200 jüdische Bürger in Schwedt. Sie waren als Tabak-, Pferde- oder Textilhändler tätig und gut in die städtische Gesellschaft integriert, einige bekleideten politische Ämter.

In der zweiten Hälfte des 19. Jahrhunderts erwarb die jüdische Gemeinde einen Garten, der einmal Teil einer Maulbeerbaum-Plantage für die Seidenraupenzucht gewesen war.

Auf dem neuen Grundstück ließ die Gemeinde 1862 eigens eine Synagoge im Stil

Na niewielkiej działce przy starych murach obronnych w Schwedt nad Odrą znajduje się unikalny kompleks budynków: dom szamesa (woźnego synagogi), fundament synagogi, a pomiędzy nimi zachowana w całości łaźnia rytualna, czyli mykwa. Są to świadectwa bogatego życia żydowskiego w Brandenburgii.

Żydzi mieszkali w mieście już od średniowiecza. Od 1790 roku centrum gminy znajdowało się przy ulicy Żydowskiej 15, gdzie znajdowała się synagoga, a na dziedzińcu pomieszczenie szkolne i mykwa. Po edykcji emancypacyjnej z 1812 roku nastąpił znaczny napływ ludności do miasta i już wkrótce w Schwedt mieszkało około 200 obywateli żydowskich. Handlowali tytoniem, końmi i materiałami tekstylnymi, i dobrze wrosli w społeczność miasta, niektórzy z nich pełnili także funkcje polityczne.

W drugiej połowie XIX wieku gmina żydowska zakupiła ogród, który był niegdyś częścią plantacji morwy potrzebnej do hodowli jedwabników.

W 1862 roku gmina wybudowała na nowym terenie własną synagogę w stylu brandenburskiego kościółka wiejskiego. Stary



**Vorherige Seite:** Innenansicht der Lichtkuppel, viele Meter über der Mikwe. **Oben:** Tempeldienerhaus, Lichtkuppel und Eingang zur Mikwe. **Unten:** Das Bad vor dem Bad – der Waschraum mit historischer Wanne

**Poprzednia strona:** Wnętrze kopuły ze świetlikiem, kilka metrów nad mykwą. **U góry:** Dom szamesa, kopuła ze świetlikiem i wejście do mykwy. **Na dole:** Łazienka przed łaźnią – pomieszczenie łaźiebne z zabytkową wanną

einer Brandenburger Dorfkirche errichten. Der alte Gartenpavillon – 1733 erbaut und vermutlich das älteste Gebäude der Stadt – wurde durch einen Anbau zum Wohnhaus für den Synagogendiener erweitert. Die Mikwe wurde 1870 gebaut. Vom Vorraum führt eine Treppe hinab zum Waschraum mit Wanne. Das Ritual sah vor, dass jeweils nur eine Person sich zunächst in der Wanne säuberte, mit heißem Wasser, das der Tempeldiener brachte. Erst dann stieg man eine weitere Treppe hinunter zum Bad mit dem grundwassergespeisten Tauchbecken (**Foto nächste Seite**), in dem die symbolische Reinigung stattfand. Obwohl sich dessen Grund fast fünf Meter tief unter der Erde befindet, braucht es keine künstliche Beleuchtung: Ein Oberlicht, das ein wenig an einen Leuchtturm erinnert, sorgt für Helligkeit.

Von der Synagoge ist nur das Fundament übrig geblieben. Es wurde 2012 und 2013 durch Mitglieder des Museumsfördervereins freigelegt. Von der Zerstörung der Synagoge kursieren verschiedene Versionen. So soll die Ruine der ausgebrannten Synagoge noch länger gestanden haben. Einer anderen Quelle zufolge sei sie in der Reichspogromnacht nicht angezündet worden, da sich in unmittelbarer Nähe eine Tankstelle und Wohnhäuser befanden. Stattdessen habe der Mob sie mit schwerem Gerät eingedrückt. Die Mikwe wurde wahrscheinlich noch bis November 1938 genutzt und hat wie das Tempeldienerhaus die Zeiten überlebt.

Nach dem Zweiten Weltkrieg war Schwedt weitgehend zerstört, aufgrund von Migration

pawilon ogrodowy – zbudowany w 1733 roku i przypuszczalnie najstarszy budynek w mieście – został poszerzony o dobudówkę i przebudowany na dom dla woźnego synagogi. Mykwę zbudowano w 1870 roku. Z przedsionka schody prowadzą w dół do pomieszczenia łaźiebego z wanną. Rytuał przewidywał, że pojedynczo obmywano się najpierw w wannie gorącą wodą przyniesioną przez szamesa. Dopiero potem schodziło się po kolejnych schodach do basenu zasilanego wodą gruntową (**zdjęcie na następnej stronie**), w którym następowało symboliczne oczyszczenie. Mimo że jej dno znajduje się prawie pięć metrów pod ziemią, mykwa nie potrzebuje sztucznego oświetlenia. Jasność zapewnia świetlik przypominający wyglądem latarnię morską.

Po synagodze pozostał tylko fundament. W 2012 i 2013 został on odsłonięty przez członków Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum. O zniszczeniu synagogi krążą różne opowieści. Podobno ruiny spalonej synagogi stały jeszcze długo. Według innych źródeł synagoga nie podpalono w czasie Nocy Kryształowej, ponieważ w pobliżu znajdowała się stacja benzynowa i budynki mieszkalne. Motłoch miał ją zniszczyć, używając do tego ciężkiego sprzętu. Mykwy używano prawdopodobnie jeszcze do listopada 1938 roku i podobnie jak dom szamesa przetrwała do czasów obecnych.

Po II wojnie światowej Schwedt był w znacznym stopniu zniszczony, a migracje spowodowały, że struktura ludności miasta uległa dużej zmianie. Nowi mieszkańcy najczęściej nic lub niewiele wiedzieli o historii miasta, w którym teraz mieszkali. Obszar należący wcześniej do gminy żydowskiej rozparcelowano na



verändert. Die neuen Bewohner der Stadt wussten meist so gut wie nichts über den Ort, in dem sie nun lebten. Das Grundstück der jüdischen Gemeinde wurde als parzelliertes Gartenland genutzt. In den Schacht der Mikwe warf ein Schuster, der auf dem Gelände wohnte, noch bis 1960 seine Kaminasche. Als das Ritualbad Ende der 1980er Jahre buchstäblich wiederentdeckt wurde, war es vollkommen mit Schutt und Ruß gefüllt. 1988 befreiten es Arbeiter, Schüler und Bürger in einer Gemeinschaftsaktion von allem Unrat – und waren überrascht, wie tief sie sich in den Untergrund vorarbeiten mussten.

2008/2009 wurde das Gebäudeensemble rekonstruiert und steht heute unter Denk-

ogródki działkowe. Szewc, który mieszkał na tym terenie, wyrzucał jeszcze do 1960 roku popiół z kominka do szybu mykwy. Kiedy pod koniec lat 80. XX wieku odkryto tu łaźnię rytualną, była ona zasypana gruzem i pokryta sadzą. W 1988 roku we wspólnej akcji robotnicy, uczniowie i mieszkańcy miasta oczyścili ją z wszelkich śmieci – byli zaskoczeni, jak głęboko musieli zejść w głąb ziemi.

2008/2009 kompleks budynków został zrekonstruowany i jest obecnie obiektem zabytkowym. Od 2010 roku jest to muzeum, a wystawa w domu szamesa poświęcona jest żydowskiej historii miasta. W 2021 roku podłoga synagogi została przykryta skromną drewnianą konstrukcją i jest wykorzystywana na uroczystości.

## Mikwe

*Eine Mikwe – auf dem Foto links die von Schwedt – ist ein Tauchbad. Sie dient der rituellen Reinigung, etwa nach Kontakt mit Blut, einem Toten oder anderem in jüdisch-religiösem Sinne Unreinen. Frauen besuchen sie nach der Menstruation oder vor der Hochzeit. »Mikwe« leitet sich vom hebräischen »zusammenfließen« ab, sie muss mit »lebendigem« Wasser gefüllt sein. Das kann Regenwasser sein, vielerorts wird ein unterirdisches Becken, zu dem stets sieben Stufen hinabführen, von Grundwasser gespeist.*

**Mykwa** – na zdjęciu po lewej ta w Schwedt – to łaźnia, w której należy się zanurzyć. Służy oczyszczeniu rytualnemu, na przykład po kontakcie z krwią, ze zmarłą osobą, albo innymi rzeczami nieczystymi w żydowskim sensie religijnym. Kobiety odwiedzają mykwę po menstruacji oraz przed ślubem. Pojęcie »mykwa« wywodzi się z hebrajskiego »polewać się«. Mykwa musi być napełniona »żywą«, bieżącą wodą. Może to być deszczówka, a w wielu miejscach jest to podziemny zbiornik zasilany wodą gruntową, do którego zawsze prowadzi siedem stopni w dół.



*Grabsteine aus dem 20. Jahrhundert auf dem Schwedter Friedhof, die meisten mit hebräisch-deutscher Inschrift*

*Nagrobki z XX wieku na cmentarzu w Schwedt, większość z inskrypcjami hebrajsko-niemieckimi*



*Stein von Johanna Loewenberg (30. April 1795 bis 4. Januar 1866). Im Hintergrund das Totengräberhaus*

*Nagrobek Johanny Loewenberg (30 kwietnia 1795 do 4 stycznia 1866), w tle dom grabarza*



*»...auch im Tode nicht getrennt« – Doppelstein des Ehepaars Schwedter, der älteste erhaltene Grabstein des Friedhofs*

*»...nierozdzielni nawet i w śmierci« – podwójny nagrobek małżeństwa Schwedterów, najstarszy zachowany nagrobek na cmentarzu*

malschutz. Seit 2010 ist es ein Museum und widmet sich mit einer Ausstellung im Tempeldienerhaus der ehemaligen jüdischen Kultur der Stadt. 2021 wurde der Boden der Synagoge mit einer schlichten Holzkonstruktion für Veranstaltungen überbaut.

Bereits im 17. Jahrhundert gab es in Schwedt einen jüdischen Friedhof, auf dem auch die Juden aus Angermünde ihre Toten beigesetzt haben sollen. Der Friedhof an der Helbigstraße, der heute direkt an den Bahngleisen liegt, wurde erstmals 1815 schriftlich erwähnt, der älteste der 121 Grabsteine datiert von 1818. Eine Besonderheit ist das erhaltene Haus des Totengräbers von 1861. Nach der Schändung des Friedhofs 1938 gab es nur eine einzige – heimliche – Beisetzung: Bei Nacht und Nebel wurde 1942 der Tabakkaufmann Hugo Meinhardt von seiner Nachbarin neben seiner Ehefrau begraben.

Już w XVII wieku istniał w Schwedt cmentarz żydowski, na którym swych zmarłych mieli chować również Żydzi z Angermünde. Cmentarz przy Helbigstraße, leżący obecnie przy samych torach kolejowych, był wzmiankowany po raz pierwszy w 1815 roku, a najstarsza ze 121 macew pochodzi z 1818 roku. Osobliwością jest zachowany dom grabarza pochodzący z 1861 roku. Po zbezczeszczeniu cmentarza w 1938 roku odbył się na nim tylko jeden – potajemny – pogrzeb: w 1942 roku sąsiadka handlarza tytoniem Hugo Meinhardta pochowała go w tajemnicy obok żony.

**Jüdisches Ritualbad Schwedt und Fundament der Synagoge – *Żydowska łaźnia rytualna w Schwedt oraz fundamenty synagogi:*** Gartenstraße 6, 16303 Schwedt/Oder

**Jüdischer Friedhof – *Cmentarz żydowski:*** Helbigstraße 16, Schwedt/Oder

**Drohnenfoto Synagogenboden:** Seite 186

**Zdjęcie z drona, podłoga synagogi:** strona 186



## Storkow

Der Ort lag strategisch günstig in einem wasserreichen Gebiet, vielleicht ist das der Hauptgrund, dass Storkow bereits 1209 Stadtrechte erhielt – lange bevor Frankfurt an der Oder und Berlin auf der geschichtlichen Landkarte auftauchten. Storkow ist damit eine der ältesten Brandenburgischen Städte.

Die ersten Juden kamen spätestens um 1700 hier an. Hundert Jahre später legte die Gemeinde einen Friedhof an, der auch als Bestattungsort für die jüdischen Gemeinden der Umgebung diente. Die Gemeinde von Storkow blieb stets recht klein, in ihrer Blütezeit um 1860 zählte sie 82 Personen.

Der Friedhof ist bis heute von einer Feldsteinmauer umgeben. Wer durch das schmiedeeiserne Tor mit Davidsternen und Menora eintritt, erlebt eine anscheinend intakte Begräbnisstätte. Das war lange nicht so. Nachdem Mitte der 1930er Jahre die letzte Beisetzung stattfand, blieb der Friedhof sich selbst überlassen und verahrloste in der DDR-Zeit. Wiederholt wurden Grabsteine umgestoßen und beschädigt. Erst 1988, im Zuge einer neuen,

Miejscowość była położona strategicznie na obszarze bogatym w wodę, co było zapewne głównym powodem, że Storkow otrzymał prawa miejskie już w 1209 roku, na długo przed pojawieniem się Frankfurtu nad Odrą czy Berlina na kartach historii. Storkow jest więc jednym z najstarszych miast brandenburskich.

Pierwsi Żydzi pojawili się w mieście najpóźniej około 1700 roku. Sto lat później gmina założyła cmentarz, który służył jako miejsce pochówku także dla gmin żydowskich z okolicy. Gmina w Storkowie pozostała niewielka, w okresie rozkwitu ok. 1860 roku liczyła 82 osoby.

Cmentarz jest do dziś otoczony murem z kamieni polnych. Wchodzący przez kutą żelazną bramę z gwiazdą Dawida i menorą napotykał pozornie nienaruszone miejsce spoczynku. Przed długi czas jednak tak nie było. Po ostatnim pochówku w połowie lat 30. XX wieku cmentarz pozostawiono samemu sobie i w czasach NRD popadł w ruinę. Nagrobki były wielokrotnie przewracane i uszkodzane. Cmentarz żydowski w Storkowie wraz z 90 macewami zrekonstruowano dopiero w 1988 roku, w ramach nowej polityki



**Vorherige Seite:** In den 1980er Jahren zugewachsen und verwahrlost, heute gepflegt: der jüdische Friedhof von Storkow. **Diese Seite:** Das schmiedeeiserne Eingangstor mit Davidstern und Menora; die sieben Arme des Leuchters werden als Symbol für die sieben Schöpfungstage gedeutet

**Poprzednia strona:** W latach 80. XX wieku zarośnięty i zdewastowany, dziś zadbane: cmentarz żydowski w Storkowie. **Ta strona:** Brama wejściowa z kutego żelaza z gwiazdą Dawida i menora; siedem ramion świecznika interpretuje się jako symbol siedmiu dni stworzenia

## Davidstern

*Der Davidstern besteht aus zwei ineinander verflochtenen Dreiecken und ist nach König David benannt. Das Symbol war weitverbreitet, bevor es ab dem Spätmittelalter zunehmend zu einem jüdischen Emblem wurde. Die jüdische Gemeinde von Prag verwendete den Davidstern ab 1490 auf ihrem Banner. Erst im 18. Jahrhundert wurde er zum religiösen Symbol. Als gelber Stern stand er nach 1935 als Sinnbild für den Rassenwahn der Nationalsozialisten. Seit 1948 bildet ein blauer Davidstern auf weißem Grund die Nationalflagge Israels.*

**Gwiazda Dawida** składa się z dwóch splecionych ze sobą trójkątów i nazwano ją na cześć króla Dawida. Symbol ten był już szeroko rozpowszechniony, zanim od okresu późnego średniowiecza zaczęto go postrzegać jako emblemat żydowski. Gmina żydowska z Pragi używała gwiazdy Dawida na swym sztandarze od 1490 roku. Dopiero w XVIII wieku gwiazda stała się symbolem religijnym. Po 1935 roku, jako żółta gwiazda, została symbolem fanatyzmu rasowego narodowych socjalistów. Od 1948 roku niebieska gwiazda Dawida na białym tle jest flagą narodową Izraela.

aus wirtschaftlichen Erwägungen eingeleiteten Politik der Annäherung an die USA, wurde der jüdische Friedhof von Storkow mit seinen 90 Mazewot restauriert. Der weiße Marmor der Kindergräber an der Westseite war zu dieser Zeit jedoch bereits entwendet worden.

Das Gebäude der Synagoge in der Kirchstraße ist heute ein unscheinbares Wohnhaus, an dem nichts an die ursprüngliche Bestimmung erinnert.

zblżenia z USA wynikającej ze względów gospodarczych. Jednak biały marmur z dziecięcych grobów po stronie zachodniej został skradziony już wcześniej.

Budynek synagogi przy ulicy Kościelnej jest dzisiaj niepozornym domem mieszkalnym i nic nie przypomina już o jego pierwotnym przeznaczeniu.

**Jüdischer Friedhof – Cmentarz żydowski:** Am Werder 1, 15859 Storkow (Mark)

**Ehemaliges Synagogengebäude – Budynek dawnej synagogi:** Kirchstraße 27, 15859 Storkow (Mark)



## Wriezen

Dass Wriezen einst eine Hafenstadt war, ist heute schwer vorstellbar. Doch vor der Trockenlegung des Oderbruchs Mitte des 18. Jahrhunderts lag der Ort direkt an der Oder, heute sind es elf Kilometer bis zum Fluss. Auch von der reichen jüdischen Geschichte blieben nicht viele Zeugnisse. Die grandiose Synagoge, 1886 fertiggestellt und als die prachtvollste Brandenburgs beschrieben, brannte in der Reichspogromnacht 1938 ab. Ihre Ruine stand ein Jahrzehnt mitten in der Stadt, bevor sie 1948 abgetragen wurde.

Ebenfalls in der Nacht vom 9. auf den 10. November 1938 wurde der jüdische Kaufmann David Radzewski von Nazis zu Hause überfallen und halb totgeschlagen. Sein Kaufhaus im Stadtzentrum übergab er kurz darauf an eine Angestellte, dann emigrierte er mit seiner Familie nach Chile. Das Gebäude gegenüber der Marienkirche wurde mitsamt der Wriezener Innenstadt am Ende des Zweiten Weltkriegs in Schutt und Asche gelegt.

Von der Synagoge existiert keine Außenaufnahme, doch ein Foto zeigt deren Innenraum um etwa 1930. Die Enkelin von

Dziś trudno sobie wyobrazić, że Wriezen było kiedyś miastem portowym. Przed osuszeniem kotłiny Freienwaldzkiej w połowie XVIII wieku miejscowość leżała bezpośrednio nad Odrą; natomiast dzisiaj odległość do rzeki wynosi jedenaście kilometrów. Niewiele śladów pozostało również po bogatej niegdyś gminie żydowskiej. Okazała synagoga, ukończona w 1886 roku, którą opisywano jako najwspanialszą w Brandenburgii, spłonęła w czasie Nocy Kryształowej w 1938 roku. Jej ruiny stały jeszcze przez dekadę w centrum miasta i zostały rozebrane w 1948 roku.

W nocy z 9 na 10 listopada 1938 roku naziści napadli również na żydowskiego kupca Davida Radzewskiego w jego własnym domu i pobili go prawie na śmierć. Krótco potem przekazał on swój dom towarowy w centrum miasta pracownicy, a sam wyemigrował wraz z rodziną do Chile. Budynek, który stał naprzeciw kościoła Mariackiego, został obrócony w gruzy wraz z całym centrum Wriezen pod koniec II wojny światowej.

Nie istnieje żadna fotografia pokazująca synagogę z zewnątrz, ale zachowało się zdjęcie jej wnętrza z ok. 1930 roku. Wnuczka Davida Radzewskiego, Vera de Jong, podarowała je Oderlandmuseum w Bad Freienwalde.



**Vorherige Seite:**  
Versehrt, aber  
aufrecht und  
umschlungen:  
Der Stein des Kauf-  
manns David Daniel  
**Diese Seite oben:**  
Eine Lithographie  
aus den 1890er  
Jahren zeigt die  
Synagoge von Wrie-  
zen; hoch über dem  
Eingangportal die  
Gesetzestafeln  
**Mitte:** Innenraum  
der Synagoge



**Unten:** Deutsche im  
Exil: der ehemalige  
Kaufhausbesitzer  
David Radzewski  
mit Ehefrau Frieda  
und ihren Zwillingen  
Meta und Berndt in  
Santiago de Chile

**Poprzednia strona:**  
Uszkodzony, ale  
wyprostowany i  
opieczony: nagrobek  
kupca Davida  
Daniela

**Ta strona u góry:**  
Litografia z lat 90.  
XIX wieku pokazuje  
synagogę we  
Wriezen; wysoko  
nad portalem wej-  
ściowym tablice z  
przykazaniami

**W środku:**  
Wnętrze synagogi  
**Na dole:** Niemcy  
na emigracji: były  
właściciel domu  
towarowego David  
Radzewski z żoną  
Friedą i bliźniakami  
Metą i Berndtem w  
Santiago de Chile



David Radzewski, Vera de Jong, hat es dem Oderlandmuseum geschenkt.

Es gibt aber auch noch sichtbare Spuren vor Ort in Wriezen. Der jüdische Friedhof war einst der größte Brandenburgs, heute ist er trotz Schändungen mit seinen 131 Grabsteinen einer der bedeutendsten, schönsten und besterhaltenen im Land Brandenburg. Er wurde bereits 1730 angelegt, die letzte Beisetzung fand 1940 statt. Nach 1980 wurde der Friedhof vorbildlich restauriert und steht heute unter Denkmalschutz.

Eine Natursteinmauer umschließt das rund 1.600 Quadratmeter große Feld, das durch einen Mittelweg aufgeteilt wird. Auffallend ist die unterschiedliche Anmutung seiner beiden Teile: Die jüngeren Grabsteine zur Linken sind insgesamt höher und dunkler als die Sandstein-Mazewot im rechten, älteren Teil. Dort ist manche verwitterte Inschrift, etwa die des ältesten Steins von 1773, kaum noch lesbar.

Drei Grabsteine auf dem Wriezener Friedhof weisen eine Seltenheit auf: Bei ihnen ist auf Deutsch und Hebräisch derselbe Text zu lesen, wie beim gemeinsamen Stein von Amalie und Henriette Moser, die bereits im Mädchenalter verstarben.

Einige Steine tragen nur hebräische oder nur deutsche Inschriften. Die meisten aber sind zweisprachig beschriftet: Hebräisch auf der Vorder- und Deutsch auf der Rückseite, mit unterschiedlichen Textinhalten. Preußen führte die Verpflichtung, dass jüdische Grabsteine mit einem deutschen Text zu versehen seien, in den 1830er Jahren ein.

Die doppelseitige Beschriftung mit verschiedenen Inhalten ist sehr gut beim Stein von Myrthe Eulenburg (**Foto nächste Seite**) zu sehen, der Schwester von Amalie und

W samej miejscowości można jednak znaleźć jeszcze widoczne ślady życia żydowskiego. Cmentarz żydowski we Wriezen był niegdyś największym cmentarzem brandenburskim. Dziś wraz z 131 nagrobkami, mimo licznych profanacji, jest jednym z najważniejszych, najpiękniejszych i najlepiej zachowanych w Brandenburgii. Założony został już w 1730 roku, a ostatni pochówek odbył się w 1940 roku. Po 1980 roku cmentarz został wzorcowo zrekonstruowany i jest obecnie obiektem zabytkowym.

Mur z naturalnych kamieni otacza teren o powierzchni około 1.600 m<sup>2</sup>, który podzielony jest centralnie położoną ścieżką. Uderzająca jest różnica w wyglądzie obu części cmentarza: młodsze nagrobki po lewej stronie są w znacznie mierze wyższe i ciemniejsze niż macewy z piaskowca znajdujące się w starszej części po prawej stronie. Niektóre zwietrzałe epitafia, jak na najstarszym nagrobku z 1773 roku, są już prawie nieczytelne.

Trzy nagrobki z cmentarza we Wriezen stanowią rzadkość: ten sam tekst epitafium umieszczono na nich w języku niemieckim i hebrajskim, jak na przykład na wspólnym nagrobku Amalie i Henriette Moser, które zmarły w wieku dziewczęcym.

Na niektórych nagrobkach widnieją inskrypcje tylko w języku hebrajskim lub tylko w języku niemieckim. Jednak na większości z nich znajdują się epitafia w obu językach, ale o różnej treści: po hebrajsku z przodu i po niemiecku na odwrocie nagrobka. W latach 30. XIX wieku Prusy wprowadziły obowiązek umieszczania na nagrobkach żydowskich tekstu w języku niemieckim.

Obustronna inskrypcja o różnej treści bardzo dobrze widoczna jest na nagrobku Myrthe Eulenburg (**zdjęcie na następnej stronie**),





Henriette Moser. Sie starb kurz nachdem sie den Arzt Michael Moritz Eulenburg geheiratet hatte, dessen Sohn den renommierten Musikverlag Ernst Eulenburg gründete. Die hebräische Grabinschrift lautet:

*Hier ist geborgen  
die teure Frau  
Frau Miriam  
Ehefrau des Arztes  
unseres Lehrers und Meisters, des Herrn  
Michael Eulenburg,  
Tochter des geehrten Herrn Mosche Moser.  
Sie wurde geboren am Freitag 24. Elul 578  
und verschied am Mittwoch 6. Elul 597  
Ihre Seele sei eingebunden im Bund des  
Lebens.*

siostry Amalie i Henriette Moser. Zmarła krótko po ślubie z lekarzem Michaellem Moritzem Eulenburgiem, którego syn założył renomowane wydawnictwo muzyczne Ernst Eulenburg. Hebrajskie epitafium brzmi następująco:

*Tu pochowana  
droga żona  
Pani Miriam  
Małżonka lekarza,  
naszego nauczyciela i mistrza, Pana  
Michaela Eulenburga,  
Córka szanowanego pana Mosche Mosera.  
Urodziła się w piątek 24 elula 578  
a odeszła w środę 6 elula 597  
Niech dusza jej będzie zawiązana w węzełku  
życia.*

## Jüdische Zeitrechnung

*In der jüdischen Glaubenswelt hat der Beginn von allem ein Datum: Genau 3.761 Jahre vor der Geburt Christi schuf Gott die Welt. Mit diesem Punkt beginnt auch der jüdische Kalender. Der Jahreszyklus rundet sich stets im Herbst. Das macht die Umrechnung von christlicher in jüdische Jahreszahl nicht einfacher, aber grundsätzlich gilt: Wenn man also zum christlichen Jahr 3.760 addiert, erhält man die jüdische Zahl. Bei hebräischen Grabinschriften wird übrigens die Tausenderstelle oft weggelassen.*

**Kalendarz żydowski** – W wierzeniach żydowskich początek wszechrzeczy ma datę: Bóg stworzył świat dokładnie 3761 lat przed narodzinami Chrystusa. W owym punkcie rozpoczyna się również kalendarz żydowski. Cykl roczny zawsze kończy się jesienią. Nie ułatwia to wprawdzie przeliczania lat chrześcijańskich na żydowskie, ale obowiązuje następująca zasada: gdy do roku chrześcijańskiego dodamy 3760, otrzymamy liczbę roku żydowskiego. W hebrajskich epitafiach podaje się najczęściej skróconą wersję daty, pomijając cyfrę tysięcy.



**Oben:** Florale Elemente (im Vordergrund) dienen oft allein als Verzierung. Dahinter der Doppelgrabstein der Schwestern Moser. **Unten:** Zwei der ältesten Mazewot; links der Stein des 1788 verstorbenen Samuel Levin, rechts der von Zadek Hirsch († 1793)

**U góry:** Elementy kwiatowe (na pierwszym planie) służą wyłącznie dekoracji. W tle podwójny nagrobek sióstr Moser. **Na dole:** Dwie najstarsze macewy; po lewej nagrobek zmarłego w 1788 roku Samuela Levina, po prawej Zadka Hirscha († 1793)

In der Nähe ihrer Ruhestätte befinden sich auch die Gräber von Zadek Hirsch und seinem Sohn David. Sie leiteten die Wriezener Schnallen- und Hakenfabrik, die in ihrer Blütezeit über 90 Arbeiter beschäftigte. Ihr erster Geschäftsführer, Gerson Jakob, ging nach Berlin und nahm den Familiennamen Bleichröder an. Sein Enkel Gerson von Bleichröder brachte es zum Hofbankier der Hohenzollernfamilie und Berater Otto von Bismarcks.

W pobliżu jej miejsca spoczynku znajdują się groby Zadka Hirscha i jego syna Davida. Prowadzili oni fabrykę sprzączek i haków we Wriezen, która w czasach świetności zatrudniała ponad 90 pracowników. Jej zarządca, Gerson Jakob, wyjechał do Berlina i przyjął nazwisko Bleichröder. Jego wnuk Gerson von Bleichröder został nadwornym bankierem rodziny Hohenzollernów i doradcą Otto von Bismarcka.

**Jüdischer Friedhof:** gegenüber dem Siedlungsweg 9, 16269 Wriezen

**Cmentarz żydowski:** naprzeciwko Siedlungsweg 9, 16269 Wriezen

**Synagogenstandort – Lokalizacja synagogi:** Gartenstraße 20, 16269 Wriezen

**Die Orte in Polen**  
Miejsca w Polsce

## Glisno - Gleißen



»Fast alle Wiesen des durch des gegenwärtigen Besitzers Herrn Henoch rastlose Thätigkeit und durch Kosten verherrlichten und mit sehr geschmackvollen Anlagen, schönen Fontainen und Fruchtgärten versehenen Parks, enthalten oberflächlich, unmittelbar unter dem grünen Teppich, in einer Mächtigkeit von bis 1 1/2 Fuß, eine Art Schlammes, welcher aus abgestorbenen organischen Körpern, besonders Wurzelfasern, Sand und mineralischem Wasser gemengt ist.« (J. F. John: Ueber den neu entdeckten mineralischen Kohlenschlamm im Mineral-Bad zu Gleissen. Berlin, 1824)

Es war eine Pracht, die Israel Moses Henoch, genannt »Droschken-Henoch«, in dem kleinen Dorf Gleißen entfaltetete. Der umtriebige Fuhrunternehmer aus Berlin hatte das Rittergut 1818/19 erworben – wenige Jahre nach dem Emanzipationsedikt von 1812, das es endlich auch Juden erlaubte, Grundbesitz zu erwerben.

Zu der Anlage mit Schloss und dem weitläufigen Park mit einer künstlichen Ruine gehörte auch eine Heilwasserquelle. Bald entdeckte man im Untergrund Kohlenschlamm,

»Prawie wszystkie łąki w parku, które upiększono gustownymi skwerami, pięknymi fontanami i ogrodami owocowymi dzięki niezłomnej działalności i wydatkom obecnego właściciela, pana Henocha, zawierają tuż pod powierzchnią, bezpośrednio pod zielonym dywanem, na głębokości do jednej i pół stopy, rodzaj błota, które jest zmieszane z martwych substancji organicznych, a zwłaszcza włókien korzeniowych, piasku i wody mineralnej«. (J. F. John: Ueber den neu entdeckten mineralischen Kohlenschlamm im Mineral-Bad zu Gleissen/O nowo odkrytym mineralnym mule węglowym w uzdrowisku w Gliźnie, Berlin 1824).

W małej wiosce Glisno Israel Moses Henoch, zwany »Henochem – doróżkarzem«, stworzył coś wspaniałego. Przedsiębiorczy przewoźnik z Berlina nabył posiadłość rycerską w 1818/19 roku, kilka lat po edykcje emancypacyjnym z 1812 roku, który ostatecznie zezwolił Żydom na nabywanie nieruchomości.

Do kompleksu z pałacem oraz rozległym parkiem ze sztucznymi ruinami należało również źródło wody leczniczej. Wkrótce pod ziemią odkryto muł węglowy, który również



**Vorherige Seite:** Sanssouci jenseits der Oder – das Schloss in Glińsko 2021. **Oben:** Eine Lithografie zeigt Schloss und Kurbad zur Mitte des 19. Jahrhunderts. **Unten:** Die Schinkel-Kirche von Glińsko steht heute unter Denkmalschutz

**Poprzednia strona:** Sanssouci zza Odry – pałac w Glińsku, 2021. **U góry:** Litografia przedstawia pałac i uzdrowisko w połowie XIX wieku. **Na dole:** Kościół Schinkla w Glińsku jest obiektem zabytkowym

der medizinisch wertvoll war. Henoch erkannte das Potenzial des Ortes und zog ab 1824 einen großen Kurbetrieb auf. Das Schloss, dem Sanssouci in Potsdam als Vorbild diente, baute er zu einem luxuriösen Hotel und Kurhaus um. Im Park ließ er einen See anlegen, auf dem eine venezianische Gondel fuhr. Daneben drehte sich ein Karussell.

Henoch investierte viel in den Ort und unterstützte die jüdische Nachbargemeinde von Zielenzig, dem heutigen Sulęcina. 1823 gründete er eine Seidenfabrik. Als Gutsbesitzer auch verantwortlich für die Instandhaltung der Gotteshäuser, zeigte Henoch sich großzügig und stiftete einen Neubau der evangelischen Kirche, die nach Plänen Karl Friedrich Schinkels 1837 fertiggestellt wurde.

Diese Kirche hat die Zeiten unbeschadet überstanden und wurde unlängst renoviert. Nicht ganz so adrett präsentiert sich heute die Schlossanlage. Sie war nach dem Zweiten Weltkrieg polnisches Staatsgut, später beherbergte sie die »Kaliska Fabryka Pluszu i Aksamitu«, eine Fabrik für Plüsch- und Samtprodukte. Ab 2007 wurde das Schloss zu einem Tagungshotel mit Gastronomie umgebaut. 2021 scheint der Betrieb eingestellt. Die Uhren über den Portalen stehen still, das Gebäude macht einen verlassen Eindruck. Im Park befinden sich noch die alten metallenen Gestelle für die Stände des Bauernmarkts, der alljährlich stattfand.

Henoch eröffnete übrigens 1840 in Berlin zwischen dem Potsdamer Bahnhof und dem Alexanderplatz die erste Buslinie innerhalb einer Stadt – weltweit.

Er sah die medizinische Wertigkeit dieses Ortes und im Jahr 1824 gründete er hier ein großes Kurort. Das Schloss, das Sanssouci in Potsdam als Vorbild diente, ließ er zu einem luxuriösen Hotel und Kurhaus umbauen. Im Park ließ er einen See anlegen, auf dem eine venezianische Gondel fuhr. Daneben drehte sich ein Karussell.

Henoch investierte viel in die Gegend und unterstützte die jüdische Nachbargemeinde von Zielenzig, heute Sulęcina. 1823 gründete er eine Seidenfabrik. Als Gutsbesitzer war er auch für den Erhalt der Gotteshäuser verantwortlich. Großzügig stiftete er den Neubau der evangelischen Kirche, die nach den Plänen von Karl Friedrich Schinkel 1837 fertiggestellt wurde.

Diese Kirche hat die Zeiten unbeschadet überstanden und wurde unlängst renoviert. Nicht ganz so adrett präsentiert sich heute die Schlossanlage. Sie war nach dem Zweiten Weltkrieg polnisches Staatsgut, später beherbergte sie die »Kaliska Fabryka Pluszu i Aksamitu«. Ab 2007 wurde das Schloss zu einem Tagungshotel mit Gastronomie umgebaut. 2021 scheint der Betrieb eingestellt. Die Uhren über den Portalen stehen still, das Gebäude macht einen verlassen Eindruck. Im Park befinden sich noch die alten metallenen Gestelle für die Stände des Bauernmarkts, der alljährlich stattfand.

Nawiasem mówiąc, w 1840 roku Henoch otworzył w Berlinie miejską linię autobusową kursującą pomiędzy Potsdamer Bahnhof a Alexanderplatz – pierwszą na całym świecie.

**Schlossanlage – Komplex pałacowy:** Glińsko 122, 69-210 Glińsko



## Gorzów Wielkopolski Landsberg an der Warthe

Dem jüdischen Friedhof nähert man sich hangaufwärts durch ein Wohngebiet mit riesigen elfgeschossigen Blöcken aus den 1970er Jahren. Am Ende der ul. Gwiazdzista steht ein Gebäude, das gar nicht hierher zu passen scheint: Ein altes Backsteinhaus mit einem Fries aus Davidsternen. Es ist das ehemalige Taharahaushaus, die Trauerhalle. Heute arbeiten darin Menschen an Computern.

Jenseits davon öffnet sich das Eingangstor in eine andere Welt. Man betritt ein schmales, von Bäumen beschattetes Tal, in dessen Mitte eine alte Allee hinauf führt. Dann verengt sich dieser merkwürdige Park zu einer Schlucht. Auf der linken Seite befinden sich große Familiengräbmale, von denen nur noch die Skelette stehen. Sie wurden, wie der übrige Friedhof, geplündert, alle kostbaren Platten sind herausgebrochen, nicht mehr viele Grabsteine sind erhalten. Dennoch zeigen die Relikte: Die jüdische Gemeinde von Landsberg muss wohlhabend gewesen sein.

Tatsächlich war die Stadt mit ihrer großen jüdischen Gemeinde, wie Frankfurt an der Oder, ein zentraler Ort jüdischen Lebens.

Zblížając się do cmentarza żydowskiego, wchodzi się pod górę przez osiedle mieszkaniowe z ogromnymi jedenastopiętrowymi blokami z lat 70. XX wieku. Na końcu ul. Gwiazdzistej znajduje się budynek, który zupełnie tu nie pasuje – stary dom z palonej cegły, z fryzmem z gwiazd Dawida. Jest to tahara, dawny dom przedpogrzebowy. Dziś pracują w nim ludzie przy komputerach.

Zaraz za nim brama wejściowa prowadzi do innego świata. Wchodzi się w wąską dolinę ocienioną drzewami, której środkiem biegnie ku górze stara aleja. Potem ten dziwny park zwęża się w wąwóz. Po lewej stronie znajdują się duże grobowce rodzinne, z których zachowały się jedynie zniszczone szkielety. Splądrowano je, podobnie jak resztę cmentarza, wszystkie cenne płyty wylamano, nie pozostało też wiele nagrobków. Niemniej jednak relikty te świadczą o tym, że gorzowska społeczność żydowska musiała być zamożna.

Miasto wraz ze swą dużą gminą żydowską, podobnie jak Frankfurt nad Odrą, było rzeczywiście centrum życia żydowskiego. Jednak pod koniec II wojny światowej Gorzów





**Vorherige Seite:** Taharahaus und beschädigte Familiengrabmale. **Diese Seite:** Die Ecktürme des Taharahauses gleichen denen der Landsberger Synagoge. 1927 wurde auf dem Friedhof ein zweites Taharahaus gebaut, das heute zu einer Werkstatt gehört. Damit ist dies der einzige Friedhof in Polen mit zwei Gebäuden dieser Art

**Poprzednia strona:** Dom przedpogrzebowy i uszkodzone grobowce rodzinne. **Ta strona:** Narożne wieżyczki domu przedpogrzebowego przypominają te z gorzowskiej synagogi. W 1927 roku wybudowano na cmentarzu drugi dom przedpogrzebowy, który jest dziś warsztatem. Jest to jedyny cmentarz w Polsce z dwoma budynkami tego rodzaju

Doch am Ende des Zweiten Weltkriegs wurde Landsberg weitgehend zerstört. So finden sich heute kaum Zeugnisse der jahrhundertelangen jüdischen Präsenz. Die Synagoge war ohnehin in der Reichspogromnacht in Flammen aufgegangen.

Der Literaturwissenschaftler, Romanist und Politiker Victor Klemperer wurde 1881 in Landsberg geboren. In seiner Schrift »Ich will Zeugnis ablegen bis zum letzten. Tagebücher 1933-1945« erinnert er sich: »September 1900 oder 1901 in Landsberg. Wir waren in der Unterprima 4 Juden unter 16, in der Oberprima 3 unter 8 Klassenschülern. Von Antisemitismus war weder unter den Lehrern noch unter den Schülern Sonderliches zu spüren. Genauer rein gar nichts. (...) Am Versöhnungstag nahmen

został w znacznym stopniu zniszczony. Trudno więc znaleźć świadectwa wielowiekowej obecności Żydów w mieście. Synagoga spłonęła już w czasie Nocy Kryształowej.

W 1881 roku urodził się w Gorzowie literaturoznawca, romanista i polityk Victor Klemperer. W swojej książce »Chcę dawać świadectwo aż do końca. Dzienniki 1933-1945« wspomina: »Wrzesień 1900 lub 1901 roku Gorzowie. W niższej Primie było nas 4 Żydów na 16 osób, w górnej Primie 3 na 8 uczniów. Żadnych oznak antysemityzmu ani wśród nauczycieli, ani wśród uczniów. A dokładniej, zupełnie nic. (...) W święto Jom Kipur Żydzi nie uczestniczyli więc w lekcjach. Następnego dnia koleżdy opowiadali bez żadnej złośliwości, śmiejąc się (...), że matematyk powiedział do mniej licznej klasy: 'dzisiaj

## Tahara

*Eigentlich bedeutet Tahara spirituelle Reinheit, die eine Voraussetzung etwa zum Betreten des Tempels ist. Der Name bezeichnet auch das Haus auf dem Friedhof, in dem der Leichnam von der Chewra Kaddischa – der Beerdigungsgemeinschaft – gewaschen wird. Denn nachdem die Seele den Körper verlassen hat, gilt dieser als unrein. Da ein langer Transport vor der Bestattung eine rituelle Reinigung zunichte machen könnte, steht das Taharahaus in direkter Nachbarschaft zu den Gräbern.*

**Tahara** oznacza właściwie czystość duchową, która jest warunkiem wstępu na przykład do świątyni. Nazwa ta określa również dom na cmentarzu, w którym członkowie Chewra Kaddisza – wspólnoty pogrzebowej – obmywają ciało zmarłego. Bo gdy dusza opuści ciało, zostaje ono uznane za nieczyste. Długi transport przed pochówkiem mógłby zniweczyć rytualne oczyszczenie, dlatego tahara, czyli dom przedpogrzebowy, stoi w bezpośrednim sąsiedztwie grobów.



**Oben:** Der jüdische Friedhof ist heute ein verwunschener Landschaftspark. **Unten:** Blick zurück – der Eingang in eine vergangene Welt. **Rechts:** Die Synagoge von Landsberg im 19. Jahrhundert (historische Lithografie)

**U góry:** Cmentarz żydowski jest dzisiaj zaczarowanym parkiem krajobrazowym  
**Na dole:** Spojrzenie wstecz – wejście do minionego świata. **Po prawej:** Synagoga w Gorzowie w XIX wieku (litografia historyczna)



also die Juden nicht am Unterricht teil. Den nächsten Tag erzählten die Kameraden ohne alle Bösartigkeit lachend, (...) der Mathematiker habe zu der verkleinerten Klasse gesagt: »Heut sind wir unter uns.« Das Wort nahm in der Erinnerung eine geradezu grausige Bedeutung für mich an.«

Klemperer überlebte Shoah und Krieg im Raum Dresden. Seine Tagebücher legen Zeugnis ab von den Anfängen des Dritten Reichs und der Entrechtung der jüdischen Bevölkerung bis zur Katastrophe.

*jesteśmy wśród swoich». Słowa te nabrały dla mnie w pamięci niemal makabrycznego znaczenia.«*

Klemperer przeżył Shoah i wojnę w okolicach Drezna. Jego pamiętniki są świadectwem początków III Rzeszy i pozbawienia praw ludności żydowskiej, aż do katastrofy.

**Taharahaus und Friedhofseingang – Dom przedpogrzebowy i wejście na cmentarz:**

ul. Gwiazdzista 24, 66-400 Gorzów Wielkopolski

**Synagogen-Gedenkstein – Kamień upamiętniający synagogę:** ul. Spichrzowa/ul. Łazienki,

66-400 Gorzów Wielkopolski



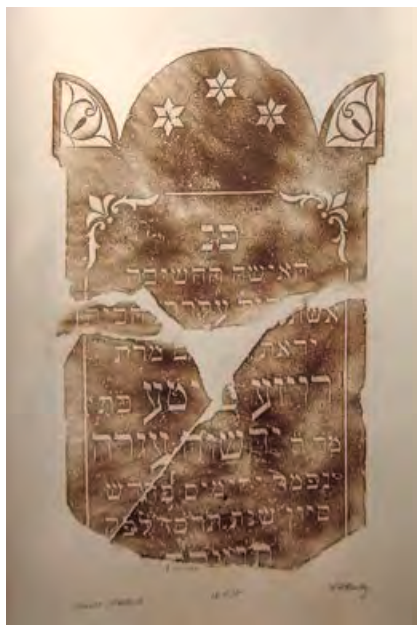
## Krzeszyce - Kriescht

Das kleine Kriescht war nicht nur größer als die anderen Dörfer im Sternberger Land, der Flecken lag auch an der alten Fernstraße von Berlin nach Königsberg und war seit dem 18. Jahrhundert weithin für seine Jahrmärkte bekannt. So ist es nicht verwunderlich, dass sich auch einige jüdische Familien in dem Ort niederließen.

In seinem Text »Verlorene Heimat Warthebruch« gibt der gebürtige Krieschter Willi Schlaak einen kleinen Einblick in die Zeit, als das jüdische Leben in der Region endete. In seiner Kindheit sprach man noch von den Juden, die meist als Kaufleute tätig gewesen waren, sowie deren Sitten und Gebräuchen. Zwar gab es zu dieser Zeit keine jüdischen Händler auf dem Krieschter Markt mehr, doch die Worte »Jude« und »Händler« waren Synonyme. Mit seinem Vater habe Schlaak selbst einmal einen Tuchhändler besucht. In Erinnerung blieb ihm dessen äußerst bescheidene Einrichtung. Diese Armut, so Schlaak, war möglicherweise Fassade – eine Sicherheitsvorkehrung, die sich Juden im Laufe der Jahrhunderte angeeignet hatten, um Plünderung und

Maße Krzeszyce były nie tylko większe niż inne wsie na ziemi torzymkiej, ale wioska leżała również przy starej, głównej drodze z Berlina do Królewca, a od XVIII wieku była też znana ze swoich jarmarków. Nie należy więc się dziwić, że w miejscowości osiedliło się także kilka żydowskich rodzin.

W swoim tekście »Verlorene Heimat Warthebruch« (Utracona ojczyzna Łęgi Warciańskie) rodowity mieszkaniec Krzeszyc Willi Schlaak daje mały wgląd w czasy, kiedy życie żydowskie w regionie dobiegało końca. Jak był dzieckiem, ludzie mówili jeszcze o Żydach, którzy w większości byli kupcami, oraz o ich zwyczajach i tradycjach. Chociaż w tym czasie na rynku w Krzeszycach nie było już żydowskich handlarzy, słowa »Żyd« i »handlarz« były synonimami. Sam Schlaak odwiedził kiedyś wraz z ojcem handlarza suknem. W pamięci pozostał mu bardzo skromnie wyposażony zakład. Ta bieda, twierdził Schlaak, była prawdopodobnie fasadą – środkiem ostrożności, której Żydzi nauczyli się przez wieki, by zapobiegać grabieżom i gorszym sytuacjom. Na początku lat 20. XX wieku ów handlarz suknem był



**Vorherige Seite:** Grabstein des 1862 verstorbenen Kaufmanns Heimann Schwarz – es ist die älteste erhaltene Mazewa auf dem jüdischen Friedhof von Świętojańsko. Die Begräbnisstätte liegt abseits der Landesstraße DK 22 vergessen im Wald. Ursprünglich war dieser Friedhof von einer Mauer umgeben und durch ein schmiedeeisernes Tor zu betreten. Ein steinerner Pfosten steht noch heute und markiert den ehemaligen Eingang

**Oben links:** Der Grabstein von Rosa Minna K. (Familiename unleserlich)

**Oben rechts:** Die Inschrift hat Eckehart Ruthenberg mit einem Abrieb sichtbar gemacht

**Poprzednia strona:** Nagrobek kupca Heimanna Schwarza zmarłego w 1862 roku – jest to najstarsza zachowana macewa na cmentarzu żydowskim w Świętojańsku. Cmentarz leży zapomniany w lesie nieopodal drogi krajowej nr 22. Pierwotnie cmentarz był otoczony murem z kutą żelazną bramą wejściową. Do dziś stoi jeszcze kamienny słup i wskazuje, gdzie było dawne wejście na cmentarz

**U góry po lewej:** Nagrobek Rosy Minny K. (nazwisko rodowe nieczytelne)

**U góry po prawej:** Eckehart Ruthenberg uwidoczniał inskrypcję za pomocą frotażu

## Eckehart »Ecki« Ruthenberg

Der Künstler Eckehart Ruthenberg (\*1943 Greifswald, † 2011 Berlin) wurde 1984 mit Berufsverbot belegt. Damals stieß er durch »reinen Zufall« auf den vergessenen jüdischen Friedhof von Eberswalde – der Beginn einer Passion: Ruthenberg entdeckte und dokumentierte fortan mehr als 300 jüdische Friedhöfe in Ostdeutschland, später auch in Westpolen. Dabei fertigte er mit Seidenpapier und Erde zahllose Grabstein-Abriebe an. Ruthenberg ist Koautor des Lexikons »Stein und Name«.

**Eckehart »Ecki« Ruthenberg** – Artysta Eckehart Ruthenberg (\*1943 Greifswald, † 2011 Berlin) otrzymał w 1984 roku zakaz wykonywania zawodu. Natrafił wtedy »zupełnie przypadkowo« na zapomniany cmentarz żydowski w Eberswalde – i był to początek jego pasji. Ruthenberg odkrył i udokumentował ponad 300 cmentarzy żydowskich we wschodnich Niemczech, a później także w zachodniej Polsce. Używając bibułki jedwabnej i ziemi, wykonał techniką frotażu liczne odciski nagrobków. Ruthenberg jest współautorem leksykonu »Stein und Name« (Kamień i imię).

Schlimmerem vorzubeugen. Anfang der 1920er Jahre verließ dieser Tuchhändler als letzter Jude von Kriescht den Ort.

Dass es hier einen jüdischen Friedhof gibt, war lange Zeit in Vergessenheit geraten. Der Künstler Eckehart Ruthenberg recherchierte in Archiven und vor Ort. Er konnte den Friedhof nur deshalb wiederentdecken, weil ein greiser Einwohner sich an Grabsteine im Wald erinnerte. Sie befinden sich im Osten von Krzeszyce außerhalb des Dorfs Świętojańsko.

ostatnim Żydem z Krzeszyc, który opuścił miejscowość.

O tym, że jest tu cmentarz żydowski, na długo zapomniano. Artysta Eckehart Ruthenberg prowadził badania w archiwach i na miejscu. Udało mu się odkryć cmentarz na nowo tylko dlatego, że jeden z sędziwych mieszkańców wioski pamiętał nagrobki w lesie. Znajdują się one na wschód od Krzeszyc, za wsią Świętojańsko.

**Jüdischer Friedhof:** 2,4 Kilometer östlich des Kreisverkehrs von Krzeszyce

**Cmentarz żydowski:** 2,4 km na wschód od ronda w Krzeszycach



## Międzychód - Birnbaum

Es ist ein ungelöstes Rätsel der Geschichte, warum ausgerechnet in einer Kleinstadt an der Warthe die Revolution des deutschen Einzelhandels ihren Ursprung hat. Doch Birnbaum, dem heutigen Międzychód, entstammen zahlreiche jüdische Kaufleute, die in Leipzig, Frankfurt oder Berlin Warenhäuser ganz neuen Stils eröffneten: große prächtige Häuser mit riesigem Sortiment, festen Preisen bei sofortiger Bargeldzahlung – und mit freiem Eintritt ohne Kaufzwang. Der Einkaufs- und Schaufensterbummel des 20. Jahrhunderts war geboren.

Wichtigster Vertreter dieser Zunft war der Kaufmann Hermann Tietz, der 20 Jahre in den USA gelebt hatte und mit Vermögen und neuen Ideen zurückkehrte. Er ist der Namenspate des »Hertie«-Imperiums, doch als eigentlicher Gründer des modernen Kaufhauses gilt sein Neffe Oscar Tietz. Dessen Söhne übernahmen in den 1920er Jahren das berühmte »KaDeWe« in Berlin. Oscars Bruder Leonhard Tietz gründete seine eigene Kaufhauskette, die nach der nationalsozialistischen »Arisierung« in »Kaufhof AG« umbenannt wurde. Die Gebrüder

Dlaczego rewolucja w niemieckim handlu detalicznym rozpoczęła się w małym nadwarciańskim mieście, jest nierozwiązaną zagadką historii. Ale z Birnbaum, dzisiejszego Międzychodu, pochodzą liczni żydowscy kupcy, którzy otwierali domy towarowe w Lipsku, Frankfurcie czy Berlinie w zupełnie nowym stylu. Były to duże, urządzone z przepychem sklepy z ogromnym asortymentem, stałymi cenami przy natychmiastowej płatności gotówką, a także z wolnym wstępem, bez obowiązku kupowania. Oto narodziło się oglądanie wystaw sklepowych i zakupy XX wieku.

Najważniejszym przedstawicielem tego fachu był kupiec Hermann Tietz, który 20 lat mieszkał w USA i powrócił do kraju z fortuną i nowymi pomysłami. Jest on ojcem chrzestnym imperium »Hertie«, jednak za prawdziwego założyciela nowoczesnych domów towarowych uznaje się jego bratanka Oskara Tietza. Jego synowie przejęli w latach 20. XX wieku słynny dom towarowy »KaDeWe« w Berlinie. Brat Oskara, Leonhard Tietz, założył swą własną sieć domów towarowych, które po narodowosocjalistycznej »aryzacji« przemianowano na »Kaufhof AG«. Bracia Moritz i Julius





**Vorherige Seite oben:** Ehemalige Synagoge. **Unten:** Originalfassaden aus einer Zeit, als noch viele Juden in der Stadt lebten. **Diese Seite oben:** Gedenkstein im Oscar Tietz Park. **Unten:** Grabstätte der Familie Tietz auf dem jüdischen Friedhof Berlin-Weißensee

**Poprzednia strona u góry:** Dawna synagoga. **Na dole:** Oryginalne fasady z czasów, gdy w mieście mieszkało jeszcze wielu Żydów. **Ta strona u góry:** Kamień pamiątkowy w Parku Oskara Tietza. **Na dole:** Grób rodziny Tietzów na cmentarzu żydowskim w Berlinie Weißensee

Moritz und Julius Ury – Cousins des impressionistischen Malers Lesser Ury – eröffneten 1896 in Leipzig ihr legendäres Warenhaus, das bis 1941 bestand. Auch die jüdische Kaufmannsfamilie Knopf stammt aus Birnbaum; sie besaß Kaufhäuser in Karlsruhe, Straßburg und Mannheim. Ein Verwandter der Tietz' ist in der Nähe von Birnbaum aufgewachsen: Hermann Wronker gründete die nach ihm benannten Warenhäuser im süddeutschen Raum, allen voran das große Haus auf der Frankfurter Zeil.

Seiner Heimatstadt blieb Oscar Tietz immer verbunden. Er stiftete ihr ein öffentliches Bad, einen Sportplatz und den Stadtpark. Dort steht, am Seeufer, ein Gedenkstein für den Ehrenbürger. Auch eine kleine Straße

Ury – kuzyni malarza impresjonisty Lesser Ury – otworzyli w 1896 roku w Lipsku swój legendarny dom towarowy, który istniał do 1941 roku. Z Międzychodu pochodzi także żydowska rodzina kupiecka Knopf, która posiadała domy towarowe w Karlsruhe, Strasburgu i Mannheim. Hermann Wronker, krewny Tietzów, też dorastał w pobliżu Międzychodu. Założył on nazwaną jego imieniem sieć domów towarowych na terenie południowych Niemiec, największy z nich na Zeil we Frankfurcie nad Menem.

Oskar Tietz na zawsze pozostał blisko związany ze swym rodzinnym miastem. Ufundował łaźnię publiczną, boisko sportowe oraz park miejski. To tam, nad brzegiem jeziora, znajduje się kamień upamiętniający hono-

## Migration nach Westen

*Die rechtliche Gleichstellung der jüdischen Bevölkerung löste in Preußen nach 1812, in der Provinz Posen nach 1847, eine wachsende Migration von Osten in Richtung Westen aus. Endlich konnten Juden frei arbeiten und ihren Wohnsitz wählen, viele zogen in die Großstädte. Wer den jüdischen Friedhof in Berlin-Weißensee besucht, kann die Grabinschriften als großes Buch dieser Wanderbewegung lesen: Viele der Beigesetzten wurden im östlichen Europa geboren, wie die Brüder Tietz aus Birnbaum.*

**Migracja na Zachód** – Równouprawnienie ludności żydowskiej wywołało w Prusach po 1812 roku, w prowincji poznańskiej po 1847 roku, nasilającą się falę migracji ze wschodu na zachód. Żydzi mogli wreszcie swobodnie wybierać, gdzie będą mieszkać i pracować. Wielu z nich wyjechało do dużych miast. Odwiedzając cmentarz żydowski w Berlinie Weißensee, można czytać inskrypcje nagrobne jak wielką księgę tej migracji. Wiele z pochowanych tu osób urodziło się w Europie Wschodniej, na przykład bracia Tietz z Międzychodu.

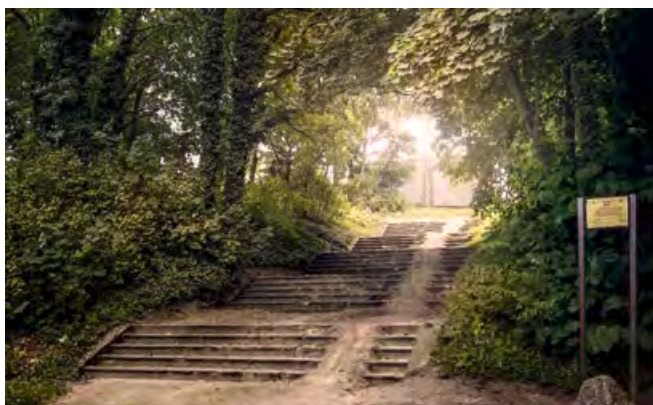


**Oben und Mitte:** Viele wählten den Namen ihres Geburts- oder Wohnorts, als Ende des 18. Jahrhunderts ein unveränderlicher Familienname für Juden verpflichtend wurde – wie hier Sternberg und Landsberger. Auf dem jüdischen Friedhof Berlin-Weißensee ist deshalb gut zu erkennen, dass viele Menschen aus dem Osten in die Metropole gezogen waren.

**Unten:** Treppe des jüdischen Friedhofs in Międzychód



**U góry i w środku:** Gdy pod koniec XVIII wieku Żydów zobowiązano do przyjęcia niezmiennego nazwiska rodzowego, wielu wybrało nazwę swego miejsca urodzenia lub zamieszkania – jak tutaj Sternberg i Landsberger. Na cmentarzu żydowskim w Berlinie Weißensee można więc łatwo zauważyć, że wielu ludzi przybyło do metropolii ze wschodu. **Na dole:** Schody cmentarza żydowskiego w Międzychódzie



in Międzychód ist nach ihm benannt. Die Grabstätten der Familien Oscar Tietz und Hermann Tietz befinden sich auf dem Jüdischen Friedhof in Berlin-Weißensee, einem der größten noch erhaltenen jüdischen Begräbnisplätze Europas.

An der Hauptstraße der Altstadt von Międzychód, der ul. 17 Stycznia 72, steht noch das Haus, das einmal eine Synagoge war. Es wurde 1850 fertiggestellt und ist Zeuge einer Zeit, als rund ein Viertel der Bewohner von Birnbaum jüdischen Glaubens war. Doch ab der zweiten Hälfte des 19. Jahrhunderts wanderten viele Juden aus den Provinzen ab. Die letzte Emigrationswelle setzte nach dem Ersten Weltkrieg ein, 1924 war die jüdische Gemeinde von Birnbaum soweit geschrumpft, dass sie sich auflöste und das Synagogengebäude verkaufte. Später unterhielt das Polnische Rote Kreuz darin eine Mutter-Kind-Station. Nach 1939 verwüsteten deutsche Besatzer das Haus. In der Nachkriegszeit war es zeitweilig Sitz der Konsumgenossenschaft »Społem«, seither sind darin Büros und Arztpraxen untergebracht. Es steht heute zwischen Wohnblocks und weist nur noch wenig Ähnlichkeit mit dem alten Sakralbau auf.

Der jüdische Friedhof existiert nicht mehr. Er befand sich jenseits der Bahngleise an einem Hang. Einige Grabsteine sind im Regionalmuseum untergebracht. Übriggeblieben ist allein die ehemals repräsentative Treppe, die unter Bäumen ins Nichts führt.

**Synagogengebäude – Budynek synagogi:** ul. 17 Stycznia 72, 64-400 Międzychód  
**Oscar Tietz Park – Park Oskara Tietza:** 64-400 Międzychód, westliches Seeufer – *zachodni brzeg jeziora*  
**Jüdischer Friedhof – Cmentarz żydowski:** ul. Gorzycka/ul. Wiatraczna, 64-400 Międzychód  
**Jüdischer Friedhof – Cmentarz żydowski Weißensee:** Herbert-Baum-Straße 45, 13088 Berlin

rowego obywatela. Jego imieniem nazwana jest także niewielka ulica w Międzychódzie. Grobowce rodzinne Oskara Tietza i Hermanna Tietza znajdują się na cmentarzu żydowskim w Berlinie Weißensee, jednym z największych zachowanych cmentarzy żydowskich w Europie.

Przy głównej ulicy starówki w Międzychódzie, ul. 17 Stycznia 72, stoi jeszcze dom, który był niegdyś synagogą. Zbudowano go w 1850 roku i jest świadkiem czasów, kiedy prawie jedna czwarta ludności Międzychódu była wyznania mojżeszowego. Jednak począwszy od drugiej połowy XIX wieku wielu Żydów emigrowało z prowincji. Ostatnia fala emigracji rozpoczęła się po I wojnie światowej. W 1924 roku gmina żydowska w Międzychódzie zmalała do tego stopnia, że została rozwiązana, a budynek synagogi sprzedano. Polski Czerwony Krzyż utrzymywał w nim później oddział dla matek z dziećmi. Po 1939 roku okupanci niemieccy zdewastowali dom. W okresie powojennym była to tymczasowa siedziba PSS »Społem«. Od tej pory w budynku mieszczą się biura i gabinety lekarskie. Dziś stoi on pomiędzy blokami mieszkalnymi i w niewielkim stopniu przypomina dawną budowlę sakralną.

Cmentarz żydowski już nie istnieje. Znajdował się na zboczu, za torowiskiem. W regionalnym muzeum znajduje się kilka nagrobków. Pozostały już tylko reprezentacyjne niegdyś schody, prowadzące dziś pod drzewami donikąd.



## Międzyrzecz - Meseritz

Im Nordosten der Kleinstadt steht zwischen Wohnblöcken und Shoppingcentern ein altes großes Haus mit einem markanten Krüppelwalmdach. Es ist die ehemalige Synagoge und einst befand sie sich inmitten des jüdischen Viertels von Meseritz. In dem Dreieck zwischen ul. Księdza Skargi und ul. Murarska gibt es nur noch wenige Häuser aus jener Zeit. Der 1827 nach einem großen Brand erbaute Tempel dient jetzt einem ganz und gar weltlichen Zweck: Ein chinesisches Kaufhaus ist eingezogen und bietet Billigwaren vom Regenschirm bis zum Büstenhalter an. Weil im Innenraum eine Zwischendecke eingezogen wurde, ist der Blick eingeschränkt. Doch an der Ostwand fallen die vergoldeten Säulenkapitelle und Löwen auf, die früher den Aron ha-Kodesch, den Toraschrein, bewachten.

Christen und Juden haben in Meseritz seit dem 14. Jahrhundert zusammengelebt. Ihre Beziehungen waren oft konfliktreich, wie der Historiker Andrzej Kirmiel betont. Trotzdem unterhielten die Juden wohl sehr früh eine Synagoge, 1633 erlaubte König Wladislaw IV. einen urkundlich belegten Neu-

W pólnocno-wschodniej części miasteczka, pomiędzy blokami mieszkalnymi i centrami handlowymi stoi stary duży dom z charakterystycznym dachem naczółkowym. Jest to dawna synagoga, która stała niegdyś w centrum dzielnicy żydowskiej Międzyrzecza. W trójkącie pomiędzy ulicami Księdza Skargi i Murarską zachowało się zaledwie kilka domów z tamtych czasów. Świątynia, wybudowana w 1827 roku po wielkim pożarze, służy obecnie zupełnie świeckim celom. Wprowadził się do niej chiński sklep, w którym można kupić tanie towary, od parasolek po biustonosze. Ponieważ wewnątrz synagogi zostało podzielone międzykondygnacyjnym stropem, widok jest ograniczony, ale na wschodniej ścianie rzucają się w oczy połączone kapitele kolumn i lwy, które strzegły niegdyś Aron ha-Kodesz, czyli szafy ołtarzowej.

Chrześcijanie i Żydzi mieszkali razem w Międzyrzeczu już od XIV wieku. Ich wzajemne relacje nacechowane były wieloma konfliktami, podkreśla historyk Andrzej Kirmiel. Mimo to Żydzi prawdopodobnie już bardzo wcześniej posiadali synagogę, a w 1633 roku król Władysław IV zezwolił na budowę nowej,



**Vorherige Seite oben:** Die »chinesische Synagoge« von Międzyrzecz. **Unten:** Der renovierte Toraschrein, flankiert von Löwen, Symbol für den Stamm Juda. **Diese Seite oben:** Außenansicht der Synagoge. **Unten:** Der Innenraum mit Toraschrein um 1930

**Poprzednia strona u góry:** »Chińska synagoga« w Międzyrzeczu. **Na dole:** Odsztutowana szafa ołtarzowa, po obu stronach lwy, symbol plemienia Judy. **Ta strona u góry:** Synagoga, widok z zewnątrz. **Na dole:** Wnętrze z szafą ołtarzową, ok. 1930

## Toraschrein und Löwe

*Der Aron ha-Kodesch ist der heilige Schrein der Synagoge, in dem die Torarolle aufbewahrt wird. Manche Autoren haben darauf hingewiesen, dass das jüdische Volk in der Diaspora über Jahrtausende ohne eigenes Land seine Identität nur durch das gemeinsame Buch bewahren konnte – die Tora, so kostbar, dass sie nicht mit der Hand, sondern nur mit einem Zeiger berührt werden darf. So ist es naheliegend, dass der Schrein von zwei Löwen bewacht wird, dem antiken Machtsymbol und hier dem Symbol des Stammes Juda.*

**Szafa ołtarzowa i lew** – Aron ha-Kodesz to święte miejsce w synagodze, w którym przechowuje się Torę. Niektórzy autorzy zwracają uwagę na fakt, że naród żydowski mógł zachować swą tożsamość przez tysiąclecia w diasporze, nie posiadając własnego państwa, tylko dzięki wspólnej księdze – Torze, tak cennej, że nie można jej dotykać ręką, tylko specjalnym wskaźnikiem. Dlatego jest oczywiste, że szafy ołtarzowej strzegą dwa lwy, antyczny symbol władzy, a tutaj symbol plemienia Judy.

bau. Auch eine Jeschiwa, eine Talmudhochschule, existierte für einige Zeit in Meseritz. Eine Volkszählung, die 1793 im Zuge der zweiten Teilung Polens durchgeführt wurde, verzeichnet für Meseritz 2.502 Einwohner, davon 700 jüdische. Ab der Mitte des 19. Jahrhunderts nahm deren Zahl kontinuierlich ab. 1918 zählte die jüdische Gemeinde noch 28 stimmberechtigte Mitglieder.

Die »Chinesische Synagoge«, wie sie heute im Volksmund heißt, überlebte zunächst als Lagerhaus. Nach dem Krieg wurde es von staatlichen Betrieben genutzt und bis zur Baufälligkeit heruntergewirtschaftet. In den 1990er Jahren plante die jüdische Gemeinde Szczecin (Stettin), die Synagoge zu übernehmen, um dort ein

udokumentowanej w źródłach. Przez pewien czas w Międzyrzeczu istniała też jeshiwa, czyli akademii talmudyczna. Spis ludności, który sporządzono w 1793 roku w wyniku drugiego rozbioru Polski, wykazuje w Międzyrzeczu 2.502 mieszkańców, w tym 700 Żydów. Od połowy XIX wieku liczba ta systematycznie się zmniejszała. W 1918 roku gmina żydowska posiadała już tylko 28 członków uprawnionych do głosowania.

»Chińska synagoga«, jak się ją dziś potocznie nazywa, przetrwała pierwotnie jako magazyn. Po wojnie była używana przez przedsiębiorstwa państwowe, aż została doprowadzona do ruiny. W latach 90. XX wieku gmina żydowska ze Szczecina planowała przejąć synagogę i urządzić w niej cen-



Fast alle Grabsteine des jüdischen Friedhofs von Międzyrzecz sind verschollen, nur sieben sollen noch existieren. Diese Mazewa lag verborgen im Boden, heute befindet sie sich im Keller des Museums des Meseritzer Landes

Prawie wszystkie nagrobki z cmentarza żydowskiego w Międzyrzeczu zaginęły, istnieje jeszcze tylko siedem. Ta macewa leżała ukryta pod ziemią, dziś znajduje się w piwnicy Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej

jüdisches Zentrum einzurichten. Doch weder sie noch die Stadt Międzyrzecz verfügten über ausreichende finanzielle Mittel. Deshalb wurde das Gebäude schließlich privatisiert.

Der jüdische Friedhof befand sich auf dem »Judenberg« nördlich der Stadt und wurde vermutlich Mitte des 14. Jahrhunderts angelegt. Den Zweiten Weltkrieg überstand er weitgehend unbeschadet, doch in der Folgezeit wurde er – wie viele andere – geplündert, dann als Kiesgrube, schließlich als Mülldeponie genutzt. Anfang der 1990er Jahre wurde das Areal mit Bulldozern eingeebnet und verschwand unter der Auffahrt der Schnellstraße nach Gorzów Wielkopolski. Ganze sieben Mazewot existieren noch: Sechs wurden beim ursprünglichen Friedhofsareal zu einem symbolischen Lapidarium zusammengefügt, ein Grabstein befindet sich im Regionalmuseum. Dort widmet sich die Dauerausstellung »Deutsche und andere Bewohner von Meseritz« auch den früheren jüdischen Einwohnern des Ortes.

trum żydowskie. Jednak ani gmina, ani miasto Międzyrzecz nie posiadały wystarczających środków finansowych na to przedsięwzięcie. Dlatego budynek synagogi został ostatecznie sprywatyzowany.

Cmentarz żydowski, założony przypuszczalnie w połowie XIV wieku, znajdował się na »Żydowskiej Górze«, na północ od miasta. II wojnę światową przetrwał w zasadzie bez szwanku, jednak w późniejszym okresie – jak wiele innych – został splądrowany, wykorzystany jako żwirownia i w końcu wysypisko śmieci. Na początku lat 90. XX wieku teren cmentarza zniwelowano buldożerami i zniknął pod wjazdem na drogę ekspresową w kierunku Gorzowa Wielkopolskiego. Zachowało się jeszcze tylko siedem macew. Z sześciu utworzono symboliczne lapidarium, które leży nieopodal terenu dawnego cmentarza. Jeden nagrobek znajduje się zaś w regionalnym muzeum, w którym stała wystawa »Niemcy i inni mieszkańcy Międzyrzecza« poświęcona jest również dawnym żydowskim mieszkańcom miasta.

**Synagogengebäude – Budynek synagogi:** ul. Księdza Skargi 4, 66-300 Międzyrzecz

**Regionalmuseum – Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej:** ul. Podzamcze 2, 66-300 Międzyrzecz

**Jüdischer Friedhof:** Auffahrt zur S3 nördlich von Międzyrzecz

**Cmentarz żydowski:** Wjazd na drogę S3 na północ od Międzyrzecza



## Ośno Lubuskie - Drossen



Wer eine Zeitreise unternehmen will, reist nach Ośno Lubuskie: Die kleine Stadt im historischen Lebuser Land hat ihren mittelalterlichen Grundriss mitsamt den alten Wehrmauern und der mächtigen Jakobikirche aus dem 13. Jahrhundert bewahrt. Das Ortsbild ist bis heute von uralten Fachwerk- und Backsteinhäusern geprägt.

Juden haben sich früh in Drossen angesiedelt, wahrscheinlich bereits um das Jahr 1430. Doch erst im Laufe des 18. Jahrhunderts wuchs ihre Zahl soweit an, dass sich eine Gemeinde bilden konnte. Die erste Synagoge aus dieser Zeit – ein Fachwerkhaus – brannte 1829 ab. Um 1850, als etwa 84 Juden in Drossen lebten, ließ die Gemeinde ein neues Gotteshaus errichten. Das steinerne Gebäude steht bis heute, in einer kleinen kopfsteingepflasterten Sackgasse, der ul. Strażnicza, Ecke ul. 1 Maja. Als Synagoge diente es noch bis in die 1930er Jahre. Die Zahl der jüdischen Bürger hatte sich zu dieser Zeit durch Abwanderung stark verringert. In der Reichspogromnacht von 1938 wurden mehrere Häuser zerstört, auch fünf

Wenn man eine Zeitreise machen möchte, sollte man nach Ośno Lubuskie gehen. Das kleine Städtchen in der historischen Landschaft von Lebus hat seinen mittelalterlichen Grundriss mit den alten Wehrtürmen und der mächtigen Jakobuskirche aus dem 13. Jahrhundert erhalten. Das Ortsbild ist bis heute von alten Fachwerk- und Backsteinhäusern geprägt.

Wenn man eine Zeitreise machen möchte, sollte man nach Ośno Lubuskie gehen. Das kleine Städtchen in der historischen Landschaft von Lebus hat seinen mittelalterlichen Grundriss mit den alten Wehrtürmen und der mächtigen Jakobuskirche aus dem 13. Jahrhundert erhalten. Das Ortsbild ist bis heute von alten Fachwerk- und Backsteinhäusern geprägt.



**Vorherige Seite:** Grabstein der Rebecka Falk auf dem jüdischen Friedhof. **Diese Seite oben:** Die ehemalige Synagoge von Drossen. **Unten:** Die ul. 1 Maja im Jahr 2012, hinten das Synagogengebäude und der Turm der Feuerwache

**Poprzednia strona:** Nagrobek Rebeki Falk na cmentarzu żydowskim. **Ta strona u góry:** Dawna synagoga w Ośnie. **Na dole:** ul. 1 Maja w 2012 roku, z tyłu budynek synagogi i wieża remizy strażackiej

Menschen sollen verhaftet worden sein, dann verliert sich die Spur der Juden von Drossen.

Das Synagogengebäude war da bereits in Privatbesitz übergegangen. Die neuen Eigentümer zogen in den hallenartigen Innenraum einen Zwischenboden ein, mauerten die hohen Spitzbogenfenster zu und fügten neue Fenster ein. Doch wer genau hinsieht, erkennt anhand kleiner Risse in der Mauer die ursprünglichen Konturen.

Nach 1950 diente dieses Haus als Unterkunft für Arbeiter des nahen Braunkohlebergbaus von Ośno. Heute ist es ein einfaches Wohnhaus mit Blumenkästen an den Fenstersimsen. Im Nachbarhaus links neben der ehemaligen Synagoge, in der ul. Strażnicza 6, wohnt jetzt ein Mann, der in den 1950er Jahren als Kleinkind mit seinen Eltern aus Belarus hierher gekommen war. Seines Wissens handelt es sich um das einstige Wohnhaus des Rabbiners. Wahrscheinlicher ist allerdings, dass der Vorbeter oder Schächter darin wohnte, da sich eine kleine jüdische Gemeinde wie die von Drossen kaum einen eigenen Rabbiner leisten konnte. Gegenüber befindet sich die Wache der Freiwilligen Feuerwehr. Das alte Kino daneben schloss in den 1990er Jahren. Es ist eine friedliche Gasse, die im Grünen endet, und in der keine Tafel an ihre jüdische Vergangenheit erinnert.

Der jüdische Friedhof aus dem frühen 19. Jahrhundert ist nicht fern, aber nicht ohne weiteres zu finden. Er liegt rund 100 Meter nordöstlich vom Ufer des Reczynek-Sees in einem hügeligen Waldstück. Die weitläufige Mauer ist an mehreren Stellen durchbrochen, die eiserne Eingangspforte

Budynek synagogi był już wtedy własnością prywatną. Nowi właściciele wybudowali w halowym wnętrzu piętro pośrednie, zamurowali wysokie okna ostrołukowe i wstawili nowe. Jednak, jeśli dobrze się przyjrzeć, w małych pęknięciach w murze widać jeszcze pierwotne kontury.

Po 1950 roku budynek służył za kwaterę pracownikom pobliskiej kopalni węgla brunatnego w Ośnie. Dziś jest to prosty dom mieszkalny z podłużnymi doniczkami na kwiaty na parapetach. W sąsiednim budynku, na lewo od dawnej synagogi, przy ul. Strażniczej 6 mieszka teraz mężczyzna, który w latach 50. XX wieku jako dziecko przyjechał tutaj wraz z rodzicami z Białorusi. Według niego jest to dawne miejsce zamieszkania rabina. Bardziej prawdopodobne jest jednak, że mieszkał tam prowadzący modlitwy (celebrans) lub rzezak, ponieważ niewielka gmina żydowska z Ośna raczej nie mogła sobie pozwolić na własnego rabina. Naprzeciwko znajduje się remiza Ochotniczej Straży Pożarnej. Stare kino, zaraz obok, zostało zamknięte w latach 90. XX wieku. Jest to spokojna uliczka kończąca się zielenią, bez żadnej tablicy, która informowałaby o jej żydowskiej przeszłości.

Cmentarz żydowski z początku XIX wieku znajduje się niedaleko, ale niełatwo go znaleźć. Leży około 100 m na północny wschód od brzegu jeziora Reczynek na pagórkowatym, zalesionym terenie. Rozległy mur jest w kilku miejscach przerwany, a żelazna brama wejściowa została już dawno skradziona. Zachowały się tylko nieliczne nagrobki. Wiele z nich ukradziono, niektóre porozbijano, a około tuzina stoi jeszcze gdzieś. Na zachowanych nagrobkach i ich fragmentach uderza ilość klasycystycznych ornamentów;



*Überwuchert und  
abermals verges-  
sen: Der jüdische  
Friedhof von Ośno  
Lubuskie liegt ab-  
seits in einem Wald*

*Zarośnięty i wciąż za-  
pomniany: cmentarz  
żydowski w Ośnie  
Lubuskim leży poza  
miastem w lesie*



*Die Lücke in der  
Mauer markiert den  
ehemaligen Torein-  
gang des Friedhofs*

*Wyłom w murze  
to dawna brama  
wejściowa na  
cmentarz*



*Fragment eines  
Grabsteins als  
Beispiel für die  
Verwendung von  
Ornamenten im  
klassizistischen Stil*

*Fragment nagrobka  
jako przykład używa-  
nia ornamentów w  
stylu klasycystycznym*

lange gestohlen. Auch Grabsteine sind nur spärlich vorhanden. Viele wurden entwendet, manche zerschlagen, ein gutes Dutzend steht noch hie und da. An den erhaltenen Steinen und Fragmenten sind auffallend viele klassizistische Ornamente zu erkennen; die Gemeindeglieder haben die Grabgestaltung dem Stil der Zeit angepasst, doch jüdische Elemente integriert.

Wann der Friedhof zerstört wurde, ist nicht sicher, vermutlich aber – wie viele andere auch – erst nach dem Zweiten Weltkrieg. Zwar säuberten 2019 im Zuge der Aktion »Sprzątamy Kirkut« (»Wir räumen den jüdischen Friedhof auf«) Schüler einige Grabstellen. Doch seither ist das Terrain offenbar ohne Pflege und ohne jeglichen Hinweis sich selbst überlassen.

**Synagogengebäude – *Budynek synagogi*:** ul. Strażnicza/ul. 1 Maja, 69-220 Ośno Lubuskie  
**Jüdischer Friedhof:** nördlich der Gabelung ul. Wodna/ul. Kościuszki  
**Cmentarz żydowski:** na północ od rozwidlenia ulic Kościuszki i Wodnej

członkowie gminy dopasowali styl kamieni nagrobnych do ówczesnych czasów, integrując jednak żydowskie elementy.

Nie jest pewne, kiedy cmentarz został zniszczony, ale prawdopodobnie – jak wiele innych – dopiero po II wojnie światowej. W 2019 roku młodzież szkolna uporządkowała część cmentarza w ramach akcji »Sprzątamy kirkut«. Ale od tamtej pory teren cmentarza pozostawiono najwyraźniej bez opieki i bez jakiegokolwiek informacji o jego istnieniu.

## Pszczew - Betsche



In Betsche, das zum Erzbistum Posen gehörte, wohnten wegen des königlichen Edikts »Privilegium de non tolerandis Judaeis« ausschließlich Katholiken. Das änderte sich erst, nachdem der Ort mit der zweiten Polnischen Teilung 1793 an Preußen fiel. In der Folge siedelten sich viele Protestanten und Juden an, die Einwohnerschaft verdoppelte sich bald. Die Zahl der jüdischen Neubürger erreichte im Jahr 1840 mit 173 Personen ihren höchsten Stand. Danach setzte eine allmähliche Abwanderung gen Westen ein, viele Juden zogen in die deutschen Großstädte oder emigrierten in die Neue Welt.

Die Juden von Betsche waren vor allem als Händler und Handwerker tätig. In dem kleinen Heimatmuseum »Dom szewca« («Schusterstube») am Marktplatz erinnert eine Ausstellung an die jüdische Vergangenheit von Pszczew. Doch dieser Teil der Ortshistorie lässt sich mit etwas Vorwissen auch draußen, bei einem kleinen Rundgang erkunden, denn das Städtchen erlitt im Krieg keine Zerstörungen und zahlreiche Häuser, in denen jüdische Familien wohnten, sind erhalten. So steht neben dem

W Pszczewie, który należał do arcybiskupstwa poznańskiego, zgodnie z królewskim edyktem o nietolerowaniu Żydów »Privilegium de non tolerandis Judaeis« mogli mieszkać wyłącznie katolicy. Sytuacja zmieniła się dopiero, gdy po drugim rozbiórze Polski w 1793 roku miejscowość znalazła się na terenie Prus. W rezultacie osiedliło się tu wielu protestantów i Żydów, a liczba ludności szybko się podwoiła. W roku 1840 liczba nowych mieszkańców żydowskich osiągnęła najwyższy poziom – 173 osoby. Potem zaczęła się stopniowa emigracja na Zachód, wielu Żydów wyjechało do niemieckich wielkich miast lub wyemigrowało do Nowego Świata.

Żydzi z Pszczewa zajmowali się głównie handlem i rzemiosłem. Wystawa w niewielkim miejscowym muzeum »Dom szewca« na rynku przypomina o żydowskiej przeszłości Pszczewa. Ale tę część lokalnej historii można poznać, posiadając pewną wiedzę, również na zewnątrz, podczas krótkiego spaceru, ponieważ miasteczko nie zostało zniszczone w czasie wojny i zachowały się liczne domy, w których mieszkały kiedyś rodziny żydowskie. Obok muzeum znajduje się na przykład



**Vorherige Seite oben:** Im Haus ul. Kościelna 4 befand sich das Schuhgeschäft von Isaak Treitel. **Unten:** Wohnhaus des Gemischtwarenhändlers Georg Deutschkron  
**Diese Seite:** In diesem Backsteinhaus wohnten die Vorfahren der Autorin und Journalistin Inge Deutschkron; im Hintergrund die katholische Maria Magdalena-Kirche

**Poprzednia strona u góry:** W domu przy ul. Kościelnej 4 znajdował się sklep obuwniczy Isaaka Treitela. **Na dole:** Dom mieszkalny handlarza wielobranżowego Georga Deutschkrona. **Ta strona:** W tym budynku z palonej cegły mieszkali przodkowie pisarki i dziennikarki Inge Deutschkron; w tle kościół katolicki św. Marii Magdaleny

Museum das Haus des Schneidermeisters Alfred Rychwalski. Der ehemalige Hotel-Gasthof der Familie Treitel befindet sich in der ul. Władysława Sikorskiego. Wenige Schritte entfernt, in der ul. Kościelna, wohnten die Großeltern von Inge Deutschkron. Die 2022 verstorbene Publizistin ist vor allem durch ihre Autobiographie »Ich trug den gelben Stern« bekannt. 2015 besuchte sie den Wohnort ihrer Vorfahren.

Ihr Cousin Leonhard Deutschkron war 1991 aus Israel nach Pszczew gekommen, um die Grabstätte seines Vaters zu besuchen, der 1938 als letzter Jude des Ortes beigesetzt wurde. Zum Entsetzen des Sohnes war das Grab – wie auch alle anderen – unauffindbar: Der jüdische Friedhof an der Straße nach Trzciel war bereits in den 1970er Jahren aufgelöst worden. Deutschkrons Besuch gab aber den Anstoß, die letzte erhaltene Mazewa und einen Gedenkstein aufzustellen, um so dem Friedhof ein Denkmal zu setzen. Das ist vor allem der Initiative der ortsansässigen Wanda Strózczyńska zu verdanken, die sich auch für die Museumsausstellung eingesetzt hat.

Dass die kleine Dorfsynagoge von Bet-sche aus dem frühen 19. Jahrhundert noch steht, würde kaum jemand bemerken. Das unscheinbare Haus unweit des Marktplatzes stand lange Zeit leer und verfiel. Seit einigen Jahren beherbergt das Gebäude eine Boutique. Jetzt birgt der Verkaufsraum eine Kostbarkeit: Zwar renovierten die neuen Besitzer das Haus grundlegend und zogen eine Decke ein; doch sie haben auch die ehemalige Frauenempore mit ihrer hölzernen Kassettenwand saniert und in den Verkaufsraum integriert. Weitere Relikte

dom krawca Alfreda Rychwalskiego. Dawny hotel-zajazd rodziny Treitel znajduje się przy ul. Władysława Sikorskiego. Kilka kroków dalej, przy ul. Kościelnej, mieszkali dziadkowie Inge Deutschkron. Publicystka, zmarła w 2022 roku, znana jest przede wszystkim dzięki autobiografii »Ich trug den gelben Stern« (Nosilałam żółtą gwiazdę). W 2015 roku odwiedziła miejsce zamieszkania swych przodków.

Jej kuzyn, Leonhard Deutschkron przyjechał w 1991 roku z Izraela do Pszczewa, żeby odwiedzić grób ojca, który był ostatnim pszczewskim Żydem pochowanym tu w 1938 roku. Oslupiały syn nie był w stanie odnaleźć jego grobu – ani żadnego innego. Cmentarz żydowski, który leżał przy drodze wiodącej do Trzciela, został zlikwidowany już w latach 70. XX wieku. Wizyta Deutschkrona stała się jednak impulsem do upamiętnienia cmentarza i postawienia na jego miejscu ostatniej zachowanej macewy i kamienia pamiątkowego. Stało się tak głównie dzięki inicjatywie mieszkanki miasta Wandy Strózczyńskiej, która jest również współautorką ekspozycji muzealnej.

Mało kto byłby w stanie zauważyć, że mała wiejska synagoga pszczewska z początku XIX wieku nadal istnieje. Niepozorny dom niedaleko rynku długo stał pusty i niszczał. Od kilku lat w budynku jest butik. Obecnie w pomieszczeniu sklepowym znajduje się klejnot: fragment dawnej empory dla kobiet z drewnianą kasetonową ścianą. Nowi właściciele przeprowadzili wprawdzie gruntowny remont budynku i wbudowali sufit, ale wkomponowali ją w przestrzeń handlową. Inne pozostałości z synagogi odnaleziono w 2006 roku na strychu sąsiedniego domu: nóż służący do obrzezania, pierścień, ale przede wszystkim pieczęć, która dowodzi, że gmina żydowska



**Oben:** Abraham Iszaak Leslauer in jungen Jahren und als »König der Taschendiebe« Abe Greenthal 1877 in New York City. **Unten:** Die frühere Synagoge ist heute eine Boutique. **Rechte Seite:** Altes Siegel der jüdischen Gemeinde

**U góry:** Abraham Iszaak Leslauer w młodym wieku i jako »król kieszonkowców« Abe Greenthal w Nowym Jorku w 1877 roku. **Na dole:** Dawna synagoga jest obecnie butikiem **Po prawej:** Stara pieczęć gminy żydowskiej

aus dieser Synagoge wurden 2006 auf einem benachbarten Dachboden gefunden: Ein Beschneidungsmesser, ein Ring, vor allem aber ein Siegel, das beweist, dass es zumindest seit 1819 in Betsche eine jüdische Gemeinde gab. Alle drei Stücke sind im Museum ausgestellt.

Wer das idyllische, am See gelegene Städtchen Pszczew heute besucht, kann sich schwer vorstellen, dass dies einmal ein Räubernest war, in dem Fäden des organisierten Verbrechens zusammenliefen. Eine Diebesbande operierte landesweit von hier und zahlreichen Orten der Umgebung aus, machte Beutezüge auf Märkten, beging Einbrüche, nahm nach der Einführung der Eisenbahn auch Zugreisende aus. Der weitverzweigten Bande gehörten viele Juden an, aber auch Christen, ja sogar Ratsherren und Zunfthälteste, die zur Elite von Betsche zählten – insgesamt wohl ein Viertel der Bevölkerung.

Ein Protagonist dieser kriminellen Szene war der 1822 geborene Abraham Iszaak Leslauer. Zeitgenossen beschrieben ihn als intelligent und skrupellos. Doch Gewalt war seine Sache nicht, Leslauer arbeitete mit handwerklichem Können und psychologischer Raffinesse. Als ihm der Boden in Betsche zu heiß wurde, setzte er sich

w Pszczewie istniała od co najmniej 1819 roku. Wszystkie trzy przedmioty wystawione są w muzeum.

Odwiedzającym dziś Pszczew, idylliczne miasteczko położone nad jeziorem, trudno sobie wyobrazić, że była to niegdyś złodziejska melina, w której skupiały się wątki zorganizowanej przestępczości. Złodziejska szajka z Pszczewa i licznych miejscowości z okolicy operowała na terenie całego kraju, napadając na targi i jarmarki, dokonując włamań, a po uruchomieniu kolei, okradając pasażerów pociągów. Do szeroko rozgałęzionej bandy należało wielu Żydów, ale i chrześcijan, a nawet radcy miejscy i starzyzna cechowa, zaliczający się do pszczewskiej elity – w sumie prawie jedna czwarta ludności miasteczka.

Bohaterem tej sceny był Abraham Iszaak Leslauer, urodzony w 1822 roku. Współcześni opisywali go jako inteligentnego i bezwzględnego. Jednak to nie przemoc była jego atutem, Leslauer pracował z kunstem i z psychologicznym wyrafinowaniem. Gdy ziemia w Pszczewie zaczęła palić mu się pod nogami, przez Hamburg wyruszył do Anglii i dalej do USA, w towarzystwie żony, paserki Hannah Dawid. Tam doprowadził swój kunst do rozkwitu. Pod nazwiskiem Abraham Greenthal zorganizował siatkę przestępczą na wzór mafii, rekrutował najlepszych ad-





**Oben:** Menora, Siegel und Mazewa-Fragment im Heimatmuseum. **Unten:** Im Zweiten Weltkrieg wohl teilweise beschädigt, wurde der jüdische Friedhof erst in den 1970er Jahren geräumt. An seiner Stelle befindet sich heute eine Gedenkstätte

**U góry:** Menora, pieczęć i fragment macewy w miejscowym muzeum. **Na dole:** Wschodnia część cmentarza żydowskiego została zniszczona przypuszczalnie w czasie II wojny światowej, resztę zlikwidowano w latach 70. XX wieku. Na jego miejscu znajduje się pomnik

über Hamburg nach England ab und ging begleitet von seiner Ehefrau, der Hehlerin Hannah Dawid, in die USA. Dort brachte er sein Können zur Blüte: Unter dem Namen Abraham Greenthal organisierte er ein mafiaartiges Netzwerk, rekrutierte beste Anwälte, schmierte und bestach. Als der Star der Halbwelt mit 67 Jahren in Harlem, New York starb, bewunderten ihn Kriminologen, die Nation kannte ihn als »König der Taschendiebe«.

wokatów, przekupywał i dawał łapówki. Gdy jako gwiazda półświatka zmarł w Harlemie w Nowym Jorku w wieku 67 lat, był podziwiany przez kryminologów, a naród znał go jako »króla kieszonkowców«.

**Heimatmuseum »Dom szewca«:** Rynek 19, 66-330 Pszczew

**Haus der Familie Rychwalski – Dom rodziny Rychwalskich:** Rynek 21, 66-330 Pszczew

**Haus der Großeltern von Inge Deutschkron – Dom dziadków Inge Deutschkron:**

ul. Kościelna 10, 66-330 Pszczew

**Haus von Georg Deutschkron – Dom Georga Deutschkrona:** ul. Poznańska 1, 66-330 Pszczew

**Haus der Familie Treitel, ehemals Gasthof/Hotel – Dom rodziny Treitel, dawny zajazd/hotel:**

ul. Władysława Sikorskiego 8, 66-330 Pszczew

**Haus von Louis Treitel – Dom Louisa Treitela:** ul. Kościelna 3, 66-330 Pszczew

**Haus von Isaak Treitel – Dom Isaaka Treitela:** ul. Kościelna 4, 66-330 Pszczew

**Synagogengebäude – Budynek synagogi:** ul. Międzyrzecka 2/5, 66-330 Pszczew

**Jüdischer Friedhof:** gegenüber Os. Powstańców Wielkopolskich 15, 66-330 Pszczew

**Cmentarz żydowski:** naprzeciwko Os. Powstańców Wielkopolskich 15, 66-330 Pszczew



## Skwierzyna Schwerin an der Warthe

Am Ortsrand von Skwierzyna, an der Landstraße nach Międzyrzecz erhebt sich linkerhand ein kleiner bewaldeter Berg, auf dessen Kuppe eine uralte Eiche steht. Ringsum, im Halbschatten des Blätterdachs, ragen unzählige Grabsteine aus dem Boden, viele mit Flechten bedeckt und vom Alter geneigt. Der jüdische Friedhof von Skwierzyna ist mit rund 550 Grabsteinen der zweitgrößte in ganz Westpolen – und der schönste.

Die ältesten Mazewot stehen am westlichen Hang, von manchen sind nur noch die Spitzen zu sehen, sie wirken wie eingesunken, so auch der älteste erhaltene Grabstein von 1736. Die jüngeren ziehen sich hügelabwärts, viele erinnern in ihrer Gestalt an christliche Grabsteine, besonders die Obelisken. Auffallend ist nicht nur die Vielfalt der Formen, sondern auch die Fülle von Symbolen und Ornamenten. Etwa ein Drittel der Steine zeigt traditionelle jüdische Symbole: Löwen, Kronen oder einen abgebrochenen Baumstamm. Embleme wie das Auge Gottes, die Sanduhr oder das durchbohrte Herz (einzigartig in Skwierzyna!) sind nichtjüdischen Ursprungs. Die gen Osten

Na obrzeżach Skwierzyny, przy drodze wiodącej do Międzyrzecza, wznosi się po lewej stronie mała zalesiona góra, na której szczycie stoi wiekowy dąb. Dookoła, w półcieniu dachu z liści, wyrastają z ziemi niezliczone nagrobki, dużo pokrytych porostami i pochylonych ze starości. Liczący około 550 nagrobków cmentarz w Skwierzynie jest drugim co do wielkości cmentarzem żydowskim w zachodniej Polsce – i najładniejszym.

Najstarsze macewy stoją na zachodnim zboczu, niektórym widać już tylko wierzchołki, wyglądają jakby zapadły się w głąb ziemi, również i najstarszy zachowany nagrobek z 1736 roku. Młodsze ciągną się w dół wzgórza, wiele z nich przypomina kształtem nagrobki chrześcijańskie, zwłaszcza obeliski. Uderzająca jest nie tylko różnorodność kształtów, ale także bogactwo symboli i ornamentów. Na około jednej trzeciej nagrobków widnieją tradycyjne symbole żydowskie: lew, korona lub złamany pień drzewa. Symbole takie jak oko opatrności, klepsydra czy serce przebite strzałą (wyjątkowe w Skwierzynie!) są pochodzenia nieżydowskiego. Na frontach nagrobków skierowanych na wschód widnieją





**Vorherige Seite:**  
Eiche auf der Berg-  
kuppe des jüdischen  
Friedhofs von  
Skwierzyzna

**Diese Seite oben:**  
Mazewa mit floralem  
Dekor ohne speziel-  
len Symbolgehalt

**Mitte:** Der abge-  
knickte Baum als  
Ornament deutet  
darauf hin, dass hier  
ein früh verstorbener  
Mensch beigesetzt  
wurde

**Unten:** Grabstein  
von Dawid Meyer,  
dem 1861 verstor-  
benen Rektor der jü-  
dischen Volksschule  
von Schwerin



**Poprzednia strona:**  
Dąb na wzgórzu  
cmentarza żydow-  
skiego w Skwierzyźnie

**Ta strona u góry:**  
Macewa z dekoracją  
kwiatową, bez spe-  
cjalnego znaczenia  
symbolicznego

**W środku:** Złamane  
drzewo jako orna-  
ment wskazuje, że  
pochowano tu czło-  
wieka, który zmarł  
zbyt wcześnie

**Na dole:** Nagrobek  
Dawida Meyera, rek-  
tora szkoły żydowskiej  
w Skwierzyźnie, zmar-  
łego w 1861 roku



gewandten Vorderseiten der Grabsteine sind meist hebräisch beschriftet, jüngere Steine tragen auf ihrer Rückseite zusätzlich einen deutschen Text – in den 1830er Jahren wurde diese Kennzeichnung für Grabsteine preußischer Juden verpflichtend.

Dieser Friedhof erzählt von einer reichen jüdischen Vergangenheit. Bereits im 14. Jahrhundert siedelten sich Juden in Schwerin an der Warthe an. Es waren wohl überwiegend Kaufleute, die die günstige Position der Stadt an der Handelsstraße von Krakau nach Stettin anzog. Die Gemeinde prosperierte und wuchs. Ende des 18. Jahrhunderts war sie die bedeutendste und größte jüdische Gemeinde in diesem Teil Großpolens. Um 1830 erreichte ihre Zahl mehr als 1.500 Personen, was etwa einem Drittel der ansonsten überwiegend protestantischen Bevölkerung entspricht. Die Gemeinde stand dem Reformjudentum nahe, was in den Kontakten nach Berlin, einem Zentrum der jüdischen Aufklärungsbewegung, der Haskala, seine Ursache hatte – und sich auch in der Vielfalt der Formensprache auf dem Friedhof zeigt.

Spätestens 1847, mit der Verleihung der vollen Bürgerrechte, setzte, wie in so vielen Provinzorten, die Abwanderung in westliche Großstädte ein. Viele Schweriner Juden zogen in die Hauptstadt Preußens. Im Jahr der letzten Beisetzung 1936 sollen noch 44 Juden in der Stadt gelebt haben.

Von der Zerstörung durch Faschismus und Krieg blieb der Friedhof verschont. Dennoch erlitt er schwere Verluste. Nach 1945 versank die Ruhestätte praktisch unberührt in einen Dornröschenschlaf. Erst in den 1960er Jahren begannen Vandalismus

najczęściej inskrypcje w języku hebrajskim, nowsze nagrobki posiadają dodatkowo na odwrocie napisy w języku niemieckim – w latach 30. XIX wieku takie oznakowanie nagrobków stało się obowiązkowe dla pruskich Żydów.

Cmentarz ten opowiada o bogatej żydowskiej przeszłości. Żydzi osiedlili się w Skwierzyźnie już w XIV wieku. Byli to przypuszczalnie przede wszystkim kupcy, których przyciągało korzystne położenie miasta przy szlaku handlowym z Krakowa do Szczecina. Społeczność prosperowała i rosła. Pod koniec XIX wieku była to najważniejsza i największa gmina żydowska w tej części Wielkopolski. Około 1830 roku liczba żydowskich mieszkańców przekroczyła 1.500 osób, co stanowiło około jedną trzecią przeważnie protestanckiej ludności miasta. Gmina związana była z nurtem reformowanego judaizmu, co miało swoje źródło w kontaktach z Berlinem, ośrodkiem żydowskiego ruchu oświeceniowego zwanego haskalą, a także, co widać w różnorodności form stosowanych na cmentarzu.

Najpóźniej w 1847 roku, wraz z otrzymaniem pełnych praw obywatelskich, nastąpił – podobnie jak w wielu innych miastach prowincji – odpływ ludności żydowskiej na zachód do wielkich miast. Wielu skwierzyńskich Żydów wyjechało wtedy do stolicy Prus. W 1936 roku, kiedy na cmentarzu odbył się ostatni pochówek, w mieście mieszkało jeszcze tylko 44 Żydów.

Cmentarz żydowski zdołał uniknąć zniszczenia w okresie faszyzmu i wojny. Mimo to poniósł jednak ciężkie straty. Po 1945 roku miejsce spoczynku, praktycznie nietknięte, popadło w zapomnienie. Dopiero w latach 60. XX wieku rozpoczęły się akty wandalizmu i grabieże. W pewnym momencie przyjechała



**Oben:** Die Giebfensterprossen in Gestalt von Davidsternen deuten darauf hin, dass dieses Gebäude ein jüdisches Wohnhaus war. **Unten:** Das Eckhaus links wurde am Ort der abgebrannten Synagoge erbaut, die Plakette an der Wand zeigt eine Mesusa

**U góry:** Szprosy w kształcie gwiazdy Dawida w oknach szczytowych wskazują, że budynek ten był kiedyś żydowskim domem mieszkalnym. **Na dole:** Dom narożny po lewej został zbudowany w miejscu spalonej synagogi. Tablica na ścianie przedstawia mezuzę

und Plünderungen. Irgendwann rückte eine Firma aus Stettin sogar mit schwerem Gerät an, um tagelang Marmorplatten und schmiedeeiserne Zäune abzumontieren – unter Duldung der örtlichen Behörden, wie eine Nachbarin versichert. Es war die Zeit, als die Regierung zahlreiche jüdische, evangelische und auch katholische Friedhöfe »aufräumen« ließ. Auch wenn in Polen noch etwa 1.200 alte jüdische Friedhöfe existieren, bedeutete das in vielen Fällen die komplette Beseitigung. In Skwierzyna kam es anders. 1992 wurde der Friedhof in die Denkmalliste aufgenommen. 2001 und 2002 wurde er im Zuge des Projekts »Die Erinnerung wiederherstellen« (»Przywrócić Pamięć«) saniert.

Die letzte Synagoge von Schwerin stand keine 200 Meter vom Marktplatz entfernt. Sie blieb in der Reichspogromnacht verschont, wurde aber in ein Getreidelager

nawet firma ze Szczecina z ciężkim sprzętem i spędziła kilka dni na demontażu marmurowych płyt i ogrodzeń z kutego żelaza – za przyzwoleniem lokalnych władz, jak zapewniła nas kobieta z sąsiedztwa. Był to czas, kiedy rząd nakazał »sprzątanie« licznych cmentarzy żydowskich, ewangelickich, a także katolickich, co często oznaczało ich całkowitą likwidację. Mimo to w Polsce istnieje jeszcze około 1.200 starych cmentarzy żydowskich. W Skwierzynie stało się inaczej. W 1992 roku cmentarz wpisano na listę zabytków. W latach 2001 i 2002 został odrestaurowany w ramach projektu »Przywrócić Pamięć«.

Ostatnia skwierzyńska synagoga znajdowała się niecałe 200 m od rynku. Oszczędzono ją w czasie Nocy Kryształowej, została jednak zamieniona na magazyn zboża, który spłonął 30 stycznia 1945 roku. Na jej miejscu stoi dziś blok mieszkalny. Od 2019 roku

## Die Mesusa

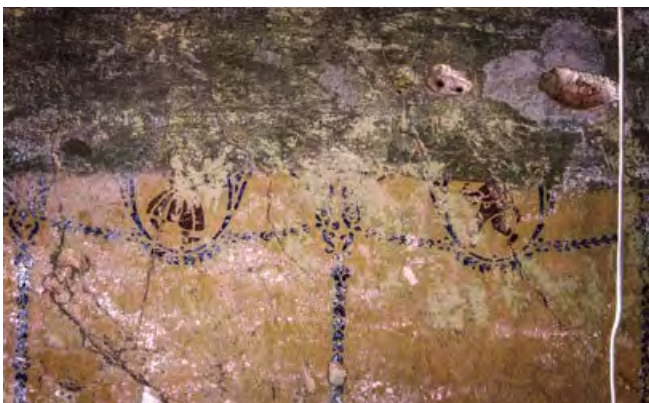
*ist eine verzierte Kapsel, die am Rahmen vor allem der Eingangstür zur Wohnung angebracht wird. Sie enthält eine winzige Pergamentrolle, auf der Abschnitte aus dem Schma Jisrael (Höre Israel) geschrieben stehen, dem bekanntesten jüdischen Gebet. Die Mesusa zeigt an, dass es sich um ein jüdisches Haus handelt, sie soll Unheil fernhalten und betont die Verbindung zu Gott.*

**Mezusa** to ozdobna kapsuła, którą przymocowuje się przede wszystkim na ościeżnicy drzwi wejściowych do mieszkania. Zawiera ona małą rolę pergaminu, na którym zapisane są fragmenty najbardziej znanej modlitwy żydowskiej Szema Jisrael (Słuchaj Izraelu). Mezusa oznacza, że mamy do czynienia z domem żydowskim, ma chronić przed wszelkim złem oraz podkreśla związek z Bogiem.



*In diesem Haus unweit der Synagoge war die jüdische Schule untergebracht. Im Jahr 2021 begannen dort Renovierungsarbeiten*

*W tym domu, leżącym niedaleko synagogi, znajdowała się szkoła żydowska. W 2021 roku rozpoczęły się tu prace remontowe*



*Reste der originalen Wandverzierungen im Parterre der Schule vor der Renovierung des Gebäudes*

*Pozostałości oryginalnych ozdób naściennych na parterze szkoły przed renowacją budynku*



*Die alte Eingangstür; das Ornament in der Kasette des rechten Flügels hielt wahrscheinlich den Türklopfer und zeigt den Löwen von Juda*

*Stare drzwi wejściowe; ornament w kasetonie prawego skrzydła był prawdopodobnie częścią kolatki do drzwi i przedstawia lwa Judy*

umgewandelt, das am 30. Januar 1945 in Flammen aufging. An ihrer Stelle steht heute ein Wohnblock, an dessen Außenmauer eine Plakette in Gestalt einer Mesusa seit 2019 an das frühere Gebäude erinnert.

Das ehemalige jüdische Schulhaus von 1863, nur wenige Schritte entfernt, existiert noch. Von seinem Balkon konnte man wahrscheinlich auf die Synagoge blicken. In den 1830er Jahren, als die erste Schule gegründet wurde, gab es in Schwerin 350 jüdische Schüler. Der Rektor der fortschrittlichen jüdischen Volksschule, Dawid Meyer, starb am 1. April 1861 und wurde auf dem jüdischen Friedhof beigesetzt. Seinen Grabstein ziert ein Buch.

zamontowana na jego zewnętrznej ścianie tablica o kształcie mezuzy przypomina o stojącym tu wcześniej budynku.

Oddalony o zaledwie o kilka kroków budynek dawnej szkoły żydowskiej z 1863 roku istnieje do dziś. Z jego balkonu widać było zapewne synagogę. W latach 30. XIX wieku, gdy założono pierwszą szkołę, w Skwierzynie było 350 żydowskich uczniów. Rektor postępowej żydowskiej szkoły elementarnej, Dawid Meyer zmarł 1 kwietnia 1861 roku i został pochowany na cmentarzu żydowskim. Jego nagrobek ozdobiony jest symbolem księgi.

**Jüdischer Friedhof:** ul. Międzyrzecka, 700 Meter südlich des Kreisverkehrs

**Cmentarz żydowski:** ul. Międzyrzecka, 700 m na południe od ronda

**Ehemalige Jüdische Schule – Dawna szkoła żydowska:**

ul. Czerwonego Krzyża 10, 66-440 Skwierzyna

**Mesusa am ehemaligen Synagogenstandort – Mezusa na miejscu dawnej synagogi:**

ul. Władysława Jagiełły/ul. Piłsudskiego, 66-440 Skwierzyna



## Trzciel - Tirschtiegel

Die Feuerwehrrache von Trzciel ist ein merkwürdiges Gebäude. Auf den ersten Blick sieht es aus, als habe ein Kind versucht, mit den falschen Bauklötzen eine Kirche zu bauen. Bei genauerem Hinsehen zeigt sich, dass der Turm mit seinen Blechplatten wie auch der Seitenanbau spät hinzugefügt und die Fassade vereinfacht und verputzt wurde. Schaut man aber um die Ecken, zeigen sich Backsteinmauern: hell, anmutig, mit komplexen Mustern, Rundbögen und Friesen.

Dieses Haus war einmal die Synagoge von Tirschtiegel. Die jüdische Gemeinde ließ sie 1874 an der Stelle errichten, an der zuvor ein hölzerner Vorgängerbau stand. Zu dieser Zeit lebten nicht mehr viele Juden in Trzciel, viele waren bereits in die westlichen Großstädte ausgewandert. Nach 1918 verkaufte die Gemeinde das Gebäude deshalb an die Stadt.

Auch das Haus, in dem bis 1910 die jüdische Schule untergebracht war, steht heute noch; es ist das Wohnhaus mit dem ungewöhnlichen Dach links am Eingang zum Feuerwehrhof.

Remiza strażacka w Trzcielu jest dziwnym budynkiem. Na pierwszy rzut oka wygląda on tak, jakby dziecko próbowało zbudować kościół z niewłaściwych klocków. Przyglądając się dokładniej, widać jednak, że wieżę z blaszanych paneli oraz przybudówkę dobudowano dopiero później, a fasada została uproszczona i otynkowana. Jeśli jednak zajrzy się za róg, widać ceglane ściany: jasne, pełne wdzięku, o złożonym wzornictwie, z okrągłymi lukami i fryzami.

Budynek ten był niegdyś trzcielską synagogą. Gmina żydowska wybudowała ją w 1874 roku w miejscu, w którym stała wcześniej poprzednia, drewniana synagoga. W owym czasie w Trzcielu mieszkało niewielu Żydów, większość z nich wyemigrowała już na zachód do wielkich miast. Dlatego gmina żydowska po 1918 roku sprzedała budynek miastu.

Stoi jeszcze i dom, w którym do 1910 roku mieściła się szkoła żydowska. Jest to teraz budynek mieszkalny z nietypowym dachem, po lewej stronie od wejścia na teren dziedzińca remizy strażackiej.

Żydzi mogli mieszkać w Trzcielu już od średniowiecza, ale przypuszczalnie pojawili



**Vorherige Seite oben:** Ehemalige Synagoge. **Unten:** Frühere jüdische Schule. **Diese Seite oben:** Der jüdische Friedhof auf einer alten Postkarte, noch mit freiem Blick auf den See. **Unten:** Heute befinden sich die rund 160 erhaltenen Grabsteine in einem Wald

**Poprzednia strona u góry:** Dawna synagoga. **Na dole:** Dawna szkoła żydowska  
**Ta strona u góry:** Cmentarz żydowski na starej pocztówce, jeszcze z widokiem na jezioro  
**Na dole:** Około 160 zachowanych nagrobków znajduje się dziś w lesie

Juden könnten bereits im Mittelalter in Trzciel gelebt haben, wohl aber seit dem späten 17. Jahrhundert. Sicher ist, dass es 1765 genau 223 Personen waren – damals wurde eine Zählung der jüdischen Bevölkerung durchgeführt, um deren Besteuerung zu ermitteln. Knapp 30 Jahre später waren es 253 von 1.458 Einwohnern. Viele Juden waren als Händler oder Kaufleute tätig, denn das Städtchen lag an der Straße von Posen nach Frankfurt an der Oder, einer Hauptroute für den Warentransport.

Einen knappen Kilometer nördlich außerhalb des Ortes, auf einem bewaldeten Hügel am Jezioro Żydowskie, dem »Juden-See«, liegt der jüdische Friedhof von Trzciel. Er wurde erstmals 1745 erwähnt und ist heute einer der besterhaltenen in der Woiwodschaft Lebus. Die ältesten Mazewot, unbehauene wirkende Feldsteine, findet man auf der Anhöhe. Es gab Zerstörungen, zahlreiche Steine wurden auch gestohlen. Doch insgesamt zeigt sich heute ein friedliches Bild: Alte Grabsteine neigen sich, dazwischen sind Bäume emporgewachsen, der Wald verschlingt allmählich die Gräber. Es ist eine Ruhestätte, die in Würde altert. Der Friedhof ist in den vergangenen Jahren gepflegt worden. Auf Initiative des Rabbiners Marcin Natan Dudek-Lewin und der »Stiftung zur Bewahrung des jüdischen Erbes« in Polen wurde 2014 ein Gedenkstein aufgestellt.

się w mieście dopiero pod koniec XVII wieku. Wiadomo, że w 1765 roku były to dokładnie 223 osoby, ponieważ przeprowadzono wówczas spis ludności żydowskiej w celu ustalenia wysokości podatku pogłównego. Niecałe 30 lat później było to już 253 osoby na 1.458 mieszkańców. Wielu Żydów zajmowało się handlem, ponieważ miasteczko leżało przy drodze z Poznania do Frankfurtu nad Odrą, będącej głównym szlakiem dystrybucji towarów.

Cmentarz żydowski w Trzcielu leży niecały kilometr na północ za miastem, na zalesionym wzgórzu nad Jezioro Żydowskim. Wzmiankowany po raz pierwszy w 1745 roku jest obecnie jednym z najlepiej zachowanych cmentarzy w województwie lubuskim. Najstarsze macewy, wyglądające jak nieociosane kamienie polne, znajdują się na wzniesieniu. Cmentarz był niszczone, skradziono również liczne nagrobki. Jednak dziś wyłania się nam spokojny obraz całości: pochylone ze starości nagrobki, a między nimi wyrastają drzewa – las stopniowo pochłaniający groby. Miejsce spoczynku, które godnie się starzeje. W ostatnich latach dbano o cmentarz. W 2014 roku, z inicjatywy rabina Marcina Natana Dudka-Lewina oraz Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego w Polsce, ustawiono pamiątkowy kamień.

**Jüdischer Friedhof:** ul. Łąkowa, ca. 1 km nördlich von Trzciel

**Cmentarz żydowski:** ul. Łąkowa, ok. 1 km na północ od Trzciela

**Ehemalige Synagoge – Dawna synagoga:** ul. Mickiewicza 3, 66-320 Trzciel

**Ehemalige jüdische Schule – Dawna szkoła żydowska:** ul. Mickiewicza 2, 66-320 Trzciel



## Trzemeszno Lubuskie Schermesiel

Trzemeszno Lubuskie war einst ein feudales Rittergut, dessen Grundherren über ihre Untertanen uneingeschränkt verfügen konnten. Im ausgehenden 18. Jahrhundert trug es den Namen Schermesiel und lag am Handelsweg zwischen Frankfurt (Oder) und Posen auf polnischem Boden, direkt an der Grenze zu Preußen. Eine Besonderheit war sein hoher Anteil jüdischer Einwohner. Damals lebten 700 bis 800 Personen in Schermesiel, davon etwa 40 Prozent Juden, von denen viele als Händler und Kaufleute tätig waren. Diese zahlten erhebliche Steuern und Abgaben an die Grundherren. Gegen die Zahlung von Gebühren konnten sie einen Friedhof und eine Synagoge einrichten – und im Übrigen an diesem Ort relativ frei leben.

Nach der zweiten Teilung Polens 1793 geriet Schermesiel unter preußische Herrschaft, ein Edikt befahl allen Juden, aus den Dörfern in die Städte zu ziehen. Die meisten Schermeseler Juden gingen daraufhin in das nahegelegene Bleszen (heute Bledzew). Der Fortzug bedeutete für die Schermeseler Grundherren den Verlust bedeutender Einnahmen. Deshalb setzten sie sich für die

Trzemeszno Lubuskie było kiedyś posiadłością feudalną, której właściciele mogli bez ograniczeń dysponować swymi poddanyymi. Pod koniec XVIII wieku miejscowość nazywała się Schermesiel i leżała w Polsce, bezpośrednio przy granicy z Prusami, przy szlaku handlowym wiodącym z Frankfurtu nad Odrą do Poznania. Wysoki odsetek mieszkańców żydowskich był czymś szczególnym. W Trzemesznie mieszkało wówczas od 700 do 800 osób, z czego 40 % stanowili Żydzi. Większość z nich była handlarzami i kupcami. Płacili oni wysokie podatki i daniny na rzecz właścicieli ziemskich. Uiszczając odpowiednie opłaty, mogli założyć cmentarz i zbudować synagogę – i, nawiasem mówiąc, żyć w tym miejscu stosunkowo swobodnie.

Po drugim rozbiórze Polski w 1793 roku Trzemeszno dostało się pod panowanie pruskie. Wydano edykt nakazujący wszystkim Żydom przeniesienie się ze wsi do miast. Większość Żydów z Trzemeszna przeprowadziła się więc do pobliskiego Bledzewa (wtedy Bleszen). Dla właścicieli majątku oznaczało to znaczący utratę dochodów. Dlatego też zabiegali o nadanie swej posiadłości praw miejskich, by





**Vorherige Seite oben:** Die Dorfstraße von Schermeisel mit der Synagoge im Jahr 1914 auf einer alten Postkarte  
**Unten:** Dieselbe Ansicht 2021, der Gedenkstein in der Mitte des Fotos erinnert an die Synagoge

**Diese Seite oben:** Auf dem jüdischen Friedhof ist ein Wald gewachsen

**Mitte:** Grab des Gelehrten Abraham Neumann (1811-1897)

**Unten:** Grabstein des 1846 verstorbenen Anschel Eitig, im Rundbogen das »Auge Gottes«



**Poprzednia strona u góry:** Wiejska ulica w Trzemesznie z synagogą w 1914 roku na starej pocztówce

**Na dole:** Ten sam widok w 2021 roku, kamień pośrodku zdjęcia upamiętnia synagogę

**Ta strona u góry:** Na cmentarzu żydowskim wyrósł las

**W środku:** Grób uczonego Abraham Neumanna (1811-1897)

**Na dole:** Nagrobek Anschela Eitiga zmarłego w 1846 roku, w okrągłym łuku »oko opatrności«



Verleihung von Stadtrechten für ihren kleinen Ort ein, um so die jüdische Bevölkerung halten zu können – und hatten 1805 Erfolg. Doch da die Juden in den folgenden Jahren in Preußen zunehmend rechtlich gleichgestellt wurden, verließen viele die Provinzorte, auch Schermeisel. Besonders ab den 1850er Jahren nahm ihre Zahl stark ab und das Rittergut wurde 1870 wieder ein Dorf. Rittergut und Dorfgemeinde wurden voneinander getrennt.

Im 19. Jahrhundert war es beim Berliner Großbürgertum in Mode gekommen, einen Landsitz zu erwerben, idealerweise im Umland und mit Eisenbahnbindung. Schermeisel lag zwar nicht in Nachbarschaft der Metropole, verfügte aber ab 1892 über einen Bahnanschluss. Der jüdische Vorstandsvorsitzende der Siemens-Schuckertwerke, Alfred Berliner, erwarb 1910 das »Restgut Rittergut«. Dessen Besitzer blieb er vermutlich bis 1936, behielt anschließend aber noch das Herrenhaus, das 1940 in ein Erholungsheim umfunktioniert wurde. Als der Antisemitismus immer brutaler Gestalt annahm, zog sich Berliner 1937 weitgehend nach Schermeisel zurück. Er starb jedoch 1943 bei einem Bombenangriff in Berlin.

Der Schauspieler, Filmproduzent und Autor Peter Berling ist ein Großneffe von Alfred und Clara Berliner. In seinen Lebenserinnerungen »Hazard und Lieblos: Kaleidoskop eines Lebens« beschreibt er, wie die Rote Armee 1945 ein Massaker an Verwandten und Hausangestellten anrichtete, bei dem auch seine Großtante starb und Schermeisel in Flammen aufging. Seither hat der Straßenort sein Gesicht völlig verändert. Das Herrenhaus existiert nicht mehr. Auch die jüdische Schule ist verschwunden. Die 1823 fertig-

w ten sposób zatrzymać żydowską ludność – w 1805 roku odnieśli sukces. Jednak, gdy w kolejnych latach Żydzi w Prusach uzyskiwali stopniowo równe prawa obywatelskie, wielu z nich opuściło prowincjonalne miasteczka, również i Trzemeszno. Szczególnie, począwszy od lat 50. XIX wieku ich liczba gwałtownie spadała, więc w 1870 roku posiadłość ponownie stała się wsią. Majątek ziemski i wioska funkcjonowały odtąd oddzielnie.

W XIX wieku wśród berlińskiego mieszczaństwa zapanowała moda na nabywanie posiadłości ziemskich, najlepiej w okolicy i z połączeniem kolejowym. Trzemeszno nie sąsiadowało wprawdzie z metropolią, ale od 1892 roku było podłączone do sieci kolejowej. Alfred Berliner, żydowski przewodniczący zarządu zakładów Siemens-Schuckert, nabył w 1910 roku »pozostałości majątku ziemskiego«. Pozostał ich właścicielem prawdopodobnie do 1936 roku, zatrzymał jednak sam dworek, który w 1940 roku zamieniono na ośrodek wypoczynkowy. W 1937 roku, ze względu na przybierający coraz brutalniejsze formy antysemityzm, Berliner przeniósł się do Trzemeszna. Zginął jednak w 1943 roku, podczas jednego z nalotów bombowych na Berlin.

Peter Berling, aktor, producent filmowy i pisarz jest wnukiem ciotecznym Alfreda i Clary Berlinerów. W swoich wspomnieniach »Hazard und Lieblos: Kaleidoskop eines Lebens« (Hazard i brak miłości: kalejdoskop życia) opisuje masakrę dokonaną przez Armię Czerwoną na jego krewnych i służbie domowej, w czasie której zmarła jego cioteczna babka, zaś samo Trzemeszno stanęło w płomieniach. Od tamtej pory wioska, tzw. ulicówka, całkowicie zmieniła swe oblicze. Dworek już nie istnieje. Nie ma również już szkoły żydowskiej. Ukoń-



**Oben:** Das Warenhaus des Kaufmanns Max Gutermann war das größte Geschäft in Schermeisel, das Foto zeigt das Gebäude im Jahr 1915. **Unten:** Gutermann starb hochbetagt 1930, er war einer der letzten Juden, die auf dem Friedhof beigesetzt wurden

**U góry:** Dom towarowy kupca Maxa Gutermanna był największym sklepem w Trzemesznie, zdjęcie pokazuje budynek w 1915 roku. **Na dole:** Gutermann zmarł w 1930 roku w sędziwym wieku, był jednym z ostatnich Żydów pochowanych na cmentarzu

gestellte Synagoge an der Dorfstraße wurde zumindest bis 1932 als Bethaus genutzt. Das Gebäude überstand trotz eines Schwelbrands die Reichspogromnacht. Es wurde später als Lager, Laden und Gemeinschaftshaus genutzt. In den 1990er Jahren brannte das Gebäude ab. An seiner Stelle befindet sich seit 2010 ein Erinnerungsstein.

Erhalten ist der jüdische Friedhof mit seinen zahlreichen Grabsteinen. Er liegt in einem Eichenwald und ist wahrscheinlich im 18. Jahrhundert angelegt worden. Ein großer Teil der Einfassungsmauer ist erhalten, der Rest scheint verwüstet. Aus dem Unterholz ragen einige Grabsteine, sie sind nur einseitig beschriftet.

Einer der letzten Juden Schermeisels, die auf dem Friedhof beigesetzt wurden, heißt Max Gutermann, er führte ein Warenhaus. Auf einem älteren Foto ist sein Grabstein tief im Waldboden versunken. Nun steht er auf einem Steinpodest, dahinter gähnt eine tiefe Kuhle – diese Mazewa wurde unlängst ausgegraben und auf einen Sockel gestellt: Im September 2021 fand in Międzyrzecz ein internationaler Workshop statt, der unter anderem von der Uni Potsdam und dem Museum des Meseritzer Landes in Międzyrzecz organisiert wurde. In diesem Rahmen besuchten die Teilnehmenden vergessene jüdische Friedhöfe wie den von Trzemeszno Lubuskie.

czonej w 1823 roku synagogi, stojącej przy wiejskiej ulicy, używano na nabożeństwa co najmniej do 1932 roku. Budynek przetrwał Noc Kryształową, ponieważ ogień tylko się tlił. Wykorzystywany był później jako magazyn, sklep i wiejska świetlica. Budynek spłonął w latach 90. XX wieku. Od 2010 roku na jego miejscu znajduje się pamiątkowy kamień.

Zachował się cmentarz żydowski wraz z licznymi nagrobkami. Leży w dębowym lesie i został założony przypuszczalnie w XVIII wieku. Zachował się również spory odcinek muru otaczającego cmentarz, resztę zdewastowano. Z poszycia wystaje kilka nagrobków, które posiadają inskrypcje tylko po jednej stronie.

Jeden z ostatnich Żydów, którego pochowano na cmentarzu w Trzemesznie, nazywa się Max Gutermann. Posiadał od niegdyś dom towarowy. Na starej fotografii widać jego nagrobek, zapadający się głęboko w leśne podłoże. Obecnie stoi na kamiennym podeście, a za nim zieje głęboki dół – macewę tą wykopano dopiero niedawno z ziemi i ustawiono na cokole. We wrześniu 2021 roku w Międzyrzeczu odbyły się międzynarodowe warsztaty zorganizowane m.in. przez Uniwersytet z Poczdamu i Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej. W ramach zajęć uczestnicy odwiedzali zapomniane cmentarze żydowskie, jak ten w Trzemesznie Lubuskim.

#### Synagogen-Gedenkstein – Kamień upamiętniający synagogę:

ul. Poznańska 51, 69-213 Trzemeszno Lubuskie

**Jüdischer Friedhof:** bei ul. Poznańska 20 in den Waldweg, nach 100 Metern auf der linken Seite

**Cmentarz żydowski:** koło ul. Poznańskiej 20 wejść w leśną drogę, po 100 m po lewej stronie



## Witnica - Vietz



Der jüdische Friedhof von Witnica liegt am südöstlichen Stadtrand, in der ul. Wojska Polskiego. Von 1835 bis in die 1930er Jahre setzten hier die Juden von Witnica und der Umgebung ihre Toten bei. Wie so viele jüdische Friedhöfe hat die Ruhestätte die NS-Zeit unbeschadet überstanden und wurde erst nach dem Zweiten Weltkrieg geplündert und verwüstet. Ihre Relikte liegen hinter einer neuen Umfassungsmauer auf einem ansteigenden Hang – auf alten Dünen, die früher im Volksmund »Judenberge« hießen. Einiges ließ sich retten: Sechs Grabsteine stehen jetzt aufrecht in Metallgerüsten. Rechts an der Mauer bilden Fragmente drei Mosaiken, davor steht ein aus alten Steinsockeln gefügtes Monument. Im oberen Bereich befinden sich Reste von Gräbern. Hier ist der Friedhof von alten Betonpfeilern begrenzt, deren Zäune längst verschwunden sind.

Gepflegt und museal wirkt diese Erinnerungsstätte. Sie ist ein seltenes Beispiel für den sorgsamsten Umgang mit dem jüdischen Erbe in der Woiwodschaft Lebus. Bei der Restaurierung und vorhergehenden Dokumentation haben die Stadt Witnica und

Cmentarz żydowski w Witnicy leży na południowo-zachodnim krańcu miasta, przy ul. Wojska Polskiego. Od 1835 roku do lat 30. XX wieku Żydzi z Witnicy i okolic chowali tu swoich zmarłych. Tak jak wiele cmentarzy żydowskich, również i to miejsce spoczynku przetrwało bez szwanku czasy nazistowskie i zostało splądrowane i spustoszone dopiero po II wojnie światowej. Jego pozostałości leżą za nowym murowanym ogrodzeniem, na wznoszącym się lekko zboczcu – na starych wydmach nazywanych niegdyś potocznie »górami żydowskimi«. Pewne rzeczy udało się uratować. Sześć nagrobków stoi teraz pionowo w metalowych ramach. Po prawej stronie przy murze fragmenty macew tworzą trzy mozaiki, a przed nimi stoi pomnik wykonany ze starych kamiennych cokołów. W górnej części znajdują się pozostałości grobów. Tu cmentarz ograniczony jest starymi betonowymi słupkami, płoty pomiędzy nich zniknęły już dawno temu.

Miejsce pamięci jest zadbane i sprawia muzealne wrażenie. Jest rzadkim przykładem troskliwego obchodzenia się z żydowskim dziedzictwem w województwie lubuskim. Przy



**Vorherige Seite:** Gedenkstein für die Synagoge. **Diese Seite:** Der renovierte jüdische Friedhof. Grabsteinfragmente und Sockel wurden zu mehreren unterschiedlichen Lapidarien geordnet (oben), intakte Mazewot in Metallrahmen aufgestellt (unten)

**Poprzednia strona:** Kamień upamiętniający synagogę. **Ta strona:** Odrestaurowany cmentarz żydowski. Z fragmentów nagrobków i cokółów ułożono kilka różnych lapidariów (u góry), zachowane macewy ustawiono w metalowych ramach (na dole)

der Polnisch-Deutsche Verein »Educatio« Pro Europa Viadrina zusammengearbeitet. Der Sohn eines ehemaligen Einwohners der Stadt, Wolfgang Stammwitz, unterstützte das Vorhaben finanziell.

Eine wesentliche Rolle spielte der Regionalhistoriker Zbigniew Czarnuch. Er wurde 1930 geboren und arbeitete lange als Geschichtslehrer in Witnica. Darüber hinaus erforschte er die Vergangenheit des Ortes und dessen ehemaligen jüdischen Lebens. 1994 gründete Czarnuch den »Park der Wegweiser und Meilensteine der Kulturen«.

In Vietz, dem heutigen Witnica, haben sich jüdische Familien erst nach 1700 angesiedelt. Sehr viele sind es nie gewesen, um 1875 waren vielleicht 90 der insgesamt 3.000 Einwohner Juden. Der Vorsitzende der Synagogengemeinde war nach 1920 Max Krohn. Der wohlhabende Textilhändler führte ein Kaufhaus in der heutigen ul. Gorzowska 3, das noch – mit einer umgestalteten Fassade – erhalten ist.

Das Gebäude der Synagoge hatte im November 1938 schon lange den Besitzer gewechselt und überstand auch den Krieg. Erst in den 1960er Jahren wurde das Gebäude abgerissen. An seiner Stelle steht seit 2001 ein Gedenkstein mit den Jahreszahlen des Aufbaus, Verkaufs und Abriss' des Gebäudes: »1864 – 1935 – 1965«.

renowacji i dokumentacji cmentarza współpracowały miasto Witnica i Polsko-Niemieckie Stowarzyszenie »Educatio« Pro Europa Viadrina. Syn byłego mieszkańca miasta, Wolfgang Stammwitz, wsparł projekt finansowo.

Znaczną rolę odegrał przy tym historyk regionalny Zbigniew Czarnuch. Urodził się w 1930 roku i pracował wiele lat jako nauczyciel historii w Witnicy. Ponadto zajmował się badaniem przeszłości miasta, w tym i dawnego życia żydowskiego. W 1994 roku Czarnuch założył »Park Drogowskazów i Słupów Milowych Cywilizacji«.

Rodziny żydowskie osiedliły się w Vietz, dzisiejszej Witnicy, dopiero po 1700 roku. Nigdy nie było ich zbyt wiele, około 1875 roku na 3.000 mieszkańców miasta przypadło około 90 Żydów. Po 1920 roku przewodniczącym gminy synagogałnej był Max Krohn. Zamożny handlarz tekstyliami posiadał dom towarowy przy dzisiejszej ul. Gorzowskiej 3, który – ze zmienioną fasadą – zachował się do dziś.

W listopadzie 1938 roku budynek synagogi miał już od dawna nowego właściciela i przetrwał również wojnę. Został zburzony dopiero w latach 60. XX wieku. Od 2001 roku na jego miejscu stoi kamień pamiątkowy z datami budowy, sprzedaży i rozbiórki budynku: »1864 – 1935 – 1965«.

#### **Synagogen-Gedenkstein – Kamień upamiętniający synagogę:**

ul. Sikorskiego/ul. Kostrzyńska, 66-460 Witnica

**Jüdischer Friedhof – Cmentarz żydowski:** ul. Wojska Polskiego 26, 66-460 Witnica



## Zbąszyń - Bentschen

Der Bahnhof von Zbąszyń liegt an der Strecke Berlin-Moskau und ist ein lebendiges Museum. Seine alten Gebäude wurden nie renoviert, der rotbraune Backstein ist dunkel und rußig. Unverändert auch die Fenster und die Überdachungen zur Fußgängerunterführung, in ihren rostigen Metallgittern fehlen einige Scheiben. Das Dach des Zwischenbahnsteigs wird von gusseisernen Säulen getragen, darunter steht ein uraltes Wärterhäuschen – gleich, so scheint es, wird die Dampflokomotive einfahren. Die Vergangenheit lässt sich hier unverstellt betrachten, es sieht aus wie vor über 80 Jahren, als der Ort am Rand des polnischen Staates zum Schauplatz einer fast vergessenen Massendeportation wurde.

Im Zuge der sogenannten »Polenaktion« vom Oktober 1938 wurden rund 18.000 Juden, die einst aus dem Osten ins Deutsche Reich gekommen waren, gewaltsam ausgewiesen. Zu ihnen gehörte auch der 18-jährige Marcel Reich-Ranicki. In seiner Autobiographie »Mein Leben« schreibt er über diese Expatriierung: »Am 28. Oktober 1938 wurde ich frühmorgens, noch vor 7 Uhr, von einem Schutzmann (...) energisch geweckt.

Dworzec kolejowy w Zbąszyniu leży na trasie Berlin-Moskwa i jest żywym muzeum. Jego stare budynki nigdy nie były odnawiane, a czerwono-brązowe cegły są ciemne i pokryte sadzą. Niezmienione pozostały również okna i zadaszenia w podziemnym przejściu dla pieszych, brakuje kilku szyb w porzewiałych metalowych kratkach. Dach środkowego peronu podtrzymują żelwne filary, pod spodem stoi wiekowy domek wartownika – wydaje się że za chwilę wjedzie tu parowóz. Przeszłość widać tu jak na dłoni. Wszystko wygląda tak, jak ponad 80 lat temu, gdy miejscowość leżąca na obrzeżach państwa polskiego stała się miejscem niemal zapomnianej masowej deportacji.

W ramach tak zwanej »Polenaktion«, która miała miejsce w październiku 1938 roku, wydano przymusowo około 18.000 Żydów, którzy przybyli niegdyś do Niemiec ze Wschodu. Jednym z nich był również 18-letni Marcel Reich-Ranicki. W swojej autobiografii »Moje życie« pisze o tej ekspatriacji: »Wczesnym rankiem 28 października 1938 roku, jeszcze przed godziną siódmą, obudził mnie energicznie (...) stróż porządku (...) Znalazłem się



**Vorherige Seite oben:** Der 1929 errichtete neue Bahnhof von Zbąszyń. **Unten:** Bahnhofsgebäude aus dem 19. Jahrhundert. **Diese Seite oben:** Suppenausgabe im November 1938. **Unten:** Deportierte der »Polenaktion« auf dem Hof einer ehemaligen Kaserne

**Poprzednia strona u góry:** Nowy dworzec kolejowy w Zbąszyniu wybudowany w 1929 roku. **Na dole:** Budynek dworca z XIX wieku. **Ta strona u góry:** Wydawanie zupy w listopadzie 1938 roku. **Na dole:** Deportowani z »Polenaktion« na dziedzińcu dawnych koszar

(...) Ich sah mich gleich inmitten von zehn oder vielleicht zwanzig Leidensgenossen: Es waren Juden und nur Männer, alle älter als ich, der Achtzehnjährige. Sie sprachen tadellos Deutsch und kein Wort Polnisch. Sie waren in Deutschland geboren oder als ganz kleine Kinder hergekommen und hier zur Schule gegangen. Doch hatten sie allesamt, das erfuhr ich bald, aus irgendwelchen Gründen einen polnischen Pass – ebenso wie ich. (...) Wir waren im polnischen Grenzort angelangt, durften aber nicht aussteigen. Erst nach einigen weiteren Stunden wurden die plombierten Waggontüren geöffnet.«

Als einer der ersten Deportierten war Reich-Ranicki am Bahnhof von Zbąszyń angekommen. Er konnte noch weiterreisen, anderen wurde kurz darauf von deutschem und auch von polnischem Militär jeder Ausweg versperrt. Zbąszyń entwickelte sich für rund 6.000 Personen zu einem notdürftigen Vertriebenenlager.

Der gebürtige Hannoveraner Herschel Grynspan lebte zu dieser Zeit in Paris. Als der 17-Jährige erfuhr, dass auch seine Familie deportiert worden war, nahm er Rache: Grynspan beschaffte sich einen Revolver, betrat am 7. November 1938 die deutsche Botschaft und tötete, da er nicht bis zum Botschafter selbst durchkam, einen Legationssekretär mit fünf Schüssen. Den nationalsozialistischen Machthabern kam der Mord gelegen: Das Verbrechen diente als Vorwand für die Pogrome der »Reichskristallnacht«. Zwei Tage später brannten in ganz Deutschland die Synagogen.

Den Deportierten wurde während des Aufenthalts in Zbąszyń nicht nur von jüdischen Organisationen geholfen, sondern auch von

nagle wśród dziesięciu, a może dwudziestu współtowarzyszy niedoli. Byli to Żydzi i tylko mężczyźni, wszyscy starsi ode mnie, osiemnastolatka. Mówili płynnie po niemiecku i ani słowa po polsku. Urodzili się w Niemczech lub przyjechali tu jako małe dzieci i tu chodzili do szkoły. Dowiedziałem się jednak szybko, że wszyscy z jakiegoś powodu posiadali polskie paszporty – tak jak ja. (...) Dotarliśmy do polskiego miasta granicznego, ale nie pozwolono nam wysiąść. Dopiero po kilku godzinach otwarto zaplombowane drzwi wagonu.«

Reich-Ranicki dotarł na dworzec w Zbąszyniu jako jeden z pierwszych deportowanych. Udało mu się jeszcze kontynuować podróż, ale wkrótce potem drogi wyjazdowe z miasta zostały zablokowane z obu stron przez wojsko niemieckie lub polskie. Dla około 6.000 osób Zbąszyń przekształcił się w prowizoryczny obóz wypędzonych.

Herschel Grynspan, który urodził się w Hanowerze, mieszkał w tym czasie w Paryżu. Gdy 17-latek dowiedział się, że deportowano również i jego rodzinę, postanowił się zemścić. Grynspan zdobył rewolwer, 7 listopada 1938 roku wkroczył do ambasady niemieckiej i oddając pięć strzałów, zabił radcę ambasady Ernsta Eduarda vom Ratha, ponieważ nie udało mu się dotrzeć do samego ambasadora. Dla będących u władzy narodowych socjalistów morderstwo to było na rękę i posłużyło jako pretekst do pogromów w czasie Nocy Kryształowej. Dwa dni później w całym Niemczech płonęły synagogi.

Podczas pobytu w Zbąszyniu deportowanym pomagały nie tylko organizacje żydowskie, ale i mieszkańcy miasta. Jakub i Rafał Grzybowscy – również Żydzi – udzielili schronienia 1.500 wydalonym, później zostali za to



Auch in Zbąszyń gab es Einwohner, die sich gegen die Anweisungen der Behörden für Menschen in Not einsetzten. Diese Stolpersteine ehren zwei Männer, die Juden halfen und dafür ins NS-Gefängnis Kutno kamen. Rafał Grzybowski wurde dort ermordet

Również i w Zbąszyniu mieszkali ludzie, którzy wspierali potrzebujących, przeciwstawiając się poleceniom władz. Te dwa »potykacze« upamiętniają mężczyzn, którzy pomagali Żydom i trafili za to do hitlerowskiego więzienia w Kutnie. Rafał Grzybowski został tam zamordowany

## Stolpersteine

Das »größte dezentrale Mahnmal der Welt« nennt Gunter Demnig sein Projekt Stolpersteine: Dabei erinnern beschriftete Messingquader im Trottoir an Menschen, »die in der Zeit des Nationalsozialismus verfolgt, ermordet, deportiert, vertrieben oder in den Suizid getrieben wurden«. Den ersten Stolperstein in Deutschland verlegte der Bildhauer 1992 in Köln, in Polen 2008. Mitte 2021 waren es in ganz Europa rund 90.000 Steine.

**Stolpersteine** – Gunter Demnig nazywa swój projekt »największym zdecentralizowanym pomnikiem na świecie«. Wmurowane w chodnik, opatrzone napisami, mosiężne prostopadłości upamiętniają osoby, które »w czasach narodowego socjalizmu prześladowano, mordowano, deportowano, wypędzono lub doprowadzono do samobójstwa«. Pierwszy »potykacz« w Niemczech rzeźbiarz umieścił w 1992 roku w Kolonii, w Polsce w 2008 roku. W połowie 2021 roku w całej Europie było ich około 90.000.

Einwohnern. Jakub und Rafał Grzybowski – selbst Juden – gewährten 1.500 Abgeschobenen Obdach, dafür wurden sie später von den deutschen Besatzern aufs Strengste bestraft. An die beiden Männer erinnern seit 2020 Stolpersteine in der ul. 17 Stycznia 5.

In Zbąszyń gab es eine eigene jüdische Gemeinde, die 1833 mit 336 Mitgliedern rund ein Viertel der Einwohner zählte. Ihr Synagogengebäude existiert noch und ist heute ein Wohnhaus. Der jüdische Friedhof wurde in den 1970er Jahren beseitigt.

srogo ukarani przez niemieckich okupantów. Od 2020 roku obu mężczyzn upamiętniają »potykacze« przy ul. 17 Stycznia 5.

W Zbąszyniu istniała gmina żydowska, która w 1833 roku liczyła 336 członków, co stanowiło około jednej czwartej ludności miasta. Budynek synagogi nadal istnieje i jest obecnie budynkiem mieszkalnym. Cmentarz żydowski został zlikwidowany w latach 70. XX wieku.

**Bahnhof – Dworzec kolejowy:** Plac Dworcowy, 64-360 Zbąszyń

**Synagogengebäude – Budynek synagogi:** ul. Żydowska 1, 64-360 Zbąszyń

**Stolpersteine für Jakub und Rafał Grzybowski – »Potykacze« dla Jakuba i Rafała Grzybowskich:** ul. 17 Stycznia 5, 64-360 Zbąszyń

## Zielona Góra Grünberg in Schlesien



Die alte Tuchmacherstadt Grünberg zog früh jüdische Händler an, doch offiziell durften sie sich erst nach 1812 hier ansiedeln. Kurz darauf gründeten ortsansässige Juden eine eigene Gemeinde. Obwohl ihre Zahl kontinuierlich wuchs, wurden sie vom Stadtrat lange Zeit nur ungern geduldet. Gottesdienste fanden zunächst in einfachen Räumlichkeiten statt, ab 1883 in der neu errichteten Synagoge am Glasserplatz. Dabei spielte die Gemeinde Grünbergs zu dieser Zeit eine bedeutende Rolle im gesellschaftlichen Leben der Stadt, dem Bankiers, Fabrikanten, Großhändler und Ärzte angehörten. Jüdische Bürger bewohnten große Häuser direkt am Marktplatz.

Nach der Abwanderungswelle Ende des 19. Jahrhunderts verlor die jüdische Gemeinde weiterhin Mitglieder, wurde aber erst 1942 aufgelöst. Die Synagoge wurde erst einen Tag nach der Reichspogromnacht, am 10. November 1938 von eigens angereisten SA-Schergen angezündet. Das Grundstück blieb jahrzehntelang eine Brache, seit 2005 steht dort der Neubau der Philharmonie. Ein zwei Tonnen schwerer

Zielona Góra, stare miasto sukiennicze, już wcześniej przyciągała handlarzy żydowskich, jednak oficjalnie Żydzi mogli osiedlać się w mieście dopiero po 1812 roku i krótko potem założyli własną gminę. Mimo, że ich liczba systematycznie wzrastała, rada miejska niechętnie ich tolerowała. Nabożeństwa odbywały się początkowo w prostych pomieszczeniach, a od 1883 roku w nowo wybudowanej synagodze przy Glasserplatz. Jednocześnie zielonogórska gmina, do której należeli bankierzy, fabrykanci, hurtownicy i lekarze, odgrywała ważną rolę w życiu społecznym ówczesnego miasta. Obywatele żydowscy zamieszkiwali duże domy bezpośrednio przy rynku.

Po fali emigracji, która nastąpiła pod koniec XIX wieku, gmina żydowska nadal traciła członków, ale rozwiązano ją dopiero w 1942 roku. Synagoga została podpalona 10 listopada 1938 roku, zaledwie dzień po Nocy Kryształowej, przez siepaczy SA, którzy przyjechali tu specjalnie na tę okazję. Przez dziesięciolecia teren po synagodze pozostawał nieużytkiem, a od 2005 roku stoi tam nowy budynek filharmonii. Dwutonowy granitowy głaz wskazuje na dawne znaczenie tego miejsca.





**Vorherige Seite oben:** Diese halb verbrannte Torarolle lag jahrzehntelang auf einem Dachboden. **Unten:** Die Karaffe aus der Synagoge tauchte auf einer Online-Auktion auf **Diese Seite oben:** Die Synagoge am Glasserplatz 1917. **Unten:** Taharahaus

**Poprzednia strona u góry:** Ten nadpalony zwój Tory przeleżał kilkadziesiąt lat na strychu. **Na dole:** Karafka z synagogi pojawiła się na aukcji internetowej. **Ta strona u góry:** Synagoga na Glasserplatz w 1917 roku. **Na dole:** Dom przedpogrzebowy

Granitfindling weist auf die frühere Bedeutung des Ortes hin.

Vom jüdischen Gotteshaus sind lediglich zwei Gegenstände erhalten: eine Karaffe und eine angesengte Torarolle. Gemäß dem jüdischen Ritus hätte das unvollständige Pergament eigentlich auf dem Friedhof bestattet werden müssen. Man entschied sich jedoch, es im Lebuser Landesmuseum auszustellen, wie auch die Karaffe.

Der Friedhof von 1814 war in den 1960er Jahren eine Wildnis. 1969 ließ die Stadtverwaltung das Gelände räumen, wertvolle Grabsteine aus Marmor oder Granit verschwanden, der Friedhof wurde vernichtet. 2005 fand man im Boden jenseits der Friedhofsmauer Sandstein-Mazewot, offenbar wegen ihres minderen Materialwerts fortgeworfen. Diese letzten geretteten Grabsteine liegen heute in der Begräbnishalle. Sie überlebte die Nazizeit, wurde nach dem Krieg als Kuhstall, Autowerkstatt und Lagerhaus genutzt. Das Marmorbecken im Innern sowie Wandgemälde fielen Umbauarbeiten zum Opfer. Gebäude und Grundstück stehen heute unter Denkmalschutz.

Heute leben nur noch sehr wenige Juden in Zielona Góra. Eine Besonderheit der Stadt ist die Lubuska Fundacja Judaica, eine Stiftung, die 2006 von dem Historiker Andrzej Kirmiel und Gleichgesinnten gegründet wurde, um die jüdischen Spuren der Stadt und ihrer Umgebung sichtbar zu machen.

Z der alten jüdischen Synagoge sind nur noch zwei Gegenstände erhalten: eine Karaffe und eine angesengte Torarolle. Gemäß dem jüdischen Ritus hätte das unvollständige Pergament eigentlich auf dem Friedhof bestattet werden müssen. Man entschied sich jedoch, es im Lebuser Landesmuseum auszustellen, wie auch die Karaffe.

Der Friedhof von 1814 war in den 1960er Jahren eine Wildnis. 1969 ließ die Stadtverwaltung das Gelände räumen, wertvolle Grabsteine aus Marmor oder Granit verschwanden, der Friedhof wurde vernichtet. 2005 fand man im Boden jenseits der Friedhofsmauer Sandstein-Mazewot, offenbar wegen ihres minderen Materialwerts fortgeworfen. Diese letzten geretteten Grabsteine liegen heute in der Begräbnishalle. Sie überlebte die Nazizeit, wurde nach dem Krieg als Kuhstall, Autowerkstatt und Lagerhaus genutzt. Das Marmorbecken im Innern sowie Wandgemälde fielen Umbauarbeiten zum Opfer. Gebäude und Grundstück stehen heute unter Denkmalschutz.

Heute leben nur noch sehr wenige Juden in Zielona Góra. Eine Besonderheit der Stadt ist die Lubuska Fundacja Judaica, eine Stiftung, die 2006 von dem Historiker Andrzej Kirmiel und Gleichgesinnten gegründet wurde, um die jüdischen Spuren der Stadt und ihrer Umgebung sichtbar zu machen.

**Jüdischer Friedhof – Cmentarz żydowski:** ul. Wrocławska/ul. Chmielna, 65-261 Zielona Góra  
**Muzeum Ziemi Lubuskiej:** al. Niepodległości 15, 65-048 Zielona Góra  
**Synagogen-Gedenkstein – Kamień upamiętniający synagogę:** Plac Powstańców Wielkopolskich 10, 65-075 Zielona Góra

# Anhang

## Aneks





## Der jüdische Friedhof Cmentarz żydowski

Ernst Herzog

Eine würdige Bestattung der Toten und ihre ewige Ruhe sind von Anbeginn Grundpfeiler des Judentums. Die Errichtung eines Friedhofs hat für die jüdische Gemeinde eine deutliche Priorität vor dem Bau einer Synagoge. Der Friedhof ist für die Ewigkeit angelegt, den Toten darf der Ruheort nicht genommen werden, ihnen gehört die Erde, in der sie für immer bestattet sind. Sie warten auf die Auferstehung am jüngsten Tage und auf ein ewiges Leben von Leib und Seele. Daher werden jüdische Begräbnisplätze grundsätzlich weder verändert noch aufgelöst. Gängige Bezeichnungen für die jüdischen Begräbnisstätten sind Ha Chaim («Haus des Lebens»), Beth Olam («Haus der Ewigkeit»), Beth Kwarot («Haus der Gräber») oder Makom tov («guter Ort»).

Jüdische Friedhöfe befinden sich fast immer außerhalb der Ortschaften und sind zumeist von einer Mauer, einer Hecke oder einem Zaun umgrenzt. Die Grabsteine werden in chronologischer Abfolge aufgestellt, woraus folgt, dass Eheleute oder Angehörige oft weit voneinander getrennt bestattet sind. Jedem Verstorbenen wird ein eigener

Godny pochówek zmarłych i ich wieczny odpoczynek są od zarania dziejów fundamentem judaizmu. Założenie cmentarza zawsze było priorytetem dla społeczności żydowskiej, ważniejsze niż budowa synagogi. Cmentarz ma istnieć na wieki. Miejsce spoczynku zmarłych nie może być im odebrane, pozostają na zawsze właścicielami ziemi, w której zostali pochowani. Czekają na zmartwychwstanie w dniu sądu ostatecznego oraz na życie wieczne dla ciała i duszy. Dlatego cmentarzy żydowskich zasadniczo ani się nie zmienia, ani nie likwiduje. Powszechnie używane nazwy żydowskich miejsc pochówku to bejt chaim («dom życia»), bejt olam («dom wieczności»), bejt kwarot («dom grobów»), albo makom tov («dobre miejsce»).

Cmentarze żydowskie leżą prawie zawsze poza obszarem miejscowości i są zazwyczaj otoczone murem, żywopłotem lub płotem. Nagrobki ustawia się chronologicznie, w związku z czym małżonkowie lub członkowie rodziny często pochowani są daleko od siebie. Każdy zmarły otrzymuje swój własny kamień nagrobny. Wspólnych nagrobków długo w judaizmie nie znano. Nagrobki są skierowane z reguły



*Es sind keine Blumen, keine kleinen Geschenke, mit denen die Besucher eines jüdischen Friedhofs dem Verstorbenen ihre Ehrerbietung erweisen, sie legen Steine auf das Grab. Die alte Tradition bringt zum Ausdruck: auch ich bin hier gewesen, ich gehöre zur Gemeinschaft der Trauernden*

*To nie kwiaty, ani drobne prezenty - odwiedzający cmentarz żydowski oddają cześć zmarłemu, kładąc kamienie na grobie. Stara tradycja mówi: ja też tu byłem, należę do wspólnoty żałobników*

Grabstein zugewiesen. Gemeinschaftsgräber kannte man im Judentum lange Zeit nicht. In der Regel sind die Grabsteine nach Osten in Richtung Jerusalem ausgerichtet. Alle Friedhöfe sollten über eine Wasserstelle verfügen, denn es ist Vorschrift, sich nach dem Besuch die Hände zu waschen. Auch ein Taharahaus, das der Waschung der Leichen vor der Bestattung dient, findet man häufig auf Begräbnisplätzen oder in deren unmittelbarer Nachbarschaft.

In Deutschland und Mitteleuropa sind bis zur ersten Hälfte des 19. Jahrhunderts die Grabsteine aus Sandstein gehauene Monolithe, die direkt im Boden stehen. Erst später setzen sich edlere Materialien wie Granit, Marmor oder Kunststein durch, ebenso die Aufteilung der stets aufrecht stehenden Steine in Sockel, Korpus und Dach. In jüngerer Zeit werden die Grabstellen auch steinern eingefasst und es entstehen in Anlehnung an die christliche Tradition aufwendig gestaltete Familienbegräbnisstätten.

Die Gestaltung der Grabsteine und Gräber ist oft den Einflüssen des jeweiligen Zeitgeschmacks unterworfen. Während frühe Grabsteine meist nur Schriftzeichen aufweisen, setzen sich später barocke, klassizistische und neogotische Gestaltungselemente durch, zu Beginn des 20. Jahrhunderts werden auch Auswirkungen des Jugendstils und später des Art déco sichtbar. Sehr oft wurden die Grabsteine von christlichen Steinmetzen gefertigt, was die vielen Überschneidungen mit christlichen Formen erklärt.

Die Grabinschriften wurden früher in hebräischer Sprache verfasst. Das preußi-

na wschód, w kierunku Jerozolimy. Wszystkie cmentarze powinny posiadać ujęcie wody, ponieważ istnieje przepis rytualnego obmycia rąk po wizycie na cmentarzu. W jego bezpośrednim sąsiedztwie lub na samym cmentarzu często znajduje się również tahara, czyli dom przedpogrzebowy, służący do obmywania zwłok przed pochówkiem.

Do pierwszej połowy XIX wieku nagrobki w Niemczech i w Europie Środkowej były monolitami wykutymi z piaskowca, które stały bezpośrednio w ziemi. Dopiero później pojawiły się szlachetniejsze materiały, takie jak granit, marmur czy sztuczny kamień, a także podział zawsze stojących nagrobków na cokół, korpus i naczółek. W ostatnim czasie groby obramowane są często kamieniami, powstają również wystawne grobowce rodzinne, tworzone w oparciu o tradycję chrześcijańską.

Projekty nagrobków i grobowców podlegają często wpływom aktualnej mody. Na wczesnych nagrobkach pojawiają się zazwyczaj tylko napisy, na późniejszych przeważają zaś elementy dekoracji barokowych, klasycystycznych i neogotyckich, natomiast na początku XX wieku widoczne stają się również wpływy secesji i później art déco. Bardzo często nagrobki były wykonywane przez chrześcijańskich kamieniarzy, co wyjaśnia liczne zbieżności z chrześcijańskimi formami.

Epitafia sporządzano początkowo w języku hebrajskim. Pruski edykt emancypacyjny zobowiązał wszystkich Żydów do przyjęcia nazwiska cywilnego. Od tego czasu przyjęło się sporządzanie na tylnej stronie nagrobka inskrypcji w języku niemieckim, podając imię i nazwisko. W późniejszym okresie można znaleźć także nagrobki opatrzone epitafium wyłącznie w języku niemieckim.

sche Emanzipationsedikt verpflichtete alle Jüdinnen und Juden zur Annahme eines bürgerlichen Namens. Seit dieser Zeit ist es üblich, die Rückseite des Grabsteins in deutscher Sprache mit Nennung des bürgerlichen Vor- und Nachnamens zu beschriften. In späterer Zeit finden sich auch Grabsteine, die nur deutschsprachig beschriftet sind.

Die Inschriften folgen dabei einem festfügten Schema: an oberster Stelle findet sich die Formel **פ"ח** oder **פ"ח** («hier ist begraben», «hier ist geborgen»), darunter der hebräische Vorname – mit Nennung des Namens des Vaters – sowie das Sterbedatum nach jüdischer Datierung. Es folgen Amtsbezeichnungen, Bibelzitate und ein abschließender Segensspruch.

Ein besonderes und einzigartiges Merkmal jüdischer Grabsteine ist die Ausgestaltung mit Ornamenten und Symbolen. Die Art und Vielfalt der Symbolik variiert von Ort zu Ort und auch von Region zu Region. So gibt es Friedhöfe, auf denen sich kaum solche Zeichen befinden, auf anderen Begräbnisplätzen sind fast alle Grabsteine mit Ornamenten geschmückt. Aus ihnen lassen sich neben den Grabinschriften weitere Informationen über die verstorbenen Personen ablesen. Man unterscheidet Zeichen jüdischer und nichtjüdischer Herkunft. Zu den jüdischen Symbolen zählen solche, die auf die Abstammung der Verstorbenen hinweisen, die deren besondere Eigenschaften und Ansehen in der Gemeinde hervorheben oder die Hinweise auf das Amt der Verstorbenen in Zusammenhang mit dem Gemeindeleben geben. Zu dieser Kategorie gehören auch Zeichen, die den

Epitafia wykonane są według ustalonego schematu. Na górze inskrypcji znajduje się formuła **פ"ח** lub **פ"ח** («tu pogrzebany», «tu pochowany»), pod nią hebrajskie imię – wraz z podaniem imienia ojca – jak również data śmierci według kalendarza żydowskiego. Następnie podaje się nazwy urzędów sprawowanych przez zmarłego, cytaty biblijne i końcowe błogosławieństwo.

Szczególą i wyjątkową cechą nagrobków żydowskich jest ozdabianie ich ornamentami i symbolami. Rodzaj i różnorodność symboliki różni się w zależności od miejsca pochówku, a także od regionu. Istnieją cmentarze, na których prawie nie spotkamy symboli na nagrobkach, podczas gdy na innych prawie wszystkie macewy są ozdobione ornamentami. Można z nich odczytać jeszcze wiele innych informacji o zmarłym, obok tych z epitafium. Wyróżnia się tu symbole pochodzenia żydowskiego i nieżydowskiego. Do symboli żydowskich zalicza się te, które odnoszą się do pochodzenia zmarłego, które podkreślają jego cechy charakterystyczne oraz status społeczny lub wskazują, jakie funkcje pełnił w życiu społeczności. Do tej kategorii należą również symbole oznaczające imię zmarłego lub te, które w sposób ogólny wskazują na znaczenie wiary żydowskiej. Bardzo często nagrobki ozdobione są również ornamentami kwiatowymi lub motywami roślinnymi, którym nie można przypisać żadnego głębszego znaczenia. Symbole nieżydowskie są w większości zapożyczone ze skarbnicy symboli antycznych lub pojawiły się pod wpływem innych religii i światopoglądów, a także wynikają z ówczesnych trendów w modzie grzebalnej.

Namen der Toten darstellen oder die ganz allgemein auf die Bedeutung des jüdischen Glaubens hinweisen. Sehr häufig sind die Steine aber auch mit Blumendekor oder pflanzlichen Schmuckornamenten versehen, denen keine tiefere Bedeutung zugewiesen werden kann. Die nichtjüdischen Zeichen sind zumeist dem Symbolschatz der Antike entlehnt oder entstammen Einflüssen anderer Religionen und Weltanschauungen sowie Moden und Trends der Zeit.

Auf vielen Grabsteinen findet man kleine Steine, die von Besuchern dort abgelegt wurden. Diese Tradition geht möglicherweise auf eine alte Bestattungspraxis von Wüsten- und Nomadenvölkern zurück, den Leichnam mit Steinen gegen aasfressende Tiere zu schützen. Heute gilt das Niederlegen von Steinen auf dem Grab als Geste der Ehrerbietung für den Toten. Beim Besuch des Grabes sehen die Angehörigen, dass sie mit ihrer Trauer um den Verlust des Verstorbenen nicht allein sind.

Na wielu nagrobkach można znaleźć małe kamyki, które umieścili tam odwiedzający. Tradycja ta wywodzi się prawdopodobnie ze starej praktyki grzebalnej ludów pustynnych i koczowniczych, które zabezpieczały zwłoki przed zwierzętami żywiącymi się padliną, układając na nich kamienie. Dziś zostawianie kamyków na grobie jest uważane za gest czci dla zmarłego. Odwiedzając grób, bliscy widzą, że nie są osamotnieni w swoim smutku po jego utracie.

# Symbole auf jüdischen Grabsteinen

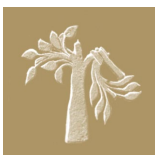
## Symbolika nagrobków żydowskich



### Das Auge Gottes – Oko opatrności

Das Auge in einem Dreieck, oft umgeben von Strahlen, ist ein Symbol für die Allgegenwart Gottes. Das Zeichen, das seinen Ursprung in den alten Kulturen des Mittelmeerraums hat, ist auch in der christlichen Tradition weit verbreitet.

Okopatrności w trójkącie, często otoczone promieniami, jest symbolem wszechobecności Boga. Symbol ten wywodzi się ze starych kultur basenu Morza Śródziemnego i jest również często stosowany w tradycji chrześcijańskiej.



### Baum oder Baumstumpf – Drzewo lub pień drzewa

Der abgebrochene oder geknickte Baum ist ein Zeichen für einen jung, in der Blüte seines Lebens verstorbenen Menschen. Häufig ist die Axt zu sehen, mit der Gott den Menschen »gefällt« hat.

Złamane lub pochylone drzewo jest symbolem oznaczającym młodego człowieka, który zmarł w kwiecie wieku. Często pojawia się również siekiera, którą Bóg »ściął« człowieka.



### Buch – Księga

Ein Buch, oft aufgeschlagen, steht für eine gelehrsame Person mit religiöser Bildung. Es befindet sich meist auf Grabsteinen von Rabbinern, Vorbetern und Lehrern. Als Gebetbuch kann es auch auf die besondere Frömmigkeit der Verstorbenen hinweisen.

Książka, najczęściej otwarta, symbolizuje osobę uczoną, posiadającą wykształcenie religijne. Znajduje się najczęściej na nagrobkach rabinów, prowadzących modlitwy (celebransów) i nauczycieli. Jako modlitewnik może również wskazywać na szczególną pobożność zmarłego.



### Davidstern – Gwiazda Dawida

Das Hexagramm wird in vielen Kulturen als dekoratives Motiv und magisches Zeichen verwendet. Auf jüdischen Grabsteinen steht es als Schild Davids (*Magen David*) für den Namen David. Erst ab Mitte des 19. Jahrhunderts wird das Hexagramm zum Symbol für das gesamte Judentum.

W wielu kulturach używa się heksagramu jako motywu dekoracyjnego i znaku magicznego. Na nagrobkach żydowskich tzw. tarcza Dawida (*Magen David*) symbolizuje imię Dawid. Dopiero w połowie XIX wieku heksagram stał się symbolem judaizmu.



### Händedruck – Uścisk dłoni

Der Händedruck symbolisiert den Abschiedsschmerz und die Hoffnung auf ein Wiedersehen. Man kann das Zeichen auch als innige Verbundenheit über den Tod hinaus verstehen.

Uścisk dłoni symbolizuje ból rozstania i nadzieję na ponowne spotkanie. Znak ten można również rozumieć jako intymną więź wykraczającą poza śmierć.



### Krone – Korona

In den Sprüchen der Väter werden mehrere Bedeutungen der Krone erwähnt: die Krone der Tora, die für religiöses Leben und hohe Gelehrsamkeit steht, die Krone des Königtums, die die Nachkommen von König David repräsentiert, und die Krone der Priesterschaft als Zeichen der Kohanim, der direkten Nachfahren Aarons. Schließlich überragt die Krone des guten Namens alle drei Bedeutungen: Sie kennzeichnet einen rechtschaffenen, ehrenwerten Menschen.

W »Pirke Avot« (sentencje ojców) pojawia się wiele znaczeń korony. Korona Tory oznacza życie religijne i wielką erudycję, korona królewska symbolizuje potomków króla Dawida, zaś korona kapłańska jest symbolem koheniów, bezpośrednich potomków Aarona. I wreszcie korona dobrego imienia, która góruje nad wszystkimi trzema znaczeniami. Oznacza osobę uczciwą i poważaną.



### Leier – Lira

König David begleitete sich selbst auf der Harfe. Auf jüdischen Grabsteinen weist das Musikinstrument auf den Berufsstand des Verstorbenen hin: Kantor, Musiker, Theatersänger etc.

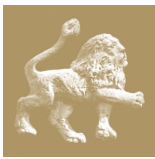
Król Dawid przygrywał sobie na harfie. Na nagrobkach żydowskich symbol instrumentu wskazuje na zawód zmarłego: kantor, muzyk, śpiewak teatralny itp.



### Levitenkanne – Džban Lewitów

Die Levitenkanne verweist auf die levitische Abstammung des Verstorbenen. Die Leviten, einer der zwölf Stämme Israels, waren für kultische Reinheit im Tempel verantwortlich und wuschen den Priestern die Hände.

Džban Lewitów wskazuje na pochodzenie zmarłego od plemienia Lewiego. Lewiści, jedno z dwunastu plemion Izraela, byli odpowiedzialni za czystość rytualną w świątyni i obmywali dłonie kapłanom.



### Löwe – Lew

Der Löwe von Juda (hebr.: Arie Jehuda) gilt seit biblischen Zeiten als Symbol für den Stamm Juda. Das Zeichen steht für Macht und Kraft; es ist auch Namenssymbol für Löw und Arie.

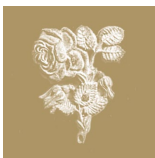
Lew Judy (hebr. Arie Jehuda) uznawany jest od czasów biblijnych za symbol plemienia Judy. Znak ten oznacza władzę i siłę, jest również symbolem imion Löw i Arie.



### Priesterhände – Dłonie kapłana

Die Nachkommen Aarons, des Bruders von Moses, werden Kohanim genannt. Sie bringen im Tempel das Opfer dar und erteilen den Segen. Dabei spreizen sie die stets nach oben zeigenden Finger auseinander.

Potomkowie Aarona, brata Mojżesza, nazywani są kohenanami. Składają ofiarę w świątyni i udzielają błogosławieństwa, rozstawiając przy tym palce, które zawsze skierowane są ku górze.



### Rose – Róża

Die abgeknickte Rose ist Zeichen für ein früh vollendetes Leben. Die Rose kann aber auch auf den Vornamen der Verstorbenen hinweisen und symbolisiert die Erneuerung des Lebens.

Złamana róża jest znakiem wczesnie zakończzonego życia. Róża może również odnosić się do imienia zmarłej i symbolizuje odnawianie się życia.



### Sanduhr – Klepsydra

Die Sanduhr erinnert an die verrinnende Lebenszeit und die Vergänglichkeit des Lebens. Das Symbol ist als Aufforderung zu verstehen, die dem Menschen zur Verfügung stehende Zeit sinnvoll zu nutzen.

Klepsydra przypomina o upływającym czasie i przemijalności życia. Symbol ten wzywa człowieka do rozsądnego wykorzystania danego mu czasu.



### Schmetterling – Motyl

Der Schmetterling ist seit der Antike ein Symbol für die Unsterblichkeit. Er steht auch für die Auferstehung und die Metamorphose der Seele, wie die der Raupe zu einem Schmetterling.

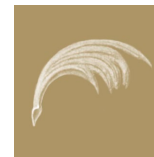
Motyl jest symbolem nieśmiertelności już od czasów antycznych. Symbolizuje również zmartwychwstanie i metamorfozę duszy, tak jak gąsienica zmienia się w motyla.



### Schofar – Szofar

Der Schofar ist das ausgehöhlte Horn eines Widders, das im Tempeldienst am Neujahrstag und Versöhnungstag (Jom Kippur) in der Synagoge geblasen wird. Auf Grabsteinen symbolisiert das Instrument die ehrenvolle Aufgabe des Schofarbläusers, es dient auch als Sinnbild für die Auferstehung. Der Messias stößt am Ende aller Tage in den »großen Schofar«, um die Toten zu wecken.

Szofar to wydrążony róg barani, którego używano w synagodze do ogłoszenia Nowego Roku i w Święto Pojednania (Jom Kipur). Na nagrobkach instrument ten symbolizuje zaszczytne zadanie dmącego w szofar, jest też symbolem zmartwychwstania. Na koniec wszelkich dni Mesjasz zadmie w »wielki szofar«, aby obudzić zmarłych.



### Schreibfeder – Pióro

Die Schreibfeder kennzeichnet zumeist das Grab eines Sofer, des Schreibers der Torarolle und anderer religiöser Texte. Häufig wird das Zeichen ergänzt durch ein Buch oder eine Schriftrolle.

Pióro znajduje się najczęściej na grobie sofera, czyli skryby, uprawnionego do przepisywania Tory i innych pism religijnych. Symbol ten jest często uzupełniony książką lub zwojem.

# Glossar

## Glosariusz

### Aron ha-Kodesch

Toraschrein, dient zur Aufbewahrung der Tora-rolle. Im Synagogenraum befindet er sich in der Regel in der Mitte der gen Osten – nach Jerusalem – ausgerichteten Wand.

### Chewra Kaddischa

Beerdigungsgesellschaft, die die Bestattung des Verstorbenen durchführt. Dazu gehört auch die rituelle Waschung des Leichnams.

### Diaspora

Ist das altgriechische Wort für »Verstreutheit«, »Zerstreuung«. »In der Diaspora zu leben« bedeutet, sich als religiöse, kulturelle oder ethnische Minderheit in der Fremde aufzuhalten. Ursprünglich bezog sich der Begriff auf das Exil des jüdischen Volks.

### Emanzipationsedikt

1812 gewährte Preußen Juden das Recht, die Staatsbürgerschaft zu erhalten und damit die gleichen Rechte und Pflichten wie Christen. Obwohl es als wichtiger Schritt zur rechtlichen Gleichstellung gilt, bestanden weiterhin Einschränkungen. So konnten Juden nun zwar ihren Wohnort frei wählen und Grundbesitz erwerben, die Übernahme von öffentlichen Ämtern blieb jedoch zunächst auf Lehr-, Schul- und Gemeindeämter beschränkt.

### Aron ha-Kodesz

Szafa ołtarzowa, służy do przechowywania Tory. W synagodze znajduje się z reguły pośrodku skierowanej na wschód ściany – w kierunku Jerozolimy.

### Chewra Kadisza

Towarzystwo pogrzebowe, zajmujące się pochówkiem zmarłego. Do jego obowiązków należy również rytualne obmycie ciała.

### Diaspora

Jest starogreckim słowem oznaczającym »rozproszenie«. »Życie w diasporze« oznacza życie w obcym kraju, jako mniejszość religijna, kulturowa lub etniczna. Pierwotnie pojęcie to odnosiło się do wygnania narodu żydowskiego.

### Edykt emancypacyjny

W 1812 roku Żydzi w Prusach uzyskali prawo do posiadania obywatelstwa, a tym samym takie same prawa i obowiązki jak chrześcijanie. Chociaż był to ważny krok w kierunku równouprawnienia, nadal istniały jeszcze pewne ograniczenia. Żydzi mogli odtąd wprowadzić swobodnie wybierać miejsce zamieszkania i nabywać nieruchomości, ale sprawowanie urzędów publicznych było początkowo ograniczone do oświaty i urzędów gminnych.

### Haskala

Begriff für die jüdische Aufklärungsbewegung im 18. und 19. Jahrhundert. Ziel der Haskala war, die Situation der jüdischen Bevölkerung durch Bildung und Aufklärung zu verbessern und ihr eine umfassende gesellschaftliche Teilhabe zu ermöglichen. Ihren Ausgang nahm sie in Berlin und Preußen, ein wichtiger Vordenker war der Philosoph Moses Mendelssohn.

### Jeschiwa

Jüdische Akademie – eine höhere Talmudschule für unverheiratete Studenten. Früher wurde sie von Jungen im Alter von 13 oder 14 Jahren bis hin zu 20-Jährigen besucht, die einen Cheder (religiös geprägte Grundschule) absolviert hatten. Nach dem Abschluss der Jeschiwa erhielten einige Schüler die Berechtigung, das Amt eines Rabbiners auszuüben.

### Leviten

Abkömmlinge von Levi, einem der zwölf Söhne Jakobs und einem der zwölf Stämme Israels. Die Leviten waren ursprünglich als Tempeldiener tätig, zu ihren Aufgaben gehörte es, dem Priester in einer Kanne das Wasser zu reichen. Deshalb findet sich die Levitenkanne als Symbol auf manchem Fries und Grabstein.

### Mazewa

(Plural: Mazewot) Grabstein.

### Menora

Siebenarmiger Leuchter, eines der wichtigsten Symbole des Judentums.

### Minjan

Mindestanzahl von zehn oder mehr im religiösen Sinne mündigen Juden (männlich und über 13 Jahre alt), die erforderlich ist, um einen vollständigen jüdischen Gottesdienst abzuhalten.

### Haskala

Termin ten oznacza żydowski ruch oświeceniowy w XVIII i XIX wieku. Celem haskali była poprawa sytuacji ludności żydowskiej poprzez edukację i informację oraz umożliwienie jej pełnego uczestnictwa w życiu społecznym. Haskala miała swe początki w Berlinie i Prusach, a do jej ważnych propagatorów należał filozof Moses Mendelssohn.

### Jeschiwa

Akademia żydowska – wyższa szkoła talmudyczna dla nieżonatych studentów. Uczęszczali do niej chłopcy w wieku od 13 lub 14 do 20 lat, którzy ukończyli cheder (religijną szkołę podstawową). Po ukończeniu jesziwy niektórzy uczniowie uzyskiwali uprawnienia do pełnienia funkcji rabina.

### Lewici

Potomkowie Lewiego, jednego z dwunastu synów Jakuba i jednego z dwunastu plemion Izraela. Lewici byli pierwotnie sługami świątynnymi, a do ich zadań należało podawanie kapłanowi wody w dzbanie. Dzban Lewitów jest symbolem, który często widnieje na fryzach i płytach nagrobnych.

### Macewa

Kamień nagrobny.

### Menora

Siedmioramienny świecznik, jeden z najważniejszych symboli judaizmu.

### Minjan

Kworum modlitwne, czyli minimalna liczba dziesięciu lub więcej pełnoletnich Żydów (mężczyźni, w wieku powyżej 13 lat), która wymagana jest do przeprowadzenia pełnego nabożeństwa żydowskiego.

## Boden der Synagoge von Schwedt, 2013

Podłoga synagogi w Schwedt, 2013



Stadtmauer mit Tor  
Mur miejski z bramą

Toraschrein  
Szała ołtarzowa

Bima –  
Lesepult für die Tora  
Pulpit do czytania Tory

Männerbereich,  
darüber die  
Frauenempore  
Pomieszczenie dla  
mężczyzn, powyżej  
empora dla kobiet

Vorraum, vermutlich  
mit Waschbecken  
Przedsiónek,  
prawdopodobnie  
z umywalką

Eingang  
Wejście

## Schma Jisrael

Die ersten beiden Worte des gleichnamigen Glaubenszeugnisses aus dem fünften Buch der Tora (Dtn 6,4) »Höre Israel, es gibt nur einen Gott«. Es ist auch eines der wichtigsten Gebete des Judentums.

## Schul

Das jiddische Wort für Synagoge, Bet- und Unterrichtsraum.

## Schutzjude

Juden, die für den Aufenthalt an einem Ort einen verbrieften Schutz besaßen.

## Synagoge

Bet ha-Knesset, Schul oder Tempel: Die Synagoge kann verschiedene Bezeichnungen tragen, stets ist es das Gebäude einer jüdischen Gemeinde, das der Zusammenkunft der Gläubigen, dem Gottesdienst und dem Lernen dient. Anders als bei orthodoxen oder katholischen Kirchen kann grundsätzlich jedes Haus für den Gottesdienst genutzt werden, denn die Synagoge ist kein geweihter Ort. Entsprechend unterschiedlich fallen die Gebäude aus. Gemeinsam ist allen jedoch der Schrein mit der Torarolle an der Jerusalem zugewandten Ostwand und die Bima, ein Pult in der Mitte des Raumes oder gegenüber dem Schrein, auf dem die Tora verlesen wird. Vor dem Gebet waschen sich die Gläubigen die Hände, deshalb steht im Vorraum ein Waschbecken. Frauen und Männer beteten früher getrennt, wie auch heute noch in orthodoxen Gemeinden, weshalb manche Synagogen eine separate Frauenempore haben.

## Tahara

Ritueller Reinheit. Auch Kurzform für das Gebäude auf dem Friedhof, in dem der Leichnam gewaschen wird.

## Szema Jisrael

Pierwsze dwa słowa wyznania wiary o tym samym tytule z Piątej Księgi Mojżeszowej (Pwt 6.4): »Słuchaj, Izraelu, Pan nasz Bóg, Pan jest jeden«. Jest to również jedna z najważniejszych modlitw judaizmu.

## Szul

Słowo w języku jidysz oznaczające synagogę, pomieszczenie na modlitwę i naukę

## Schutzjude

Żyd protegowany, posiadający tzw. list ochrony, pozwalający mu na pobyt w danej miejscowości.

## Synagoga

Bejt kneset, szul lub tempel: synagoga może nosić różne nazwy, ale zawsze jest to budynek należący do gminy żydowskiej, w którym wierni gromadzą się na nabożeństwo i naukę. W odróżnieniu od kościołów prawosławnych czy katolickich do odprawiania nabożeństw można wykorzystać dowolny budynek, ponieważ synagoga nie jest miejscem konsekrowanym. Budynek synagog są więc odpowiednio różnorodny. Ich wspólną cechą jest jednak szafa ołtarzowa na ścianie wschodniej, zwróconej w stronę Jerozolimy, w której przechowywane są zwój Tory, oraz bima, mównica znajdująca się na środku pomieszczenia lub naprzeciwko szafy ołtarzowej, na której czyta się Torę. Przed modlitwą wierni myją ręce, dlatego w przedsiönku znajduje się umywalka. Kobiety i mężczyźni modlili się kiedyś osobno, podobnie jak dziś w gminach ortodoksyjnych, dlatego niektóre synagogi posiadają oddzielną empore dla kobiet.

## Tahara

Czystość rytualna. Oznacza również dom przedpogrzebowy na cmentarzu, w którym odbywane są ciała zmarłych.

## Tora

(auch Torá, Thora, Torah, jeweils mit betonter zweiter Silbe) Der erste Teil der hebräischen Bibel Tanach. Die Tora umfasst fünf Teile («fünf Bücher Mose»). Die Torarolle ist ein Pergament mit dem gesamten handgeschriebenen hebräischen Text.

## Zionismus

Von Zion, der Festung, auf deren Grundmauern der erste Jahwe-Tempel stand und die der Ursprung der Stadt Jerusalem ist. Der Zionismus ist eine im 19. Jahrhundert entstandene Bewegung, deren Ziel die Rückkehr der Juden aus der Diaspora in ihre historische Heimat und die Wiedererrichtung eines jüdischen Staates in Palästina war.

## Tora

jest pierwszą częścią biblii hebrajskiej Tanach. Tora składa się z pięciu części («Pięcioksiąg Mojżeszowy»). Zwój Tory to pergamin zawierający cały ręcznie pisany tekst hebrajski.

## Syjonizm

Od Syjonu, czyli twierdzy będącej zaczątkiem miasta Jerozolimy, na której fundamentach stała pierwsza świątynia Jahwe. Syjonizm to ruch, który powstał w XIX wieku, którego celem był powrót Żydów z diaspy do ich historycznej ojczyzny i ponowne utworzenie państwa żydowskiego w Palestynie.

## Abbildungsnachweis

Alle Fotos: © Yvette Thormann 2020/2021 außer:

- S. 32:** Jüdisches Museum Berlin, Inv.-Nr. 2014/287/50, Schenkung von Vera de Jong, geb. Krotoschiner-Radzewski  
**S. 40:** Landkreis Oder-Spree, Archiv, Lese- und Medienzentrum, Beeskow  
**S. 46 unten:** Arnold Kuchenbecker, Privatbesitz Karl-Dietrich Laffin  
**S. 92 oben:** aus Synagogen in Brandenburg, Berlin/Leipzig 2013, S. 226  
**S. 92 Mitte:** Bildarchiv der Albert-Heyde-Stiftung (Oderlandmuseum), Bad Freienwalde  
**S. 92 unten:** Bildarchiv der Albert-Heyde-Stiftung (Oderlandmuseum), Bad Freienwalde  
**S. 102:** Zentral- und Landesbibliothek Berlin, Historische Sammlungen, Sammlung Duncker  
**S. 109:** [www.wikipedia.org](http://www.wikipedia.org), W. Riehl und J. Scheu (Hrsg.): Berlin und die Mark Brandenburg mit dem Markgrafenthum Nieder-Lausitz in ihrer Geschichte und in ihrem gegenwärtigen Bestande. Berlin 1861  
**S. 112:** Bildarchiv der Albert-Heyde-Stiftung (Oderlandmuseum), Bad Freienwalde  
**S. 122:** Privatbesitz Andrzej Kirmiel  
**S. 136:** Heimatmuseum »Dom szewca«, Pszczew  
**S. 150:** Privatbesitz Andrzej Kirmiel  
**S. 152 oben:** Privatbesitz Andrzej Kirmiel  
**S. 156:** Privatbesitz Andrzej Kirmiel  
**S. 164 oben:** Yad Vashem, Photo Archive 4613/490  
**S. 164 unten:** Yad Vashem, Photo Archive 2656/18  
**S. 168 oben:** Muzeum Ziemi Lubuskiej  
**S. 168 unten:** Muzeum Ziemi Lubuskiej, Leihgabe Andrzej Kirmiel  
**S. 170 oben:** Privatbesitz Andrzej Kirmiel, unten: Foto Andrzej Kirmiel  
**S. 186:** Museum Schwedt/Oder, 2013

Es war nicht immer möglich, die Rechteinhaber einzelner Bilder oder Grafiken zu ermitteln. Sollte jemand ein Bild entdecken, das falsch oder unrechtmäßig gekennzeichnet ist, so bitten wir darum, sich mit dem Herausgeber in Verbindung zu setzen.

**Umschlag:** Florian Reckert, Gestaltung/Montagen unter Verwendung der Fotos *Grabstein in Krzeszyce* (Titelseite) und *Ehemalige Synagoge in Ośno Lubuskie* (Rückseite) von Yvette Thormann

**Illustrationen S. 180-183:** Florian Reckert

**Karten S. 6 und Umschlagklappe hinten:** Florian Reckert, unter Verwendung von Open Street Map

## Wykaz zdjęć

Wszystkie zdjęcia: © Yvette Thormann 2020/2021 oprócz:

- S. 32:** Muzeum Żydowskie w Berlinie, Nr-inw. 2014/287/50, darowizna od Very de Jong, z domu Krotoschiner-Radzewski  
**S. 40:** Powiat Oder-Spree, Archiwum, czytelnia i centrum medialne, Beeskow  
**S. 46 na dole:** Arnold Kuchenbecker, własność prywatna Karla-Dietricha Laffina  
**S. 92 u góry:** z Synagogi w Brandenburgii, Berlin/Lipsk 2013, s. 226  
**S. 92 w środku:** Archiwum zdjęć Fundacji Alberta-Heyde'a (Oderlandmuseum), Bad Freienwalde  
**S. 92 na dole:** Archiwum zdjęć Fundacji Alberta-Heyde'a (Oderlandmuseum), Bad Freienwalde  
**S. 102:** Biblioteka Centralna i Regionalna w Berlinie, zbiory historyczne, kolekcja Dunckera  
**S. 109:** [www.wikipedia.org](http://www.wikipedia.org), W. Riehl i J. Scheu (red.): Berlin i Marchia Brandenburska wraz z hrabstwem Dolnych Łużyc, ich historia i ich obecny stan. Berlin 1861  
**S. 112:** Archiwum zdjęć Fundacji Alberta-Heyde'a (Oderlandmuseum), Bad Freienwalde  
**S. 122:** Własność prywatna Andrzeja Kirmiela  
**S. 136:** Muzeum regionalne »Dom szewca«, Pszczew  
**S. 150:** Własność prywatna Andrzeja Kirmiela  
**S. 152 u góry:** Własność prywatna Andrzeja Kirmiela  
**S. 156:** Własność prywatna Andrzeja Kirmiela  
**S. 164 u góry:** Yad Vashem, Archiwum fotograficzne 4613/490  
**S. 164 na dole:** Yad Vashem, Archiwum fotograficzne 2656/18  
**S. 168 u góry:** Muzeum Ziemi Lubuskiej  
**S. 168 na dole:** Muzeum Ziemi Lubuskiej, wypożyczone od Andrzeja Kirmiela  
**S. 170 u góry:** Własność prywatna Andrzeja Kirmiela, na dole: foto Andrzej Kirmiel  
**S. 186:** Muzeum Schwedt/Oder 2013

Identyfikacja właścicieli praw autorskich do poszczególnych zdjęć lub grafik nie zawsze była możliwa. Jeśli ktoś odkryje zdjęcie, które jest nieprawidłowo lub nielegalnie oznakowane, prosimy o kontakt z wydawcą.

**Okładka:** Florian Reckert, projekt i montaż z wykorzystaniem zdjęć autorstwa Yvette Thormann: *Nagrobek w Krzeszycach* (strona tytułowa) i *Dawna synagoga w Ośnie Lubuskim* (ostatnia strona)

**Ilustracje s. 180-183:** Florian Reckert

**Mapy s. 6 i tylna klapka okładki:** Florian Reckert, z wykorzystaniem Open Street Map



## Textnachweis

- S. 15:** Hans Keilson, *Das Leben geht weiter*. Berlin 1933  
**S. 31:** Hans Keilson, *Da steht mein Haus. Erinnerungen*. Frankfurt am Main 2011, S. 20  
**S. 59:** in: Michael Heinzmann, Katja Martin, Sarah Pohl (Hrsg.), *Wir Mendes. Geschichte & Geschichten einer jüdischen Familie*. Potsdam 2022, S. 52  
**S. 93:** Übersetzung der hebräischen Grabinschrift aus: Brigitte Heidenhain, *Juden in Wriezen. Ihr Leben in der Stadt von 1677-1940 und ihr Friedhof*. Potsdam 2007, S. 133  
**S. 101:** J. F. John, *Ueber den neu entdeckten mineralischen Kohlenschlamm im Mineral-Bad zu Gleissen*. Berlin 1824, S. 3/4  
**S. 107/109:** Victor Klemperer, *Ich will Zeugnis ablegen bis zum Letzten: Tagebücher 1933-1945*. Berlin 1995, S. 85  
**S. 111:** Willi Schlaak, *Oststernberger Heimatbrief* 1/2014, S. 11  
**S. 155:** Peter Berling, *Hazard und Lieblos: Kaleidoskop eines Lebens*. Hamburg 2012  
**S. 163/165:** Marcel Reich-Ranicki, *Mein Leben*. Stuttgart 1999, S. 157/158/160

## Literatur

- 10 Orte:** *10 deutsch-jüdische Geschichten aus dem Land Brandenburg*. Moses-Mendelssohn-Zentrum für europäisch-jüdische Studien. Potsdam 2012  
**Klaus-Dieter Aliche,** *Lexikon der Jüdischen Gemeinden im deutschen Sprachraum*. Gütersloh 2008  
**Maria Berger, Uri Faber, Felicitas Grützmann, Matthias Albert Koch, Elke-Vera Kotowski (Hrsg.),** *Synagogen in Brandenburg*. Berlin 2013  
**Michael Brocke, Christiane Müller,** *Haus des Lebens. Jüdische Friedhöfe in Deutschland*. Leipzig 2001  
**Michael Brocke, Eckehart Ruthenberg, Kai Uwe Schulenburg,** *Stein und Name. Die jüdischen Friedhöfe in Ostdeutschland (neue Bundesländer/DDR und Berlin)*. Berlin 1994  
**Irene Diekmann, Julius H. Schoeps (Hrsg.),** *Wegweiser durch das jüdische Brandenburg*. Berlin 1995  
**Irene A. Diekmann, (Hrsg.),** *Jüdisches Brandenburg. Geschichte und Gegenwart*. Berlin 2008  
**Magdalena Gebala, Magdalena Abraham Diefenbach,** *Im Fluss der Zeit. Jüdisches Leben an der Oder/ Z biegiem rzeki. Dzieje Żydów nad Odrą*, Ausstellungskatalog. Potsdam 2018  
**Brigitte Heidenhain,** *Juden in Wriezen. Ihr Leben in der Stadt von 1677-1940 und ihr Friedhof*. Potsdam 2007  
**Brigitte Heidenhain,** *Juden in Schwedt. Ihr Leben in der Stadt von 1672 bis 1942 und ihr Friedhof*. Potsdam 2010  
**Andrzej Kirmiel,** *Żydzi w Pszczewie*. Pszczew 2017  
**Andrzej Kirmiel,** *Żydzi w Skwierzynie*. Gorzów Wlkp. 2002  
**Andrzej Kirmiel,** *Trzemesznieńscy Żydzi/Die Schermeister Juden*. Sulęcín 2010  
**Andrzej Kirmiel,** *Żydzi w Międzyrzeczu*. Międzyrzec 2021

## Przypisy

- S. 15:** Hans Keilson, *Das Leben geht weiter*. Berlin 1933  
**S. 31:** Hans Keilson, *Da steht mein Haus. Erinnerungen*. Frankfurt am Main 2011, S. 20  
**S. 59:** w: Michael Heinzmann, Katja Martin, Sarah Pohl (red.), *Wir Mendes. Geschichte & Geschichten einer jüdischen Familie*. Potsdam 2022, s. 52  
**S. 93:** Tłumaczenie hebrajskiego epitafium z: Brigitte Heidenhain, *Juden in Wriezen. Ihr Leben in der Stadt von 1677-1940 und ihr Friedhof*. Potsdam 2007, s. 133  
**S. 101:** J. F. John, *Ueber den neu entdeckten mineralischen Kohlenschlamm im Mineral-Bad zu Gleissen*. Berlin 1824, s. 3/4  
**S. 107/109:** Victor Klemperer, *Ich will Zeugnis ablegen bis zum Letzten: Tagebücher 1933-1945*. Berlin 1995, s. 85  
**S. 111:** Willi Schlaak, *»Oststernberger Heimatbrief«* 1/2014, s. 11  
**S. 155:** Peter Berling, *Hazard und Lieblos: Kaleidoskop eines Lebens*. Hamburg 2012  
**S. 163/165:** Marcel Reich-Ranicki, *Mein Leben*. Stuttgart 1999, s. 157/158/160

## Bibliografia

- 10 Orte:** *10 deutsch-jüdische Geschichten aus dem Land Brandenburg*. Moses-Mendelssohn-Zentrum für europäisch-jüdische Studien. Potsdam 2012  
**Klaus-Dieter Aliche,** *Lexikon der Jüdischen Gemeinden im deutschen Sprachraum*. Gütersloh 2008  
**Maria Berger, Uri Faber, Felicitas Grützmann, Matthias Albert Koch, Elke-Vera Kotowski (red.),** *Synagogen in Brandenburg*. Berlin 2013  
**Michael Brocke, Christiane Müller,** *Haus des Lebens. Jüdische Friedhöfe in Deutschland*. Leipzig 2001  
**Michael Brocke, Eckehart Ruthenberg, Kai Uwe Schulenburg,** *Stein und Name. Die jüdischen Friedhöfe in Ostdeutschland (neue Bundesländer/DDR und Berlin)*. Berlin 1994  
**Irene Diekmann, Julius H. Schoeps (red.),** *Wegweiser durch das jüdische Brandenburg*. Berlin 1995  
**Irene A. Diekmann, (red.),** *Jüdisches Brandenburg. Geschichte und Gegenwart*. Berlin 2008  
**Magdalena Gebala, Magdalena Abraham Diefenbach,** *Im Fluss der Zeit. Jüdisches Leben an der Oder/Z biegiem rzeki. Dzieje Żydów nad Odrą*, Ausstellungskatalog. Potsdam 2018  
**Brigitte Heidenhain,** *Juden in Wriezen. Ihr Leben in der Stadt von 1677-1940 und ihr Friedhof*. Potsdam 2007  
**Brigitte Heidenhain,** *Juden in Schwedt. Ihr Leben in der Stadt von 1672 bis 1942 und ihr Friedhof*. Potsdam 2010  
**Andrzej Kirmiel,** *Żydzi w Pszczewie*. Pszczew 2017  
**Andrzej Kirmiel,** *Żydzi w Skwierzynie*. Gorzów Wlkp. 2002  
**Andrzej Kirmiel,** *Trzemesznieńscy Żydzi/Die Schermeister Juden*. Sulęcín 2010  
**Andrzej Kirmiel,** *Żydzi w Międzyrzeczu*. Międzyrzec 2021

- Arnold Kuchenbecker,** *Die Laubhütte (Sukka)*. In: Eberswalder Jahrbuch 2007/2008  
**Eckhard Reiß, Magdalena Abraham-Diefenbach (Hrsg.):** *Makom tov - der gute Ort. Jüdischer Friedhof Frankfurt (Oder)/ Slubice*. Berlin 2012  
**Barbara Rösch,** *Jüdische Geschichte und Kultur in Brandenburg. Lehrerhandreichungen für Grundschulen*. Potsdam 2009

## Internet – Stand Mai 2022

- www.alemannia-judaica.de/brandenburg\_berlin\_friedhoefe.htm**  
Jüdische Friedhöfe in Berlin und Brandenburg  
**brandenburgikon.net/index.php/de/sachlexikon/juden-in-brandenburg-1671-bis-1871**  
Juden in Brandenburg (1671 bis 1871)  
**www.jewish-places.de**  
Interaktive Karte von Orten jüdischen Lebens im deutschsprachigen Raum  
**www.jüdische-gemeinden.de**  
Kurzportraits von jüdischen Gemeinden im deutschen Sprachraum  
**www.juedischesfrankfurtvirtuell.de/de/de\_G.html**  
Virtueller Stadtpaziergang durch Frankfurt (Oder)  
**www.sztetl.org.pl**  
Virtueller Sztetl, Wissenssammlung zur polnisch-jüdischen Geschichte  
**transodra-online.net/de/de/transodra24**  
Internetportal Deutsch-polnische Grenzregion, Dokumentation Spurensuche  
**www.uni-potsdam.de/de/juedische-friedhoefe-pl/index**  
Jüdische Friedhöfe in Polen auf den Gebieten der ehemaligen Provinz Brandenburg  
**www.uni-potsdam.de/de/juedische-friedhoefe/index**  
Jüdische Friedhöfe in Brandenburg

- Arnold Kuchenbecker,** *Die Laubhütte (Sukka)*. W: »Eberswalder Jahrbuch« 2007/2008  
**Eckhard Reiß, Magdalena Abraham-Diefenbach (red.),** *Makom tov - dobre miejsce. Cmentarz żydowski Frankfurt nad Odrą/Slubice*. Berlin 2012  
**Barbara Rösch,** *Jüdische Geschichte und Kultur in Brandenburg. Lehrerhandreichungen für Grundschulen*. Potsdam 2009

## Internet – dostęp maj 2022

- www.alemannia-judaica.de/brandenburg\_berlin\_friedhoefe.htm**  
Cmentarze żydowskie w Berlinie i Brandenburgii  
**brandenburgikon.net/index.php/de/sachlexikon/juden-in-brandenburg-1671-bis-1871**  
Żydzi w Brandenburgii (1671 do 1871)  
**www.jewish-places.de**  
Interaktywna mapa miejsc związanych z życiem żydowskim na terenach niemieckojęzycznych  
**www.jüdische-gemeinden.de**  
Krótkie portrety społeczności żydowskich na terenach niemieckojęzycznych  
**www.juedischesfrankfurtvirtuell.de/de/de\_G.html**  
Spacer wirtualny po Frankfurcie nad Odrą  
**www.sztetl.org.pl**  
Wirtualny Sztetl, zbiór wiedzy o historii polsko-żydowskiej  
**transodra-online.net/de/de/transodra24**  
Portal internetowy: Pogranicze Polsko-Niemieckie, Dokumentacja: poszukiwanie śladów  
**www.uni-potsdam.de/de/juedische-friedhoefe-pl/index**  
Cmentarze żydowskie w Polsce na terenach dawnej Brandenburgii  
**www.uni-potsdam.de/de/juedische-friedhoefe/index**  
Cmentarze żydowskie w Brandenburgii

## Danksagung

Den vielen, die uns geholfen, Anregungen gegeben und mit ihren Hinweisen unsere Blicke und Aufmerksamkeit gelenkt haben, die uns Auskunft gegeben und uns Türen geöffnet haben, sagen wir von Herzen danke.

## Podziękowanie

Wszystkim tym, którzy nam pomagali i podpowiadali, którzy swymi wskazówkami kierowali naszą uwagę w odpowiednią stronę oraz udzielali nam informacji i otwierali drzwi, składamy serdeczne podziękowania.



### **Ernst Herzog (\*1948),**

Musiker und Kulturmanager, lebt in Berlin und ist seit vielen Jahren verantwortlich für die Konzertreihen Klassik im Grünen in Buckow und Musik im Kloster Altfriedland. Als Initiator und Projektleiter der deutsch-polnischen Kooperation »Kulturbrücke über die Oder« engagiert er sich seit 2009 für grenzüberschreitende Projekte.

*Muzyk i menedżer kultury, mieszka w Berlinie. Od wielu lat odpowiada za cykle koncertowe »Klasyka w zieleni« w Buckow i »Muzyka w klasztorze Altfriedland«. Inicjator i kierownik projektu współpracy polsko-niemieckiej »Most kultury przez Odrę«. Od 2009 roku angażuje się w projekty transgraniczne.*

### **Hilmar Schulz (\*1963)**

lebt in Hamburg. Der Journalist schreibt vor allem Reiseberichte, Reportagen und Porträts. Neben Veröffentlichungen in der ZEIT, der Süddeutschen Zeitung und der FAZ verfasste er 52 Porträts für das Buch »Respekt! Porträts älterer Menschen aus Stade«. Die mittlere Oderregion ist ihm von früheren Recherchereisen vertraut.

*mieszka w Hamburgu. Dziennikarz pisze przede wszystkim relacje z podróży, reportaże i portrety. Oprócz publikacji w »DIE ZEIT«, »Süddeutsche Zeitung« i FAZ, napisał 52 portrety do książki »Respekt! Portrety starszych ludzi ze Stade«. Region Środkowego Nadodrza jest mu znany z wcześniejszych podróży badawczych.*

### **Yvette Thormann (\*1962)**

lebt in Berlin. Die Fotografin beschäftigt sich schon seit längerem mit der Region und zeigte ihre Arbeiten in der Ausstellung »Kulturbrücke über die Oder« im Kloster Altfriedland. Ihre Reise- und Dokumentarfotos erschienen unter anderem in der FAZ, der Süddeutschen Zeitung und bei MERIAN online.

*mieszka w Berlinie. Fotografka od dawna zajmuje się regionem i prezentowała swe prace na wystawie »Most kultury przez Odrę« w klasztorze Altfriedland. Swoje zdjęcia podróżnicze i dokumentalne publikowała m.in. w FAZ, »Süddeutsche Zeitung« i »MERIAN« online.*

### **Ewa Ochwiejewicz (\*1972)**

lebt in Berlin. Die Absolventin der Kulturwissenschaften an der Europa-Universität Viadrina arbeitet als Dolmetscherin, Übersetzerin, Stadtführerin und Reiseleiterin. Sie ist Mitbegründerin der Lebuser Stiftung Judaica und setzt sich seit 1991 für die deutsch-polnisch-jüdischen Beziehungen ein.

*mieszka w Berlinie. Absolwentka kulturoznawstwa na Uniwersytecie Europejskim Viadrina, pracuje jako tłumaczka, przewodniczka miejska i pilotka wycieczek. Jest współzałożycielką Lubuskiej Fundacji Judaica i od 1991 roku zajmuje się tematyką stosunków polsko-niemiecko-żydowskich.*

### **Florian Reckert (\*1964),**

auf Sylt geboren, lebt der freiberufliche Grafiker, Künstler, Fotograf und Ornithologe in Hamburg. Er beteiligte sich an zahlreichen Ausstellungen, Projekten und Buchveröffentlichungen, u.a. im Rahmen der documenta Kassel, Ars Electronica Linz, Triennale der Photographie Hamburg und im Museum für Kommunikation Berlin.

*niezależny grafik, artysta, fotograf i ornitolog urodził się na wyspie Sylt i mieszka w Hamburgu. Brał udział w licznych wystawach, projektach i publikacjach książkowych, m.in. w ramach documenta Kassel, Ars Electronica Linz, Triennale der Photographie Hamburg i w Muzeum Komunikacji w Berlinie.*

### Danksagung

Den vielen, die uns geholfen, Anregungen gegeben und mit ihren Hinweisen unsere Blicke und Aufmerksamkeit gelenkt haben, die uns Auskunft gegeben und uns Türen geöffnet haben, sagen wir von Herzen danke.

### Podziękowanie

Wszystkim tym, którzy nam pomagali i podpowiadali, którzy swymi wskazówkami kierowali naszą uwagę w odpowiednią stronę oraz udzielali nam informacji i otwierali drzwi, składamy serdeczne podziękowania.



### **Spuren jüdischen Lebens an der mittleren Oder**

Über viele Jahrhunderte lebten Jüdinnen und Juden im Gebiet der mittleren Oder, einem wirtschaftlich höchst lebendigen Lebensraum – und bereicherten die Kultur dieser Region. Unter der Herrschaft der Nationalsozialisten wurden diese Menschen entrechtet, vertrieben und ermordet, doch ihr kulturelles Erbe ist noch sichtbar. Das vorliegende Buch begibt sich auf eine Entdeckungsreise und folgt den Spuren dieser verschwundenen jüdischen Welt.

### **Ślady życia żydowskiego na Środkowym Nadodrze**

*Żydzi mieszkali na Środkowym Nadodrze, terenie o wysokiej dynamice gospodarczej, przez wiele stuleci i wzbogacali kulturę tego regionu. Pod rządami narodowych socjalistów pozbawiono ich praw obywatelskich, wypędzono i wymordowano, jednak ich dziedzictwo kulturowe jest nadal widoczne. Niniejsza książka wyrusza na odkrywczą wyprawę i podąża śladami zaginionego żydowskiego świata.*